STAN POGODY

Dziś będzie częściowo pochmurnie i chłodno. Najwyższa temperatura 55 stopni, w nocy 35 stopni. Wiatry zachodnie i północno - zachodnie 8-15 mil na godzinę.

W piątek będzie pogoda słoneczna i cieplej; temperatura około 65 stopni.

Możliwość deszczu dziś 5 procent, w piątek 10 procent.

Wschód: — 5:50; Zachód: — 7:46.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Pubilshed Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

DZIŚ — czwartek, dnia 29 kwietnia — Piotra, Roberta, Bogusława.

JUTRO — piątek, dnia 30 kwietnia — Mariana, Katarzyny.

POJUTRZE — sobota, dnia 1 maja — Józefa Robotnika.

No. 101 Rok (Vol.) LXIII — CHICAGO, ILL., CZWARTEK, 29-GO KWIETNIA (THURSDAY, APRIL 29), 1971 — Indiana, Wisconsin Edition 15c

PROGRAM CAŁOROCZNEJ PRACY SZKÓŁ

Próba Pokojowych Mediacji Rogersa

Z Dnia

— POTĘGA ŚRODKÓW
— MASOWEJ
— INFORMACJI

* * *

Wiceprez. Agnew jest jedyną osobistością zwracającą uwagę na "zanieczyszczanie" (pollution) umysłów społeczeństwa przez środki masowej informacji. A jest ono o wiele groźniejsze dla przyszłości kraju i świata niż skażenie wód i powietrza. Jednym z wielu przykładów może być stosunek do sił zbrojnych i wydatków na ich utrzymanie. W 1960 roku tylko 18 procent obywateli uważało, że wydajemy za dużo na obronę kraju, 45 proc. sądziło, że tyle ile potrzeba a 21 proc. było za podniesieniem wydatków na ten cel. Obecnie, mimo wojny i znacznego obcięcia budżetu obrony, 50 proc. obywateli wierzy, że wydajemy za dużo na zbrojenia, 31 proc., że tyle ile potrzeba a tylko 11 proc., że za mało.

* * *

Są to nastroje bardzo niebezpieczne w czasach, gdy nie obcinanie lecz poważne podniesienie wydatków na zbrojenia jest pilną potrzebą. Niepewny pokój opierał się na amerykańskiej przewadze w broniach strategicznych, co powstrzymywało Moskwę i Pekin przed bardziej awanturniczą i bezczelną polityką poza s w o i m i "sferami wpływów." Obecnie istnieje zupełnie realne niebezpieczeństwo, że Rosja nie tylko zrówna się ze Stanami Zjednoczonymi, ale osiągnię nad nimi przewagę na odcinku broni strategicznych. Nie przyczyni się to do przedłużania pokoju.

* * *

Trudno dziwić się społeczeństwu, jeżeli środki masowej informacji karmią je codziennie zapewnieniami, że Rosja a nawet Chiny "łagodzą" swe stanowisko i chcą "współżycia" z resztą świata. Ich reżymy pod "naciskiem" społeczeństw zmniejszają wydatki na zbrojenia by przeznaczyć większe sumy na produkcją artykułów codziennego użytku i luksusowe.

* * *

Dla wprowadzenia w błąd społeczeństwa stosuje się każdą broń jaką umysł ludzki może odkryć. Nie "podaje się" wiadomości lecz je "preparu-

(ciąg dalszy na str. 2ej)

23-cia Rocznica Niepodległości Izraela

Tel Aviv, (UPI) — Izrael dziś świętuje swą 23 letnią rocznicę odzyskania niepodległości. Uroczystość ma raczej charakter pokojowy poza wystawą najbardziej nowoczesnej broni, jaką posiada obecnie Izrael. Premier Golda Meir stwierdziła, że od jakości tej broni zależy obecnie byt Izraela.

Kwarantanna Zniesiona

Houston, Texas. (UPI) — Agencja NASA podała do wiadomości, że znosi kwarantannę dla astronautów, stosowaną po powrocie amerykańskich statków przestrzennych z podróży na Księżyc. Trzytygodniowej k w a r a n tannie były poddane załogi statków "Apollo 11, 12 i 14," a załoga statku "Apollo 13" nie osiągnęła swej misji lądowania na Księżycu.

Między Arabami a Izraelem

Możliwości Rozwiązania Kryzysu — Widzi Sekr. Stanu

Paryż, Londyn (UPI) — "Jeszcze dotychczas nie było tak dogodnej sytuacji dla rozwiązania kryzysu na Środkowym Wschodzie, jak obecnie" — stwierdził sekretarz stanu William Rogers, przemawiając wczoraj na londyńskiej telewizji.

Dziś rano Rogers przybył do Paryża i bezpośrednio z lotniska udał się na konferencję z francuskim ministrem spraw zagranicznych Maurice Schumanem. Celem konferencji ma być zapoznanie Francji z wysiłkami US dla doprowadzenia do rozwiązania kryzysu na Środkowym Wschodzie oraz uzyskanie w tym zakresie poparcia Francji.

William Rogers, Sekr. Stanu

Po dwugodzinnym tylko pobycie w Paryżu Rogers odlatuje do Ankary gdzie weźmie udział w dwudniowej konfe-

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Natarcie Na Shau Valley

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Jednostki piechoty Południowego Wietnamu, nacierające na, liczącą 35 mil długości, Shau Valley, zdobyły wielkie magazyny komunistycznej amunicji. Jest to pierwsze poważniejsze starcie i sukces wojsk sajgońskich od momentu rozpoczęcia operacji na Shau Valley 15 dni temu. Dolina Shau jest główną linią komunikacyjną komunistycznych ataków na północną c z ę ś ć Południowego Wietnamu.

Amerykańskie lotnictwo dokonywało masowych nalotów na komunistyczne linie komunikacyjne oraz miejsca koncentracji wojsk nieprzyjacielskich. Celem ataków były północne tereny Shau Valley, gdzie jeszcze nie dotarło natarcie w o j s k sajgońskich; opanowane przez komunistów punkty w Południowym Wietnamie; składy i stanowiska komunistów w Laosie oraz koncentracje wojsk w Kambodży.

Lotnictwo US silnie wspiera wojska rządowe Kambodży, walczące z nieprzyjacielem, nacierającym na ważne linie komunikacyjne.

Laird w Szpitalu

Washington (UPI) — Sekr. Obrony Melvin R. Laird poddał się dzisiaj operacji na podwójną rupturę, w szpitalu wojskowym Walter Reed w Washingtonie. Podczas nieobecności Lairda, podsekretarz Dept. O b r o n y David Packard będzie sprawował jego funkcje.

Czy Koniec Samowolnego Odosobnienia?

Ulbricht Odchodzi Na Synekurę

Londyn, (CST) — Jak podają tutejsze źródła dyplomatyczne, w czasie czerwcowego Zjazdu niemieckich komunistów, mają nastąpić daleko idące zmiany w kierownictwie partii. Walter Ulbricht, wieloletni kierownik partii, który przetrwał wszystkie zmiany od czasów Stalina, ma opuścić swe stanowisko i przejść na synekurę, to jest reprezentacyjne tylko stanowisko przewodniczącego Rady Państwa, w komuniźmie odpowiadającej stanowisku prezydenta, w demokratycznych k r a j a c h Europy.

Miejsce Ulbrichta ma zająć jego dotychczasowy zastępca Erich Honecker, reprezentujący "twardą" linię komunizmu, jednak młodszy i przypuszczalnie bardziej elastyczny.

Jako przyczynę odejścia Ulbrichta, który liczy 77 lat, podają zły stan zdrowia.

"Obecnie Kolej Na Ustępstwa Izraela"

Kair, (UPI) — W związku z zapowiadaną wizytą Rogersa, tutejsza prasa stwierdza, że Egipt przedstawił już swe ostateczne warunki i dalsze ustępstwa byłyby niemożliwe do wytłumaczenia przed narodem. Obecnie twierdzą Arabowie, — czas na ustępstwa Izraela, który winien uczynić następny krok w kierunku pokojowym.

Tragedia Rodzinna

San Francisco, Calif. (UPI) Przed czterema miesiącami sierżant policji Melvin Callewaert aresztował swego syna, Bryan, lat 17, za posiadanie narkotyku marihuana. Stosunek między ojcem a synem, zaostrzył się i dochodziło do ostrych kłótni między nimi. Callewaert, lat 53, został przewieziony do szpitala w poniedziałek wieczór, postrzelony przez swego syna Bryan. Kule przeszły głowę i ciało sierżanta. Bryan znajduje się we więzieniu, oskarżony o usiłowanie zamordowania ojca.

"Amtrak" w Kłopocie

Washington, (UPI) — Sprawy sądowe i akcja podjęta przez prawodawców w Kongresie, mogą wpłynąć na opóźnienie zapowiadanego na tą sobotę przejęcia obsługi pasażerskiej na kolejach krajowych przez nowoutworzoną agencję "Amtrak".

Sen. Mike Mansfield z Montana, przywódca większości demokratycznej w Senacie, zapowiedział "monumentalny kryzys transportacyjny" jeśli "Amtrak" przejmie obsługę pasażerską na kolejach w tą sobotę.

Największą opozycję wywołało zniesienie przeszło stu pociągów z 285 kursujących między pobliskimi miastami, a skoncentrowanie całej uwagi na trasy kolejowe łączące duże miasta. Prezes unii klerków kolejowych zapowiedział że może dojść do dzikich strajków na skutek zwolnienia przynajmniej 25,000 osób zatrudnionych na kolejach. — Unie pracowników kolejowych wniosły do sądów krajowych protest p r z e c i w k o wprowadzeniu systemu "Amtrak" w życie, jak i podobne sprawy zostały wniesione do sądów przez władze kilku stanów i organizacje konsumentów.

Pierwszy Murzyn Admirałem

Washington (UPI) — Samuel L. Gravely, lat 48, został wybrany spośród trzech kandydatów, jako pierwszy Murzyn, który będzie zaawansowany do rangi admirała w marynarce wojennej. Gravely z Richmond, Va. jest obecnie kapitanem frygaty "USS Jouett" która znajduje się w drodze do Stan. Zjedn. z Wietnamu. Pełnił on służbę na pościgowcu podczas drugiej wojny światowej, a po ukończeniu służby pracował przez pewien okres czasu jako k l e r k na poczcie. W r. 1944 wstąpił do rezerwy marynarki wojennej i ukończył studia na uniw. Columbia. Powołany ponownie do służby w marynarce w r. 1949 brał udział we wojnie koreańskiej, a w r. 1955 przeniósł się z rezerwy do czynnej służby.

Demonstranci Ubliżają Senatorom

Washington, (UPI) — Kilka set demonstrantów antywojennych zamierza dzisiaj dokonać oblężenia gmachu Dept. Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej, celem nie dopuszczenia pracowników tego wydziału do pracy. Policja aresztowała wczoraj 221 demonstrantów, którzy przeszkadzali pracownikom Federalnego Wydziału Poborowego w udaniu się do biur.

Pięciu młodych radykałów przemawiając w imieniu organizacji biorących udział w tego - tygodniowych demonstracjach w Washingtonie, zeznawało wczoraj przed Senackim Komitetem Dla Spraw Zagranicznych, któremu przewodzi "przyjaciel" ultra-liberałów sen. J. William Fulbright. Młodzi radykali obrzucili senatorów wyzwiskami, nazywając sen. Hugh Scott, (Pa.), przywódcę mniejszości republikańskiej w Senacie, — "paranoikiem" i "kryminalistą". Wyzywające zachowanie się radykałów wywołało wybuch gniewu u sen. George D. Aiken (R-Vt.), 80-cio letniego "gołąbka" który jest zaciętym krytykiem polityki Indochińskiej prezydenta Nixona. Aikena rozgniewała wypowiedź zeznających radykałów, że "amerykański system rządów musi być zamieniony a obecny rząd odsunięty siłą od władzy, jeśli zajdzie tego potrzeba." Aiken zawołał, "jeśli nie podoba się Wam forma naszych rządów, do diabła, — dlaczego siedzicie tu a nie wynosicie się do innego kraju gdzie mają być lepsze rządy"! Sen. Jacob K. Javits (R-N.Y.) ostrzegł radykałów, że nie da się zastraszyć ich zachowaniem, a Fulbright przyrzekł im, że mogą dalej zeznawać przed komitetem, jeśli będą zachowywać się spokojnie.

Koszta Integracji

Washington (UPI) — Senat przed kilku dniami uchwalił $1.5 biliona dla szkół, dla pokrycia integracji. 70 procent z tych funduszy byłoby przeznaczonych dla dystryktów szkolnych na południu, znajdujących się pod nakazem Sądu Najwyższego przeprowadzenia integracji rasowej.

Rybacy U. S. Oskarżają Komunistów

Boston, Mass. (UPI) — Dwa statki amerykańskiej s t r a ż y nadbrzeżnej zostały wysłane do przeprowadzenia śledztwa, w sprawie oskarżenia wniesionego przez rybaków amerykańskich, że floty rybackie państw komunistycznych celowo niszczą ich siecie na morzu i nie pozwalają na rybołóstwo.

Rybacy ze statku amerykańskiego "Susan Y" wnieśli zażalenia przeciwko załodze statku Wschodnich Niemiec "Willi Bredel" że w odległości 90 mil od wybrzeży amerykańskich zniszczyła założone przez Amerykanów siecie na morzu. Drugi statek amerykański "The Sea Dog" wniósł podobne zażalenia przeciwko sowieckiemu statkowi rybackiemu "Imant Sudamlis" w odległości 130 mil od wybrzeży Chatham, Mass.

Walter W. Curtis, właściciel firmy do której należy statek rybacki "The Sea Dog" wnoszą zażalenie do straży nadbrzeżnej, powiedział że "Stany Zjednoczone nie dają rybakom amerykańskim należną im ochronę na morzu i zezwalają na to że nasi rybacy przemocą są wypychani z własnych wód przez wrogie statki".

Aktywistka Aresztowana Przez FBI

Za Podrzucenie Bomby Pod Kapitol

Washington, (UPI) — 19 letnia blondynka, Leslie Bacon z Atherton, Calif., została aresztowana przez agentów FBI i zatrzymana jako świadek w toczących się obecnie przesłuchach przed Federalną Ławą Przysięgłych w Seattle, Wash. Bacon podejrzana jest o udział w kryminalnej akcji p o d r z u c e n i a bomby pod gmach Kapitolu w Washingtonie w dniu 1-go marca.

Bacon zaprzecza stawianym jej zarzutom. — Aktywistka, najstarsza z ośmiorga dzieci pp. John W. Bacon, zaangażowana była czynnie w koalicji pokojowych organizacji jak i w organizacjach urządzających obecny protest w stolicy. Aktywistka utrzymywała kontakt z przywódcami bojowych organizacji znajdujących się pod oskarżeniem podrzucania bomb w Chicago, Nowym Yorku, Detroit i w Berkeley, Calif., będąc łącznikiem między tymi przebywającymi obecnie w ukryciu przed FBI przywódcami. Policja twierdzi, że Bacon znajdowała się także w bliskim kontakcie z Jerry Rubin, jednym z "chicagoskiej dziewiątki" oskarżonych o akcję rewolucyjną.

$14 Dziennie Dla Rolników

Immokale, Fla. (UPI) — Wędrujący pracownicy rolni, grożąc wyjściem na strajk, otrzymali podwyżkę zapłaty za swą pracę na roli przy jarzynach z $10.40 do $14.00 dziennie.

Rezygnacja Lon Nol

Phnom Penh, Kambodża, (UPI) — Tutejsze źródła podają, że b. premier Lon Nol zrezygnował z utworzenia nowego rządu. Przypuszczalnie powodem rezygnacji były nieporozumienia między wicepremierem Matakiem, który w czasie choroby Lon Nola pełnił funkcje premiera, — a bratem Lon Nola, Lon Nonem.

Według poprzedniego planu nowy rząd Lon Nola miał zawierać stanowiska 3 samodzielnych wicepremierów, aby w ten sposób odciążyć w pracy Lon Nola, który jeszcze w pełni nie wrócił do zdrowia.

Obejmie Narazie 9 Szkół

Ma Zmniejszyć Liczbę Uczniów w Klasach

Rada Edukacyjna Chicago uchwaliła wczoraj jednomyślnie wprowadzenie w życie w tym roku wielce kontrowersyjnego planu programu pracy szkół cały rok. Narazie projekt obejmie eksperymentalnie tylko 9 szkół elementarnych w Chicago. Wejście w życie tego programu uzależnione jest jednak od zatwierdzenia stanowego superintendenta szkół publicznych w Springfield. Szkoły, w któ r y c h ten eksperymentalny program będzie w tym roku wprowadzony, są następujące:

1) Emmet West przy 140 S. Central ave., 2) Henderson przy 5650 S. Wolcott ave., 3) LeMoyne przy 851 W. Waveland ave., 4) Lowell przy 3320 W. Hirsch ul., 5) Libby przy 5300 S. Loomis ul., 6) Nash przy 4837 W. Erie ul., 7) Peabody przy 1444 W. Augusta blvd., 8) Raster przy 6936 S. Hermitage ave. i 9) Walsh przy 2015 S. Peoria ul.

Superintendent szkół publicznych James Redmond wezwał rodziców i nauczycieli do udziału w przygotowaniu projektu przejścia także innych szkół na całoroczny program nauczania, celem przedstawienia wniosku o zatwierdzenie takiego programu odnośnie danej szkoły Radzie Edukacyjnej.

Rozciągnięcie nauczania w szkołach na cały rok, aby w ten sposób zmniejszyć liczbę dzieci uczęszczających do klas

(ciąg dalszy na str. 6-ej)

Centrum Ludnościowe U.S.

Mascoutah, Ill. (UPI) — Centrum ludnościowe Stanów Zjednoczonych według spisu ludności z roku 1970, znajduje się obecnie na farmie Lawrence B. Friederich w Mascoutah. Pole na k t ó r y m umieszczono tablicę dla zadokumentowania tego f a k t u, stoi obecnie odłogiem, gdyż Friederich nie zasiał go tej wiosny.

Bilans Strat

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Amerykańskie straty wojenne w ubiegłym tygodniu wyniosły 45 zabitych i 518 rannych. Znaczny wzrost ilości rannych, przy jednoczesnym zmniejszeniu się zabitych, jest spowodowany licznymi atakami ogniowymi komunistów, w ubiegłym tygodniu, na amerykańskie bazy i pozycje.

Ogólna ilość zabitych żołnierzy US w wojnie wietnamskiej przekroczyła, w ubiegłym tygodniu, liczbę 45 tysięcy i wynosi obecnie 45,019. Są to trzecie pod względem ilości amerykańskie straty wojenne.

Ilość rannych amerykańskich żołnierzy w Indochinach obecnie wynosi 298,289.

W ubiegłym tygodniu zmarło w Indochinach 29 żołnierzy US z powodów nie związanych z akcją wojenną. Są to zgony wywołane chorobami, wypadkami, morderstwami, nadużywaniem narkotyków i tp.

Wojska Południowego Wietnamu straciły w ubiegłym tygodniu 305 zabitych i 838 rannych. Według nieoficjalnych danych, Południowy Wietnam stracił od poczatku wojny w Indochinach 119,722 zabitych.

W ubiegłym tygodniu nieprzyjaciel stracił 1,788 zabitych. Jego ogólne straty w wojnie wietnamskiej, począwszy od roku 1961, wynoszą obecnie 738,202 zabitych komunistów.

Głos Polonii z Cleveland i Okolicy

KORESPONDENCI:
Eugenia i Jerzy Stolarczyk
9421 Alexander Road
Cleveland, Ohio 44125
Telef. Area Code 216; 641-7528

Od Redakcji: — Gminy i Grupy Z.N.P., oraz Towarzystwa i Kluby Polonijne proszone są o przesyłanie wszelkich zawiadomień i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy wprost do korespondenta Dziennika Zw. pp. Eugenii i Jerzego Stolarczyk pod wyżej podany adres.

Rada Miejska Cleveland w Uznaniu Dla M. Ćwiklińskiej

W sobotę, 2-go maja, wystąpi w Cleveland znakomita polska aktorka Mieczysława Ćwiklińska w sztuce A. Casony "Drzewa Umierają Stojąc". Będzie to wydarzenie artystyczne wysokiej klasy i niemalże epokowe. Żyć w czasach Ćwiklińskiej i nie zobaczyć tej wspaniałej aktorki to naprawdę grzech w przyszłości nie do przebaczenia. Tym bardziej, że to właśnie ona nie zważając na swoje 93 lata — podjęła się tak dalekiej podróży i uciążliwego tourne" by wystąpić w swej życiowej roli "babki" przed polonijną publicznością. Staraniem Wydziału KPA i radnego Józefa Kowalskiego, Rada Miejska miasta Cleveland uchwaliła specjalną rezolucję by w ten sposób uhonorować przyjazd do naszego miasta tej znakomitej najstarszej artystki świata. — Miejscowa Polonia swoją obecnością na sztuce i zapełnieniem Audytorium South High będzie miała okazję także ją uhonorować.

W sztuce "Drzewa Umierają Stojąc" poza M. Ćwiklińską wystąpią: E. Barszczewska, Z. Czałosińska, I. Kuchalska, Z. Wilińska, I. Wojciechowska, W. Gliński, M. Godlewski A. Grzybowski i F. Szczepański.

Połączenie Third Federal z South-Western Savings Of Cleveland

Polska instytucja oszczędnościowo-pożyczkowa Third Federal Savings ostatnio połączyła się z instytucją South-Western Savings of Cleveland, zyskując w ten sposób trzy nowe filie. Oficjalne otwarcie tych nowych filii — Third Federal Savings **odbędzie się w sobotę, 1 maja, —** przed południem.

Instytucja Third Federal Savings, której prezesem i założycielem jest nasz rodak, znany filantrop Ben. S. Stefański, będzie miała obecnie 11 filii na terenie metropolii Cleveland, a jej zasoby wzrosły do 300 mln. dolarów.

Panu Ben. S. Stefańskiemu oraz dyrekcji Third Federal Savings przesyłamy najlepsze gratulacje i życzymy dalszych sukcesów i rozwoju.

Obchody 3 Maja w Youngstown, Ohio

Nastąpiła zmiana w obchodzie 3-GO MAJA w Youngstown, Ohio. Z powodu choroby i operacji jaką nasz główny mówca Ks. Biskup Misiaszek przeszedł oraz przewodniczący obchodu Władysław Chmara, Polonia w Yungstown życzy im rychłego powrotu do zdrowia i dużo — szczęśliwych lat życia i pracy.

Program obchodu 3go Maja zostanie objęty przez Kazimierza Ochocinskiego, jako przewodniczącego, oraz Henryka Skarbka, jako wiceprzewodniczącego. Na głównego mówcę powołany został na miejsce Ks. Biskupa Misiaszka, Ks. Antoni Wiśniewski z parafii Św. Krzyża.

Pozostałość programu pozostaje tak jak było podane przdtem; - zbiórka w niedzielę, 2-go Maja o godzinie 9:45 przed siedzibą Krakusów i wymarsz do kościoła Św. Stanisława na mszę św. Po skończeniu mszy św., wymarsz do siedziby Krakusów i.skromny posiłek.

O godzinie 3:30 po południu akademia w sali Krakusów, podczas której dziatwa i dorosła młodzież bawić będą gości i wszystkich uczestników występami w tańcu, śpiewie i deklamacji ku czci Konstytucji 3 Majowej.

Józef Warmiński, sekr. prot.

Posiedzenia Grup Gminy 6 ZNP

W niedzielę, dnia 2-go maja następujące Grupy, Gminy 6 Z.N.P., będą miały swoje posiedzenia: —

Grupa 548 Z.N.P., — Franciszka Stachowicz, prezeska; Michał Szymczyk, sekr. fin.

Grupa 2561 Z.N.P., — Janina Klimczak, prezeska; Apolonia Pawłowska, sekr. fin.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia pod następującym adresem: —
CHARLES VOJACEK
2301 Coventry Drive
Cleveland, Ohio. 44134
Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK
Polski Program Radiowy
Założony w 1927 roku
WXEN
106.5 FM—Cleveland, Ohio
Środa i Piątek, 7:30 wiecz.
Niedziela, 10:30-11:30 rano

Maszyny z Polski Dla Sowietów

Moskwa. — W moskiewskiej delegaturze "Varimex-u" podpisany został kontrakt na dostawę w 1972 roku partii maszyn włókienniczych do ZSRR, wartości 17,5 mln zł dewizowych. Są to tzw. zespoły zgrzebne, produkowane przez bielską fabrykę maszyn włókienniczych "Befama".

Należy podkreślić, że "Befama" jest jedynym w krajach RWPG producentem tego typu maszyn. Dostarcza je wszystkim krajom członkowskim wspólnoty. Eksportuje je również do ponad 20 krajów na wszystkich kontynentach.

Super Shirtdress
PRINTED PATTERN

4962
SIZES 10½-20½
by Anne Adams

THIS easy - moving shirtdress is fashion's choice for every minute of your active life! Choose a polyester that dunks and dries in a flash.

Printed Pattern 4962: **NEW** Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) takes 2 yards 60-inch.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA, 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print **NAME, ADDRESS,** with **ZIP, SIZE** and **STYLE NUMBER.**

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free patern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. $1.00 INSTANT FASHION BOOK — what-to-wear answers. $1.00

Zawiadomienie Wydz. Kobiet Okr. 12 i 13 ZNP Do Gmin i Grup

Wydziały Kobiet Okręgu 12 i 13 ZNP, które będą pełniły obowiązki gospodarzy Bankietu-Balu, podczas którego, w dniu 19 czerwca, odbędzie się wybór krajowej królowej ZNP (Miss PNA), zwracają się do grup i gmin związkowych z prośbą o nadsyłanie rezerwacji na stoliki i należności za bilety. Ze względu na ograniczoną ilość miejsc pośpiech jest wskazany. Bilety w cenie $10.00 łącznie z obiadem.

Z okazji uroczystości zostanie wydany program, w którym umieszczone będą nazwiska sponsorów, abonentów i patronatów, jak następuje:— sponsor $25.00; abonent $10.00 i patronat $5.00. Bliższych informacji można zasięgnąć, jak również przekazy pieniężne wysyłać na adres "Women's Division District 12-13 PNA", 1520 W. Division Street, Chicago, Ill. 60622.

Wybór Miss PNA odbędzie się w naszym mieście poraz pierwszy i każdy kto chce zakupić lepszy stolik (miejsce przy stoliku na 10 osób) powinien się pośpieszyć.

Ze Sceny i Estrady

Dla Uczczenia Mistrza Paderewskiego Program Artystyczny Lidii Pucińskiej Na Scenie Trójcowa w Czasie Ub. Weekendu. —Mickiewiczowskie Strofy w Inscenizacji R. Krzyżanowskiego

Tow. Scena Polska, z inicjatywy pełnej niespożytej energii na polu krzewienie kultury polskiej, pani Lidii Pucińskiej, zorganizowało, w czasie ubiegłego weekendu, obchód poświęcony pamięci Mistrza Paderewskiego. Prawdę rzekłwszy w całym widowisku niewiele było Paderewskiego. Nie więcej bodaj niż Chopina, Mickiewicza, Moniuszki. Ale w każdym razie był to wieczór dobrej muzyki i poezji polskich mistrzów. Warty zobaczenia i wyrażenia najwyższego uznania dla organizatorów.

Pani Lidia potrafiła, jak to często bywa, zgromadzić na scenie Trójcowa najwybitniejszych i najpopularniejszych Polonijnych aktorów w Chicago.

Występowali: Lidia Pucińska, Barbara Denys, Ryszard Krzyżanowski, zespół taneczny Eugeniusza Raciborskiego, Irena Bator-Wasilewska, Monika Silvan, Stefan Wicik, Jerzy Pawlukowski, Zygmunt Kossakowski, Elżbieta Dziewońska-Krzemieńska, Janusz Twardowski i Ludmiła Zaremba (w kolejności ukazywania się na scenie). Akompaniament — Jerzy Abratowski.

Tymczasem na widowni . . . pustki! Było w tym wiele przyczyn obiektywnych. Widowisko wepchnięte między Mazowsze i dobrego Eskulapa z Polski a występ "aktorki stulecia", Mieczysławy Ćwiklińskiej nie mógł liczyć na zapełnioną widownię Ale fakt ten pogłębił jeszcze brak odpowiedniej reklamy. I zbyt szczupłą i zbyt późno rozpoczęta. W Chicago, które na nudę narzekać nie może, odpowiednia reklama limituje powodzenie każdej imprezy. Jednak szkoda, że tak mało osób mogło się nacieszyć dobrą myzyką i pięknym słowem polskim.

* * *

Szkoda, że dopiero teraz "odkryto" Barbarę Denys i Ryszarda Krzyżanowskiego w inscinizacji "Pana Tadeusza". W stylowych kostiumach, w pomysłowym układzie, sugestywnie podawane strofy mickiewiczowskiego arcydzieła. Robią wrażenie, wzruszają, każą bujać wyobraźni. Krzyżanowski zwłaszcza z dużą ekspresją i głębią wyrazu recytował słowa samego poety. Denys była lepsza, jako Telimena. Ale, prawdę powiedziawszy, Zosia należy raczej do najmniej udanych postaci Pana Tadeusza i bardzo trudno z niej coś ciekawego wyłuskać.

Ten "Pan Tadeusz", przystosowany przez Krzyżanowskiego do estrady, jest cennym nabytkiem i winien być szeroko wykorzystany dla popularycji wśród Polonii piękna słowa polskiego. Winny z tego korzystać szeroką garścią zwłaszcza sobotnie szkoły polskie.

* * *

Janusz Twardowski jest bezprzecznie bardzo dobrym pianistą. I tym razem nie zawiódł w bardzo dobrym wykonaniu zarówno Chopina, jak i utworów Paderewskiego. Natomiast nie mogę tego powiedzieć o akompaniamencie Jerzego Abratowskiego.

Kilkakroć już z wielkim uznaniem pisałem o tym muzyku. Więc tym bardziej czuję się obecnie opoważniony do krytyki. Nie wchodzę w przyczyny względnie trudności techniczne. Ale podanie Wicikowi innej melodii, nieporozumienia z Bator, względnie ucięcie części z moniuszkowskiego trio, to — mówiąc delikatnie niemiłe zaniedbania. A szkoda, bo Jerzy Abratowski posiada duże i niewykorzystane jeszcze możliwości.

Z pozostałych wykonawców przede wszystkim należy podkreślić p. Elżbietę Dziewońską-Krzemieńską w opracowanych w najdrobniejszych szczegółach pięknych recytacjach. A dalej wykonawców fragmentów z moniuszkowskiej Halki: Irenę Bator Wasilewską, Monikę Silwan, Zygmunta Kossakowskiego, Stefana Wicika i Jerzego Pawłowskiego.

WIESŁAW BIELIŃSKI

Krytykują Opisy "Ping-Pongowej" Wizyty

New York. (UPI)— Dwóch członków amerykańskiego zespołu graczy w tenisa stołowego (ping-pong) skrytykowali opisy prasowe jakie ukazały się w pismach amerykańskich, z rozreklamowanej wizyty tego zespołu w Czerwonych Chinach, na zaproszenie Mao Tse-Tunga.

Tim Bogan, wiceprezes krajowego stowarzyszenia graczy w tenisa stołowego i Jack Howard, kapitan zespołu amerykańskiego, stwierdzili, że wiadomości o tym wydarzeniu zostały przekręcone we wielu pismach krajowych.

Howard podczas wywiadu telewizyjnego na programie "Issues and Answers" twierdził, że powiedział pewnemu reporterowi amerykańskiemu, że "podobało mu się wiele rzeczy w Chinach, ale woli system amerykański, który zapewnia pełną wolność obywatelom."

Reporter cytując wypowiedź Howarda, podał w reportażu pierwszą część oświadczenia Howarda, ale przemilczał, że woli on system amerykański. Bogan stwierdził, że kilku graczy zespołu podjęli się roli korespondenta dla różnych pism, a ponieważ nie mieli w tej dziedzinie żadnego przygotowania i doświadczenia, niejednokrotnie dali się ponieść fantazji.

Hatfield Za Ograniczeniem Terminów

Washington (UPI). — Sen. Mark O. Hatfield (R-Oreg.) zamierza wnieść propozycję poprawki do Konstytucji St. Zjedn. przewidującej ograniczenie terminów prawodawców Kongresu. Hatfield proponuje ażeby termin urzędowania kongresmanów został ograniczony do sześciu dwuletnich następujących po sobie terminów, a senatorów do dwóch następujących po sobie sześcio-letnich terminów.

Każdy prawodawca po wysłużeniu pełnych 12 lat, mógłby ubiegać się ponownie na urząd kongresmana lub senatora po dwu-letniej przerwie, według propozycji sen. Hatfield. Przeprowadzenie takiej poprawki do Konstytucji — jak twierdzi Hatfield — miałoby znieść obowiązujący obecnie system pierwszeństwa w Kongresie, "wracając narodowi kontrolę nad rządami republiki". System pierwszeństwa daje przywilej przewodzenia najważniejszym komitetom tym prawodawcom którzy najdłużej zasiadają w Kongresie. Wśród nich w przeważającej większości znajdują się prawodawcy ze stanów południowych.)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej)

je." Przemilczanie faktów sprzecznych z przyjętą filozofią polityczną a wyolbrzymianie zgodnych z nią stało się codzienną praktyką prasy, radia i telewizji. Na zawołanie fabrykuje się "autorytety" i powtarza ich wypowiedzi do znudzenia.

* * *

Weźmy jako przykład kongresmana Paul McCloskey, "republikanina" z Kalifornii. Zdobył on pewien rozgłos w 1968 r., gdy w prawyborach pokonał Shirley Temple Black. W ciągu 3 lat w Kongresie nie wyróżnił się niczym i nic o nim nie słyszeliśmy. Nagle w ciągu kilku godzin stał się sławą. Czego dokonał? Wynalazł szczepionkę przeciw rakowi? Nic podobnego. Oświadczył tylko, że jeżeli prez. Nixon nie wycofa wszystkich wojsk z Wietnamu, ogłosi się republikańskim kandydatem na prezydenta i w prawyborach stanie do walki z Nixonem, by storpedować jego nominację przez konwencję.

* * *

To, co dzieje się od złożenia tego niepoważnego oświadczenia jest dowodem przerażającego prania mózgów społeczeństwa i niebywałej potęgi środków masowej informacji. W niedzielę 18 kwietnia "New York Times Magazine" poświęcił kongr. McCloskey obszerny artykuł, z którego wyłania się jego świetlana, szlachetna i bohaterska postać. Woń kadzideł jest tak silna, że powoduje mdłości. Ale to tylko początek żmudnej pracy alchemików wydobywających nieznanego kongresmana na piedestał narodowej "wielkości."

(dokończenie jutro)

Ludzkości Grozi Wymarcie w Ciągu 2-ch Pokoleń?

Londyn. (UPI) — Sekretarz generalny konferencji ONZ na temat problemów środowiska naturalnego człowieka, M. Strong wystąpił na konferencji prasowej w Canberze i stwierdził, że ludzkości grozi wymarcie w ciągu dwóch pokoleń — jeśli nie zostaną przedsięwzięte środki przeciwko zanieczyszczaniu naturalnego środowiska ludzkiego.

Rządy wielu krajów powinny poważnie zastanowić się nad tym, jak ograniczyć ilość szkodliwych wydzielin przemysłu, zatruwających przyrodę.

Budget Beauty

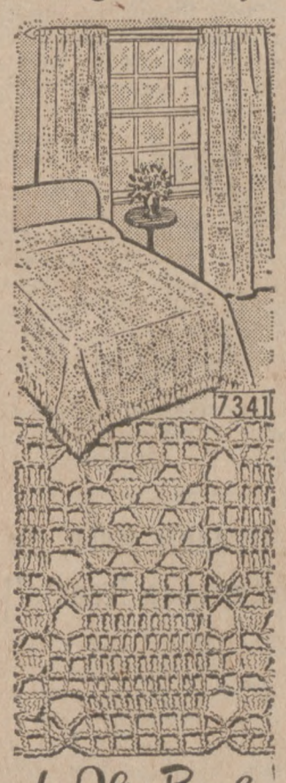

by Alice Brooks

Quick and inexpensive crochet for bedroom.

NEW! Lace - look spread, curtains have old-world charm in washable string, white or colors. Crochet 13" strips of solid and open-mesh blocks; join. Pat. 7341: directions.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163, Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print **Name, Address, Zip, Pattern Number.**

NEW 1971 **Needlecraft Catalog** —more Instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. $1.00.

Complete Instant Gift Book— more than 100 gifts for all occasions, ages. $1.00.

Complete Afghan Book— $1.00.
"16 Jiffy Rugs" Book. 50c.
Book of **12 Prizes Afghans.** 50c.
Quilt Book 1—16 patterns. 50c.
Museum Quilt Book 2 — 50c.
Book 3. **"Quilts for Today's Living".** 15 patterns. 50c.

STEFAN KIEDRZYŃSKI

Trujący Kwiat

POWIEŚĆ

21——

(Ciąg dalszy)

To go przeraziło. Nie chcąc ściągnąć na siebie choćby najbłahszych podejrzeń, zaczął ich unikać coraz bardziej, prawie nie wychodząc ze swego pokoju, który zamykał go w swoich własnych ścianach jak grób. Książki były dla niego obecnie jedyną ucieczką przed świadomością rzeczywistości. Wrócił do nich w skrusze — i dostał przebaczenie.

Zaczął się nowy okres zażartego czytania po nocach. W dzień świąteczny jadał obiady w domu, uciekając zaraz do siebie na łóżko, które zastępowało mu otomanę. Kładł się jak długi i pochłaniał stronnice ludożerczo. Czasami książka wypadała mu z ręki, a oczy nieruchomiały. Patrzał godzinami w jeden punkt, nie zauważywszy mroku, który snuł się coraz wyraźniej, zatapiając w zmierzchu jego i jego graty . . . Wówczas można było zawsze zauważyć, że na przerwanej stronicy były opisy piękności świata i serc ludzkich.

Rozkoszne bogactwo Włoch, opisywane przez podróżników, cuda przyrody i wielkie uczucia miłości, przygniatały go i rzucały w proch. Fala zazdrości obejmowała jego głowę złowrogim dymem. Nie mógł bez drżenia czytać opisów wielkich radości. Sceny uroczystości weneckich, przepysznego, odurzającego karnawału, lub wielkich zabaw "Baccanole del Redentore", słynne palenie ogni sztucznych na pamiątkę nie mniej słynnej zarazy morowej w roku 1576 wprowadzało go w stan zachwytu, po którym zostawał mróz rozpaczy. Czytając o przepychu świata, jego słonecznej radości zabaw, o bogactwie i piękności kobiet — zapadał w czarną przepaść swego smutku. Sęp zawiści szarpał jego samotne serce, rzucając na zakrwawione wnętrzności kir niemocy. Śmierć szła od tej przepaścistej tęsknoty za światem, oddzielonym górą niemożliwości. Po każdym takim przesileniu Ryszard szedł do biura jak po ciężkiej chorobie, spełniając mechanicznie czynności, należące do niego. Teraz nie obdarzał ich nawet swoim wstrętem. Pisał, co mu kazano, nie zawsze wiedząc, co robi — z pustką w piersiach i obojętnością. Ale gdy wracał do siebie, niechęć z pogardą do własnego życia wybuchała w nim nowym płomieniem.

I tak przeszedł wrzesień, październik i połowa listopada. Pewnego dnia, gdy wrócił, zastał w mieszkaniu tłomoczek, a w nim swoje palto zimowe, kilka sztuk bielizny i parę książek. Były to rzeczy, które ze względu na zbliżającą się zimę najbliższa rodzina uważała za stosowne odesłać mu z domu. Z kartki, pisanej przez Anielę, dowiedział się, że adres otrzymano z biura adresowego. Przeczytał również konwencjonalne wymówki, że się nie postarał zobaczyć z nią, ani z matką, "która przecież nie była winną temu, co się stało". Uśmiechnął się gorzko. Odłożył kartkę na stronę i był wdzięczny siostrze, że nie wspomniała o ojcu.

Przyszły długie wieczory, ochlapane deszczem jesieni błotnistej, przejmującej zimnem. Nędza Ryszarda wzrosła i potężniała jak czarne kłęby chmur na niebie. Po całych dniach padał deszcz ze śniegiem, zalewając uliczki bajorem błocka. Zamknęły się okna szczelnie, opatrzone już na zimę, zatkane mchem, watą — ustrojone różami z czerwonego i żółtego papieru. Zaczęto palić w piecu, użalając się głośno na wysoką cenę węgla. Nowe wydatki tak konieczne, jak ogrzanie mieszkania i światło, zapalane z chwilą jego przyjścia — poderwały budżet jego w sposób zastraszający. Musiał przytym częściej wracać tramwajem, gdyż nie sposób było przejść całe miasto podczas ulewnego deszczu. — Nędza stała na progu i szczerzyła zęby.

W miarę idącego czasu, Ryszard się zmieniał widocznie. Schudł i zczerniał, chodził ociężale i wolno. Zapomniał się śmiać. Mówił cicho, starając się przytym mówić jaknajmniej. Niczemu się nie dziwił i nigdy się nie śpieszył. Smutek i żal, tęsknota i wszystkie inne uczucia, które przeżywał, zostawiły mu w sercu osad, który zamieniał się w gaz. Ryszard zamyślał się w sobie, szukając w skrytości wyjścia z potwornej sytuacji. Na myśl, że mogło tak być do śmierci załamywał ręce. Pozatym nic już nie znamionowało żrącej rozpaczy i męki duszy. Żył w martwocie dnia, czując zamierające naokoło życie.

Życie istotnie konało w pomroce jesieni. Opadły liście na pół zgniłe. — Szła noc zimy. Często, kazawszy napalić w piecu, a właściwie napaliwszy sam, przy pomocy Adelci — nie zapalał lampy i siadywał przy otwartych drzwiczkach. Szedł gorący oddech rozpalonego węgla, rzucając żar czerwony na pokój i długi cień na śmianę i pół sufitu. Wtedy na małym stołeczku przycupnąwszy, patrzał w ogień milcząc. Palił papierosa za papierosem, rzucając wypalone mundsztuki w zarzewie. Za oknami deszcz szalał, bił strugami w szyby, wybijał gałęziami drzew. Mały ogródek jęczał jak konający człowiek. Ryszard siedział nieruchomo.

Raz gdy staruszka zapytała o przyczynę tego smutku — odpowiedział:

— Umieram.

I tak przeszła zima.

Rozdział VII

RES SACRA MISER

Jeżeli weźmiemy pod uwagę możliwość tak wyjątkową, jak zdumienie ropuchy na widok unoszącego się pod obłokami samolotu, to jeszcze nie będziemy mieli pojęcia o podziwie i przerażeniu mieszkańców wielkiej kamienicy (w której urząd rządcy piastował pan Brechocki) na widok zajeżdżającego powozu. Sam ten fakt, wobec nie odbywającego się w tym czasie żadnego wesela ani pogrzebu, był wielce interesujący. Przede wszystkim dowodził, że w wielkiej kamienicy, zamieszkałej przeważnie przez ludzi biednych lub jeszcze biedniejszych, a nazwanych "średniozamożnemi" są jednak mieszkańcy utrzymujący stosunki z bogaczami.

Bo wszakże tylko człowiek bogaty może sobie pozwolić na jeżdżenie powozem choćby wynajętym, co bezwątpienia kosztuje bardzo wiele. Więcej jednak od samego powozu interesowała gromadę bab i dzieci, zebranych przy bramie, sama jego właścicielka. Była to młoda dama, zadziwiająco ubrana i nie mniej piękna. Miała na sobie płaszcz jedwabny koloru moreli, lśniący cudownie, podbity białym atłasem. Wielki czarny kapelusz ze strusiemi piórami, które wieńczyły jego środek, wzbudzał łatwo zrozumiały zachwyt. Kiedy wychodziła z powozu, wszyscy, a zwłaszcza mężczyźni, między któremi był i pan Brechocki, zauważyli, że miała małą, śliczną nogę, w lśniącym lakierowanym buciku. Stary rządca, który przypadkowo zatrzymał się przy bramie, wyszedłszy z obiadu, winszował sobie szczerze swej przenikliwości. Właśnie miał zamiar po wyjściu z bramy skręcić — w stronę biura, gdy nagle ujrzał zbliżający się pojazd.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Zebrania i "Święconego" w Wydziale Stanowym K.P.A.

Prezes Mazewski Zaapelował o Liczny Udział Polonii w Obchodzie 3 Majowym

Kwietniowe Zebranie Delegatów Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej połączone z tradycyjnym "Święconym" odbyło się przy zapełnionej do ostatniego miejsca sali i w świątecznym nastroju.

Po zagajeniu i odśpiewaniu hymnów przez zebranych, prezes Wydziału mec. Mitchell Kobeliński powitał i zaprosił do prezydium Prezesa Zarządu Głównego KPA mec. A. Mazewskiego, sędziego Tadeusza V. Adesko i panią Irenę Wallace, Krajową Wiceprezeskę ZNP.

Przystąpił następnie po przyjęciu przez zebranych proponowanego porządku zebrania—do załatwienia spraw bieżących. Na wstępie prezes Wydziału przedstawił osobowy skład tegorocznej Dyrekcji Wydziału, do której zostają mianowani: Franciszek Barnaś, Dr Jan Kalin, Franciszek Kokot, Stanisław Koś, Bronisław Limanowski, Sabina Ładniak, Irena Łukomska, Anna Prusak, Lidia Pucińska, Józef Sikora, Władysław Sims, Władysław Sosnowski, Władysław Stępień, Lonia Warchałowska, Czesława Wilk, Napoleon Zbyszewski i Józef Żukowski.

Prezes Wydziału oświadczył również, iż składy innych Komitetów w miarę ich powoływania podawane będą do wiadomości delegatów w rozsyłanych biuletynach miesięcznych Wydziału i na kolejnych zebraniach plenarnych.

Na przewodniczącego tegorocznego "Dnia Polskiego" prezes Wydziału powołuje p. Kazimierza Łukomskiego, a na wiceprzewodniczących panią Józefę Rzewską i Dr Edwarda Różańskiego.

Dr E. Różański zajmie się również zorganizowaniem i przeprowadzeniem kontestu wyboru królowej "Dnia Polskiego".

Powołany następnie do sprawozdania p. K. Łukomski informuje, że corocznie organizowany przez Wydział "Dzień Polski" odbędzie się w tym roku w niedzielę, 13-go czerwca, w ogrodzie p. Woźniaka, 2530-36 W. Blue Island Ave. I że tak Komitet Główny jak i wszystkie pomocnicze dołożą wszelkich starań, by impreza ta wypadła jak najlepiej.

Potrzebna do tego oczywiście jest pomoc wszystkich delegatów, — szczególnie jeśli chodzi o jak najszersze propagowanie tej imprezy. "Dzień Polski" jest bowiem nie tylko doroczną imprezą Wydziału, ale i całej zamieszkałej na terenie tutejszym Polonii.

* * *

Jako punkt następny prezes Wydziału omówił działalność Komitetu Spraw Amerykańskich. Na czoło poczynań, którego wybija się ambitny plan zbudowania w Metropolii Chicagoskiej w okresie obchodów 500-lecia urodzin M. Kopernika, trwałego i użytecznego pomnika tego roku, to jest Domu Społecznego — Civic and Cultural Center for Polonia im. M. Kopernika.

Jako pierwszy krok do zrealizowania tych zamiarów zwołane było w niedzielę, 25 kwietnia, w Domu Wydziału zebranie ogólne prezesów i przedstawicieli wszystkich organizacji polonijnych, celem wysondowania opinii ogólnej.

Czyż wielkie to zamierzenie wymagające ogromnego wysiłku organizacyjnego i wkładu finansowego, zrealizowane być może tylko przy zrozumieniu i poparciu całej Polonii.

Sprawozdanie Komitetu Pomocy Rodzinom i Dzieciom ofiarom grudniowych zaburzeń w miastach portowych Polski, składa przewodniczący tego Komitetu p. Stanisław Juszczak, omawiając pokrótce przebieg pracy skierowanej obecnie na ustalenie potrzebnych dla przekazania dotacji adresów. Z większych donacji jakie przekazano ostatnio, Koło SPK Nr. 31 wpłaciło $170, a Koło Karpatczyków $50.

W wolnych głosach prof. W. Cebelin podkreśla potrzebę ponownego zwrócenia się do władz miejskich o zamianowanie na członka Rady Szkolnej kogoś z Polonii. A p. Z. Tuczyński, — o dopilnowanie, by podczas nominacji sędziów federalnych, które mają być wkrótce ogłoszone, nie zabrakło przedstawienia odpowiednich polonijnych kandydatów.

Święcone

Po wyczerpaniu spraw, prezes Wydziału na wniosek pani Józefy Rzewskiej zamyka oficjalną część zebrania, zapraszając wszystkich do świątecznie nakrytych stołów, na tradycyjne wspólne "Święcone", podczas którego okolicznościowe przemówienia wygłosili prezes Kongresu Polonii Am. mec. A. Mazewski i sędzia Tadeusz V. Adesko.

Prezes KPA w swojej mowie omówił pokrótce sylwetki byłych prezesów Wydziału. Składając uznanie za ich pracę i osiągnięcia, życząc również nowemu prezesowi mec. M. Kobelińskiemu powodzenia w dalszym jej prowadzeniu. Prezes KPA w mocnych słowach zaapelował też do zebranych o jak największy wysiłek w organizacji tegorocznego Obchodu Konstytucji 3-go Maja, by wypadł jak najbardziej okazale, zgodnie do rzesz Polonii teren ten zamieszkującej.

Tymbardziej, że na Głównego Mówcę został zaproszony Sen. Edmund S. Muskie, jeden z najwybitniejszych synów Polonii, mający nie tylko wszelkie dane o ubieganie się na najwyższy urząd w tym kraju, ale i realne tego osiągnięcie.

Sędzia Tadeusz V. Adesko w swojej mowie podkreślił, że Polonia powinna mieć wpływy i znaczenie w obu głównych partiach, a jednocześnie, gdy zachodzi potrzeba dla lepszego osiągnięcia, działać wspólnymi siłami. Krótkie słowo w odpowiedzi od Wydziału wygłosił prezes mec. Mitchell Kobeliński. Na zakończenie odśpiewano Rotę M. Konopnickiej. **W. R.**

Francuska Wizyta w Moskwie

Moskwa. (UPI) — W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że na zaproszenie rządu sowieckiego przybędzie 4 maja do ZSRR z 3-dniową wizytą oficjalną min. spraw zagr. Francji M. Schuman.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.

Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

U W A G A !

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

K U P O N

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą $1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu .....

Miasto..... Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

RÓŻANA "DYPLOMACJA". — Prezydent Nixon w towarzystwie sekretarza stanu Williama P. Rogers ogląda miejsce w różanym ogrodzie Białego Domu, gdzie odbędzie się ślub córki Prezydenta, Tricii, w dniu 12-go czerwca. Rogers przebywa obecnie za granicą. Wśród krajów, które odwiedzi: są Izrael i Egipt.

Obchód 3-go Maja w Częstochowie Amerykańskiej

Doylestown, Pa. (K.W.) — Kongres Polonii na Wschodnią Pennsylwanię, w połączeniu z innymi organizacjami wojskowymi i społecznymi, urządza w dniu 2 maja o godzinie 3 po południu w Częstochowie Amerykańskiej uroczystą Akademię z okazji 180 rocznicy proklamowania pierwszej demokratycznej Konstytucji 3-go Maja.

Przewodniczącym tej wielkiej uroczystości jest Henryk J. Wyszyński, prezes Stanowego Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na wchodnią Pennsylwanię i dyrektor Zarządu Głównego K.P.A.

Do Komitetu Obchodu 3-go Maja wchodzą liczni działacze polonijni jak Władysław Szmid, Edwin Pelczarski, Paweł Jedliński, J. Niemirowski i inni. O. Michał Zembrzuski, Wikariusz Generalny Zakonu OO. Poulinów przyjął protektorat honorowy nad całą uroczystością.

Patriotyczna Polonia jak zawsze odpowiedziała pozytywnie na zew Komitetu, zgłaszając się tłumnie do współpracy i udziału w święcie.

Program obchodu 3-go Maja przedstawia się następująco:

O godzinie 12 odbędzie się w Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej uroczysta Msza św., po czym nastąpi krótka przerwa, w czasie której wszyscy zebrani będą mogli posilić się w wielkiej kafeterii;

W tym samym czasie Przedstawiciele Rady Polsko-Amerykańskich Klubów Kulturalnych uczestniczyć będą w bankiecie inauguracyjnym Stow. Polish Heritage Society of Philadelphia;

O godzinie 3-ciej rozpocznie się Uroczysta Akademia.

W drugiej części artystycznej wystąpi młodzież w narodowych strojach, dając bogaty program, w szczególności pieśni i tanców. Wystąpi tu młodzież Szkoły im. Adama Mickiewicza, Szkoły Języka Polskiego przy par. św. Wojciecha, Unii Polek w Ameryce, Związku Polek, Szkoły Języka Polskiego przy Grupie 3131 ZNP. w Lower Bucks County, a także Zespoły Taneczne Grupy 714 ZNP., Grupy 342 i Grupy 303 ZNP.

Bogaty program Akademii będzie filmowany.

W uroczystościach tegorocznych poza pielgrzymką Polskich Klubów Kulturalnych wezmą udział liczne pielgrzymki z różnych Stanów, Młodzież szkolna w strojach narodowych i liczne zastępy młodzieży harcerskiej.

Swięto 3-go Maja w 180-tą rocznicę uchwalenia Konstytucji stanie się w Częstochowie Amerykańskiej prawdziwie wielką manifestacją całej Polonii.

Z Pokazu Mody Women's Board Szpitala Nazaretanek

Była to pierwsza impreza zorganizowana przez te pracowite panie na czele z prezeską p. Edwardową Allman. Były one chyba bardzo dumne z siebie, kiedy obserwowały uśmiechnięte twarze pań biorących udział w tym "luchu", a których było aż 552. Sala hotelowa wyglądała jak jeden wielki bukiet wiosennnych kwiatów. Panie biorące udział w lunchu same swym wyglądem i swoimi toaletami przedstawiały już jak gdyby pokaz mody.

Sam pokaz mody obejmował dział garderoby wiosenno - letniej, lansowanej przez projektantów mody, a więc długości były różnorodne, począwszy od lansowanych bardzo teraz "hot pants", aż do kostek. Wszystko bardzo kolorowe i w sumie kobiece.

Mamy nadzieję, że ta pierwsza a tak bardzo udana impreza doda zachęty paniom z "The Women's Board St. Mary of Nazareth Hospital" do dalszej pracy na tak ważny cel, jak budowa nowego ośrodka zdrowia Sióstr Nazaretanek. "New Hope — New Health".

Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Do Członków Stow. Samopocy

W najbliższą niedzielę, dnia 2go maja, Polonia w Chicago uroczyście będzie obchodziła rocznicę Konstytucji Trzeciego Maja, Manifestacja ta ma nam przypomnieć obchody 3-cio Majowe w Wolnej Polsce, kiedy to dzień 3-go Maja był czczony jako Święto Narodowe.

Ponieważ w Polsce Ludowej takie święto usunięte zostało z kalendarza, w proteście przeciwko temu wszyscy winniśmy się znaleźć w Humboldt Parku. Zarząd Stowarzyszenia Samopomocy — wzywa zatem wszystkich Członków naszej Organizacji, do udziału w tej patriotycznej Manifestacji.

Lokal i Biblioteka Nieczynne

W niedzielę, dnia 2 maja, a więc w dniu obchodu rocznicy Konstytucji Trzeciego Maja zarówno lokal jak i biblioteka Stow. Samopomocy nie będą czynne.

Życzenia Powrotu do Zdrowia

Roman Rokosowski, długoletni członek Stowarzyszenia i kierownik kursu języka angielsikego, nagle zaniemógł i znajduje się w szpitalu. Koledze Rokossowskiemu życzymy najszybszego powrotu do zdrowia.

Po "Święconym"

W ubiegłą niedzielę, dnia 25-go odbyło się tradycyjne "Święcone" Stowarzyszenia Samopomocy. Na wstępie O. Dr Jan Szuba, przełożony Domu Ojców Jezuitów, wypowiedział podniosłe słowa, związane z wielkanocnym charakterem tej świątecznej imprezy, a następnie poświęcił suto zastawione stoły.

W obszernym i urozmaiconym programie, — prowadzonym przez prezesa Stowarzyszenia Karola Poprzęckiego, wzięli udział: Zygmunt Kossakowski, śpiew i recytacja, Daniela Sikora, śpiew-koloratura Hania Starkowska, fortepian, Jerzy D. Zaleski odczytanie felietonu Marka Gordona, który osobiście nie mógł wziąć udziału w wieczorze, Apolonia Moździerz, recytacja nastrojowych wyjątków z literatury góralskiej i red. Jan Krawiec, który podzielił si z zebranymi niezmiernie ciekawymi i aktualnymi wrażeniami i obserwacjemi ze swej niedawnej podróży do Izraela.

Poza tym niespodziankę sprawiła urocza Monika Sylvan, która zjawiła się pod koniec programu, co musiała okupić krótkim występem. Ale — jak oświadczyła później — skorzystała na tym, gdyż otrzymała dużą wiązankę kwiatów - róż.

Wyżej wymienione Panie, biorące udział w programie również obdarzone zostały wiązankami goździków o barwach narodowych. Na zakończenie p. Romaszkiewicz wyświetlił krótki film, nakręcony podczas poprzednich imprez Stowarzyszenia.

Program był nie tylko urozmaicony i przyjemny ale i na wysokim poziomie artystycznym. Wszyscy wykonawcy byli gorąco oklaskiwani. Toteż wytworzył się przyjemny nastrój, w którym wiele osób do późnych godzin spędziło czas na miłej pogawędce.

Z Gminy 87 ZNP

BANKIET KRĘGLARZY GMINY 87

W piątek, dnia 30 kwietnia, odbędzie się Bankiet Ligi Kręglarskiej przy Gminie 87 ZNP., w sali Andrzej's Hall, pnr. 2001 W. 47-ma ulica. Poczęstunek dla gości od godz. 7-ej do 8ej, zaś Bankiet rozpoczyna się o godzinie 8-ej wieczorem.

Wręczenie puharów i nagród zostanie dokonane przez Krajowego Wiceprezesa ZNP p. Franciszka Prochot, który został zaproszony, jak również będą obecni urzędnicy Gminy 87 ZNP, oraz Zarząd Ligi Kręglarskiej Gminy 87 ZNP., który zaprasza wszystkich kręglarzy do wzięcia udziału w tym bankiecie.

POSIEDZENIE

Klub Żmigród zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie odbędzie się w niedzielę, 2go maja, w sali Lipskich, pnr. 2059 W. 19-ta ulica, o godz. 2-ej po południu.

Święcone u Saperów

Zarząd Stow. Saperów Polskich w US, serdecznie zaprasza Kolegów z Rodzinami i Przyjaciółmi oraz bratnie organizacje Kombatanckie, Weterańskie i Społeczne na "Święcone", które odbędzie się w dniu 1go maja, o godz. 7:30 wieczorem, w lokalu "Bagatela Club" pnr. 1122 N. Milwaukee. Gorąca kolacja — niespodzianki. Dochód na cele społeczno - charytatywne. — Leon Miazga, prezes; Czesław Nahorski, sekretarz.

Dzień Polski w Orchard Lake

Dzień 2 maja będzie Dniem Polskim w Orchard Lake, na który Seminarium Polskie gorąco zaprasza Polonię o liczny udział.

O godzinie 1 po południu, rozpocznie się Msza św. w języku polskim i kazanie, wraz z odnowieniem Ślubów Narodu. Również odmówiona będzie specjalna modlitwa na intencje Powołań, gdyż w tym dniu na całym świecie będą zanoszone modły do Boga, — aby więcej powołał robotników do winnicy pańskiej, jako "że żniwo wielkie ale robotników mało".

Po Mszy św. będzie można zwiedzić Orchard Lake i również przypatrzyć się zawodom lekko-atletycznym okolicznych szkół w Metropolii Michigańskiej. Polski Pokój bemiał specjalną wystawę maryjną i krajobrazu polskiego na wiosnę. Co godzinę będzie hejnał marjacki oraz nadawana muzyka polska. Specjalne wystawy będą również przygotowane dla obecnych w Galerii Sztuki, oraz w Bibliotece.

Zakończeniem Polskiego Dnia będą nieszpory w Sanktuarium o godz. 5:15 wieczorem.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu, polskiego, do milczenia, w Dzien. Związkowym "Dz. Związkowy" jest jedynym jego wolnym głosem.

Niezwykły Gość z Chicago Wystąpił w Radio w Milwaukee

W ubiegłą sobotę i niedzielę bawił w Milwaukee niezwykły gość, 16-letni student High School, Edward Piechota, zamieszkały pnr 3642 West 57 Street w Chicago.

Przybył on samolotem na zaproszenie anonsera radiowego Aleksandra Romańskiego, którego jest stałym słuchaczem godziny radiowej American-Polish "Panorama". Był jego gościem przez dwa dni a na programie opowiadał o swoich zamiarach, oraz zapatrywaniach, które są nadzwyczaj ciekawe, jeśli się weźmie pod uwagę, że jest to utalentowany młodzieniec, który jest niewidomym od urodzenia. Korzystając z jego pobytu w gościnnym domu p. Romańskich recenzent nasz w Milwaukee p. Pankiewicz przeprowadził z nim krótki wywiad.

"Słuchając doskonałych programów radiowych Polish American Panorama, postanowiłem napisać do p. Romańskiego i w ten sposób nawiązaliśmy bezpośredni kontakt, który skończył się zaproszeniem mnie do Milwaukee i do występu na programie. Jestem uczniem High School i interesują mnie żywo nie tylko wspaniała historia Polski, ale również obecne życie w naszej zamorskiej Ojczyźnie". "Boli mnie to, że nie tylko młodzież polskiego pochodzenia, ale nawet starsze pokolenie a zwłaszcza Amerykanie rdzenni nie interesują się niczem poza własnym podwórkiem. Najlepszym tego dowodem była słaba reakcja społeczeństwa na tragiczne wypadki grudniowe w Polsce".

"Chcąc zainteresować młodzież sprawami polskimi, występuję jako komentator na stacji radiowej WCIC w Chicago. Interesują mnie specjalnie historia Polski 12 i 13 wieku, obecne życie w Polsce oraz muzyka. Opowiadam w swoich pogadankach radiowych o naszych wielkich muzykach i kompozytorach z Chopinem, Paderewskim i Rubinsteinem na czele".

Tu dodać należy, że p. Piechota sam gra doskonale na akordeonie, należy do chórów i śpiewa świetnie polskie piosenki.

W rozmowie ze mną zaskoczył mnie znajomością życia ludności w Polsce i położeniem politycznym oraz wielkim wyrobieniem społecznym, mimo młodego wieku.

Oczywiście p. Piechota interesuje się specjalnie zagadnieniem wychowania i pomocy ociemniałym tak tu, jak i w Polsce.

Jego marzeniem jest odwiedzić Polskę i już czyni starania, ażeby mógł zwiedzić sławny zakład dla ociemniałych w Laskach, koło Warszawy. "Chciałbym przekonać się jak żyją ci ludzie w tym zakładzie. Jakie są metody nauczania i szkolenia i co najważniejsze, czy nie ma dyskryminacji w stosunku do nich przy zatrudnianiu w różnych zawodach" — powiedział on.

Jego ambicją jest zostać komentatorem radiowym, oraz zachęcić innych w jego położeniu, ażeby poświęcili się temu zawodowi. Poza tym kontynuować dalsze studia muzyczne a specjalnie muzykę operową. Sam zachwyca się specjalnie Maozwszem, którego porgram ma nagrany na taśmie, oraz posiada pokaźny zbiór płyt muzyki polskiej.

Zapytany przeze mnie w jaki sposób moglibyśmy pomóc mu w jego zamiarach, — odpowiedział skromnie: "Proszę nadal prowadzić doskonałą pracę wśród naszych rodaków, oraz podtrzymać godziny radiowe, bo poprzez programy możemy uświadomić nie tylko młodzież, ale i słuchaczy amerykańskich o tragicznym położeniu ludzi poza żelazną kurtyną, oraz o wielkim wkładzie Polaków do kultury amerykańsikej. "Tu z zachwytem wyrażał się o programach 'Polish American Panorama" i jego anonserze p. Romańskim, którego jest stałym i wiernym słuchaczem.

"Zasługą tego programu jest nie tylko doskonały dobór muzyki, ale również aktualne wiadomości z Polski i co najważniejsze, że programy te są nadawane w języku angielskim a więc docierają do społeczności amerykańskiej."

Jeśli chodzi o opmoc, to moglibyśmy pomóc p. Piechocie nadsyłając mu płyty muzyki polskiej, oraz książki historyczne i materiały, których mu brak. Pan Piechota mieszka z rodzicami, którzy przybyli do Chicago po II wojnie światowej a jego ojciec jest weterahem Polskich Sił Zbrojnych.

Gdyby ktoś chciał nawiązać z nim kontakt, to podajemy jego adres i telefon: Edward Piechota, 3642 West 57th Str., Chicago, Ill. Telefon 312-735-3424.

Najkrótsza droga do Polski

Z chwilą wejścia na pokład Ts/S Stefan Batory znajdziecie się na terytorium Polski. Ts/S Stefan Batory to luksusowy i najbardziej ekonomiczny liniowiec. Statek ten cechuje dbałość o każdego pasażera, przyjacielska obsługa i prawdziwie staropolska gościnność w połączeniu z komfortem nowoczesnego liniowca. Podróż na pokładzie Ts/S Stefan Batory—to "Nieustająca Przyjemność": kino, dancingi, basen pływacki, specjalne zabawy dla dzieci pod fachowym kierownictwem, doskonała polska kuchnia i świetnie wyszkolona załoga. Ts/S Stefan Batory posiada stabilizatory i jest w pełni klimatyzowany.

Co miesiąc (od kwietnia do listopada z wyjątkiem lipca) rejsy z Montrealu przez Southhampton do Gdyni. Często Ts/S Stefan Batory zatrzymuje się również w Rotterdamie, Kopenhadze i Cuxhaven.

Informacje i rezerwacje:

POLISH OCEAN LINES

General Passenger Agents in U.S.A. and Canada

McLEAN KENNEDY LTD.

410 St. Nicholas St., Montreal, P.Q. Canada ■ (514) 849-6111

159 Bay Street, Toronto, Ont. Canada ■ (416) 368-2681

Registry Poland

Polska Firma — Największa Hurtownia Mięsa w Chicago

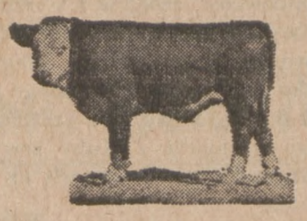

OBECNIE OTWARTA DLA NASZEJ PUBLICZNOŚCI — OGROMNY WYBÓR WSZELKIEGO RODZAJU MIĘSA

Pragniemy Podziękować za Poparcie w Ostatnich Tygodniach! Przybądźcie do Nas jak najliczniej! Nie musicie nic kupować! Podajemy jednak kilka okazji z naszych mięs, produktów mięsnych i spożywczych:

Najlepsza Polska Kiełbasa	funt 89c	Polska Szynka	funt $1.20
Mielone Mięso	funt 45c	"Hamburger Patties"	funt 49c
Krajany Bekon	funt 49c	Corned Beef	funt 79c
Jumbo Jajka	tuzin 59c	Margaryna	funt 25c

Codziennie otwarta od godziny 2:00 po poł. do godziny 4:00 po południu, a w sobotę od godziny 7:00 rano do godziny 3:00 po poł.

Słuchajcie STANISŁAWA ŁOBODZIŃSKIEGO — Polski Koncert Niedzielny od godz. 11:00 do 12:00 w południe ze stacji radiowej WXRT-FM, 93.1 mc. ROBERT LEWANDOWSKI — codziennie rano, od godziny 7-ej do 8:30, ze stacji radiowej WSBC 1240 K.C.

Do zakupów zapraszamy również wszystkich naszych kierowników i zarządców sklepów mięsnych, restauracje, kluby, szkoły, kościoły, "catering" obsługi oraz wszystkie instytucje, które urządzają różnego rodzaju przyjęcia.

POLSCY SPRZEDAWCY OBSŁUŻĄ WAS GRZECZNIE

WIELE MIEJSCA DO PARKOWANIA

FULTON MEAT CO.

"FULCO"

WŁADYSŁAW NIEMCZURA, Właściciel

222 North Peoria Street

Tel. MO 6-8115-6-7

Z całym personelem, jeżeli chcecie możecie rozmówić się po polsku

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid

At Chicago, Illinois

Published Daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ W CHICAGO I W KANADZIE

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr)	$26.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	15.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.50	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

WYSYŁANY PRZEZ POCZTĘ POZA GRANICE CHICAGO W U.S.

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$25.00	Rocznie (1 yr.)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.50	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.25
Miesięcz. (1 mo.)	4.00		

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada		Poza Granice Chicago	
Rocznie (1 yr.)	$18.00	Rocznie (1 yr.)	$17.00
Półrocz. (6 mos.)	11.00	Półrocz. (6 mos.)	10.00
Kwartał (3 mos.)	6.50	Kwartał (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	3.00	Miesięcz. (1 mo.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Sobotnie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$34.00	Rocznie (1 yr.)	$10.50
Półrocz. (6 mos.)	20.00	Półrocz. (6 mos.)	7.50
Kwartał (3 mos.)	12.00	Kwartał (3 mos.)	4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 15c

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy) 20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707

Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Miłość i Pokój

Nie tak dawno, w niektórych publicznych szkołach chicagoskich, wykładowcy wpadli na wzruszający pomysł. Zaproponowali mianowicie swoim ośmio i dziewięciolatkom, aby powycinali z kolorowych papierów i bibułek lub poprostu wyrysowali kredami na papierze, według własnej kompozycji i układu małe etykietki ze słowami "Love" i "Peace." Prawdopodobnie do ozdoby okien, jako nalepki na szyby samochodowe, może zakładki do książek lub poprostu jako symboliczne hasło naszych niespokojnych czasów. "Love" and "Peace" — "Miłość" i "Pokój." Nikt nie kwestionuje szlachetnego wydźwięku lub idealizmu tych wzniosłych słów. Młodociani artyści mieli niewątpliwie, poddostatkiem natchnienia do robienia swoich wycinanek, patrząc jak na ekranach telewizyjnych, całe falangi młodych i rozgorączkowanych "pacyfistów" maszerowały ulicami Washingtonu i San Francisco, niosąc wielkie transparenty antywojenne i antyrządowe, dokładnie z tymi samymi słowami "Love" i "Peace."

Kto był adresatem tego namiętnego apelu o wszechświatowy pokój? Sądząc z marszruty demonstrantów, którzy oblegali Kapitol i Biały Dom — tam właśnie widzieli jedyne zło, które rzekomo nie pozwala na to, aby miłość i pokój zapanowały niepodzielnie i wszechwładnie wśród wszystkich narodów na całej kuli ziemskiej. Nieomal podświadomie przychodzą wspomnienia.

Lat temu niespełna trzydzieści trzy, premier brytyjski Chamberlain wracał do Londynu, przywożąc tłumom które witały go podobnymi słowami: miłość i pokoj, mały świstek papieru, podpisany w Monachium przez Hitlera i Musoliniego i obiecując pokój na całe pokolenia. Nie minął nawet jeden rok, a Niemcy hitlerowskie i ich nikczemny wspólnik Rosja Sowiecka rozpętały najstraszliwszą w dziejach ludzkości wojnę światową, która okrucieństwem i bestialstwem niemieckich i sowieckich hord przekroczyła wszystkie zane dotąd ludobójstwa w historii.

Dlaczegoż to, te fanatyczne kohorty demonstrantów nie ruszą zwartą i groźną ławą pod sowiecką ambasadę? Niech tam żądają natychmiastowego zaprzestania sowieckich dostaw wojskowych do Północnego Wietnamu. Niech **tam** żądają wycofania sowieckich bombowców, czołgów i wyrzutni rakiet atomowych z Egiptu. Pokój w Azji i na Środkowym Wschodzie będzie osiągnięty w ciągu **kilku dni lub tygodni.** Czasy nie są znowuż tak dawne, kiedy nasz kraj żądał niezwłocznego usunięcia z Kuby sowieckich rakiet atomowych, skierowanych na amerykańskie miasta.

Miłość nie jest jednostronnym zaklęciem, ale dwustronnym aktem wiary i zaufania. Pokój nie jest magiczną różdżką amerykańskich czarodziejów, ale **zbiorowym** pragnieniem narodów dobrej woli i czystego sumienia.

Miłość nie może zapanować w świecie, w którym spotyka niezmiennie podstęp, obłudę i pogardę, a pokój nie może być utrwalony tak długo, jak długo podpalacze i gangsterzy na Kremlu nie zrezygnują ze swojej imperialistycznej żądzy dalszych, brutalnych podbojów i najazdów na inne wolne kraje.

Dlatego słowa: "Miłość" i "Pokój" pozostaną, niestety, tylko kolorowym sloganem na papierze do zabawy dla młodocianych i otumanionych "pacyfistów" a najpiękniejszy nawet gołąb pokoju wymalowany na wycinkach amerykańskich dzieci nie przemieni sowieckich sępów zniszczenia, gwałtu i nienawiści, żerujących na szczątkach ludzkiej naiwności w drugiego gołębia pokoju i miłości.

A gdybyście tak, młodzi przyjaciele, spróbowali dodać na swoich kolorowych rysunkach obok słowa "Love" — słowo "Freedom." Wolność. A gdybyście tak zechcieli do słowa "Peace" dopisać jeszcze jedno — "Honor." Czy nie myślicie, że to dopiero oddałoby naprawdę ducha i długą tradycję amerykańskiej ojczyzny wolnych, szlachetnych i świadomych swojej roli w świecie, ludzi?

Pocztowe Obietnice

By osłodzić pigułkę z bliską podwyżką opłat pocztowych, gen. poczmistrz Blount zapowiedział przyspieszenie dostawy krajowych przesyłek lotniczych. Przesyłki między większymi miastami, odległymi nie powyżej 600 mil, będą doręczane w ciągu 24 godzin, a przesyłki między niemal wszystkimi innymi miastami iść będą nie dłużej, niż dwa dni.

Przyspieszenie to, dotyczące poczty, złożonej w specjalnie oznaczonych skrzynkach do godz. 4 po południu, zaczęło już obowiązywać, a do lipca zostanie urzeczywistnione na 95 procent. Przypominamy, że podwyżka opłaty z 10 na 11 centów dla listów lotniczych i z 6 na 8 centów dla listów I klasy obowiązywać będzie od 16 maja.

Gen. Poczmistrz obiecał również szereg innych ulepszeń, które wprowadzi się przed przekształceniem Departamentu Poczty na pół-autonomiczną U.S. Postal Service.

Co najmniej jedna grupa klientów pocztowych zareagowała gwałtownie na zapowiedź Gen. Poczmistrzą. Są to wydawcy magazynów i dzienników. Wystąpili oni do sądu federalnego z żądaniem uznania, iż poczta nie ma prawa wprowadzania tymczasowej podwyżki opłat. Natomiast ogólna reakcja na obietnice Gen. Poczmistrza jest raczej sceptyczna, tym bardziej, że według jego oświadczenia nie będą mieli prawa do żadnego odszkodowania ci, których przesyłki nie zostaną doręczone w okresie 24 wzgl. 48 godzin.

INNI PISZĄ:

Uchylone Drzwi

THE NEW YORK TIMES — W stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Chińską Republiką Ludową doszło w ostatnich dniach do widocznej zmiany na lepsze. Wypowiedzi premiera Chou En-laia i prezydenta Nixona stanowiły w zasadzie poważny krok naprzód ku ich normalizacji. A jednocześnie oba kraje uchyliły swych drzwi dla wzajemnego dopuszczenia na swój teren turystów i rozpoczęły pociągnięcia zmierzające do wznowienia wymiany handlowej, oraz — w późniejszym terminie — współpracy gospodarczej i technicznej.

Premier Chou En-lai udzielił — swymi słowami o "nowej stronicy w historii stosunków amerykańsko-chinskich" — poważnej przysługi prezydentowi Nixonowi właśnie w chwili, gdy krytycy jego wietnamskiej polityki przygotowują masowe wiece antywojenne w Washingtonie.

Chiny wszczęły obecniej odważniej niż w ostatnich latach tradycyjną politykę równowagi sił mocarstwowych. Prawdopodobnie Mao Tse-tung i jego współpracownicy szczerze wierzyli w ostatnim dziesięcioleciu, że Chinom zagraża tajny sojusz sowiecko-amerykański. Koszmarem musiała być dla nich myśl o możliwości skoordynowanego ataku dwóch tych potęg na Chiny — sowieckiego od strony granicy syberyjskiej i mongolskiej, a amerykańskiego z Formozy i Wietnamu. Stałe wycofywanie wojsk amerykańskich z południowo-wschodniej Azji rozproszyć mogło te pekińskie obawy i umocnić u tamtejszego rządu przekonanie, że Chiny mogą jedynie zyskać na normalizacji swych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

Mimo, że po wstrząsie, jaka stanowiła "wielka rewolucja kulturalna," — chińska sytuacja gospodarcza uległa poprawie, niemniej przemysł Chin nadal najbardziej znikomy ze wszystkich wielkich potęg. Zasadnicza amerykańska pomoc gospodarka i techniczna dla dalszego rozwoju tego przemysłu miałaby więc ogromne znaczenie dla Pekinu.

Perspektywy takie są jednak jeszcze odległe, a na drodze do pełnego zbliżenia między Pekinem a Washingtonem piętrzą się liczne przeszkody, jak choćby sprawa Taiwanu (Formozy) i kwestia miejsca pekińskiego w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Niemniej wypadki rozwijają się ostatnio tak szybko, że nie można uważać jakiegokolwiek problemu na agendzie stosunków chińsko-amerykańskich za nierozwiązalny.

Zasadnicze znaczenie mają wznowione kontakty i współpraca leżąca we wspólnym interesie Stanów Zjednoczonych i Chińskiej Republiki Ludowej.

Fundacja Forda

GWIAZDA POLARNA — Fundacja Forda jest największą instytucją tego rodzaju w świecie. W ubiegłym roku wydała $325 milionów w formie 886 dotacji dla wielu organizacji naukowych, charytatywnych, filantropijnych, wśród których były takie, któreby bez pomocy Fundacji nie potrafiły prowadzić swej działalności. I tak, dotację otrzymał program telewizyjny "Sesame Street," a $820,000 Uniwersytet Harvard na szkolenie czarnych urzędników powołanych na stanowiska w wyborach.

Fundacja Forda ma majątek wartości $2.46 biliona, którego 22 procent jest ulokowane w 23,697,705 akcjach Ford Motor Company. Od czasu założenia w 1936 roku Fundacja ta udzieliła dotacji na łączną sumę $3.8 biliona.

Pod Redakcją:
Wiesława Bielińskiego

NASZ KALEJDOSKOP

Heroina Zabija (2).— "Klin Klinem", Czyli Jak Zwalczać Narkotyk Innym Narkotykiem. — Krę te i Niebezpieczne Szlaki Heroiny. — Od Tureckiego Wieśniaka Do Marsylskiego Kucharza

Dziś drukujemy dalszy ciąg wyjątków z artykułu Stewarta Alsopa, zamieszczonego w tygodniku Newsweek.

* * *

W październiku ubiegłego roku w więzieniu Tombs zdarzył się pewien wymowny incydent. Więźniowie obezwładnili osiemnastu ludzi sprawujących nad nimi opiekę i kontrolę. Nawet teraz widać jeszcze ślady pozostawione przez zbuntowanych przestępców świadczące o ich szaleństwie i srogości: z brawurową siłą powykręcane stalowe kraty, wyłomy w grubych ścianach, rozbite sprzęty, zdemolowane cele, porwane na strzępy książki, sprężyny z łóżek i materace.

Faktem jest może, że system karania przestępców przez amerykański wymiar sprawiedliwości jest nieodpowiedni. Jednak istoty prawdy należy szukać w heroinie. Blisko 70 proc. przestępców umieszczonych w Tombas to narkomani. Z tych 70 proc. około 90 proc. wróci do nałogu zaraz po uzyskaniu wolności. Nałóg ten zmusi ich do wydawania od 40 do 80 dolarów dziennie na zakup narkotyków, a to z kolei popycha ich do dalszych kradzieży, które wcześniej czy później zaprowadzą sprawców z powrotem do zatłoczonych, odpychających celi. Oczywiście taki stan rzeczy pociąga za sobą odpowiednie konsekwencje. Skoro wzrastająca ciągle liczba narkomanów powoduje również wzrost przestępstw i kradzieży, któż będzie chciał nadal mieszkać i pracować w Nowym Yorku? Jeśli nie opanuje się tego ciągłego zagrożenia, każdy człowiek o zdrowych zmysłach opuści to straszne miasto. Jego życiu zagraża dziś 100 do 200 tysięcy przestępców-narkomanów, w podobny sposób jak zarażone komórki zagrażają życiu całego organizmu. Ta zaraza atakuje wszystkie wielkie miasta USA.

NARKOTYK ZAMIAST NARKOTYKU?

Cóż można zrobić? Reporter stawiał to pytanie wielu ekspertom zarówno z Nowego Jorku jak i Washingtonu. Odpowiedzi było bardzo dużo, ale jedna z nich wydaje się najbliższa prawdy i najbardziej skuteczna. Sugeruje ona stosowanie w kraju metadonu i ścisłe kontrolowanie uprawy maku za granicą. Metadon jest również narkotykiem, ale jego zaletą jest niska cena. Przecież gdyby heroina była równie tania, wtedy problem narkotyzowania się nią byłby tylko poważnym socjalnym problemem zbliżonym do alkoholizmu, ale nie groziłby zagładą całemu miastu. Fakt, że narkoman musi kraść aby uzyskać narkotyk poszerza to zagadnienie do takich rozmiarów, które potrafią uczynić bezradną nawet najlepszą i najliczniejszą policję.

Oczywście należy założyć, że sposób sugerujący zastąpienie jednego narkotyku — drugim, chociaż w praktyce pożyteczny, jest tylko połowicznym rozwiązaniem. Rozprzestrzenienie się choroby zabijającej miasto może być tylko zatrzymane przez zdecydowaną redukcję importu do USA wszelkich środków wytwarzanych z opium. Nawet najwięksi optymiści nie wierzą w to, że uda się zastosować taką kontrolę celną która by zdołała opanować przemyt narkotyków w portach amerykańskich. Dochody z tego przemytu są tak wielkie, że zawsze znajdą się chętni do podjęcia ryzyka. — Wiadomo, że w oprawce szminki do ust zmieści się taka ilość heroiny, która daje po sprzedaniu kwotę 100 tysięcy dolarów, a udawanie kobiety w ciąży (ulubiony sposób szmuglowania) milion dolarów. Znawcy twierdzą, że jedynym sposobem zapobiegającym jest ścisła kontrola źródeł narkotyku, czyli pól obsianych makiem.

Około 80% heroiny przemyca się do USA z pól makowych w Turcji, poprzez rafinerię w Marsylii. Reszta pochodzi z południowo-wschodniej Azji i Ameryki Łacińskiej. Richardson próbował w Departamencie Stanu zaprowadzić międzynarodową kontrolę nad produkcją maku. Kiedy jednak ustąpił ze stanowiska, Departament ponownie ugrzązł w swoich tradycyjnych koncepcjach. Członek Kongresu Scheuer badający ten problem na terenie Europy, jest głęboko przekonany, że można osiągnąć międzynarodowe porozumienie. Tym bardziej że, jak zauważył, — wielkie miasta europejskie znajdują się już w początkowym stadium zarazy heroinowej. Londyn, Paryż i inne metropolie nie mają najmniejszej ochoty dojść do takiej agonii w jakiej znalazł się Nowy Jork.

SZLAKI HEROINY

Co najmniej 80 proc. światowego obrotu heroiną bierze swój początek z opium wytwarzanego w Turcji. Np. w prowincji Afyon, nad granicą turecko-syryjską rolnicy uprawiają mak legalnie. Opium skupuje od nich państwowy monopol, który z kolei dostarcza je wielu krajom do celów leczniczych. Rolnicy w Afyon nie ujawniają jednak całości swych zbiorów. Zatrzymują dla siebie ukryte worki gałek opium, które mogą sprzedawać innym nabywcom.

Wedle wszelkieko prawdopodobieństwa łańcuch pośredników może zaczynać się od kupca, przypuszczalnie mieszkańca Afyon, który zna rolników, a ci z kolei wiedzą, że płaci on za opium więcej, niż państwowy monopol. Otrzymał on właśnie — przez swego przyjaciela — zamówienie na 200 kg. opium. Przez parę tygodni krąży więc po wsiach zbierając — to tu, to tam — po kilka kilogramów, za które płaci po około 20 dolarów. Za swój wysiłek dostaje około 44 dolarów.

Pod eskortą uzbrojonej ochrony, płatnej po dolarze od osoby, dostarcza swój ładunek przez zaminowaną granicę do Syrii. Tam następuje pierwszy etap przeróbki opium na surową morfinę za pomocą prostej techniki i równie prostych narzędzi. Waga produktu zmniejsza się przy tym do jednej dziesiątej — z 200 kg do 20. Brązowawe kryształki pakuje się w torby z woskowatego papieru i umieszcza w beczce po ropie naftowej, — którą się wrzuca na platformę ciężarówki jadącej do Damaszku. Chemik dostaje po 5 dolarów od kilograma, razem 100 dolarów i wraca do domu zadowolony. Ciężarówka zaś zatrzymuje się na wskazanej uprzednio przez kupca ulicy w Damaszku, gdzie wsiada do niej Ormianin z Bejrutu, który wraz z przekupionym strażnikiem granicznym jedzie do stolicy Libanu.

PIENIĄDZE OD NIEZNAJOMEGO

W tydzień później, popijając herbatę w kawiarni, kupiec dostaje 200 dolarów prowizji od kogoś, kogo nigdy przedtem nie widział. Strażnik graniczny, za przeprowadzenie ciężarówki ze skradzioną tablicą rejestracyjną z Damaszku do Bejrutu, dostaje 100 dolarów i wysiada, a Ormianin dojeżdża do nieuczęszczanej ulicy pośrodku ormiańskiego getta w Bejrucie - dzielnicy Nahr, po czym odchodzi od ciężarówki nie odwracając się. Gdyby się odwrócił, zobaczyłby, jak dwóch mężczyzn przenosi beczkę do małego sklepiku. Interesuje go głównie tysiąc dolarów, jakie w tydzień później otrzyma na konto bankowe oznaczone numerem. W parę minut po wyjęciu toreb z surową morfiną z beczki, mężczyźni ci przekładają ją do walizek i udają się na nadbrzeże, skąd nocą łódź wiosłowa dostarcza je do francuskiego frachtowca, który za parę dni odpływa do Marsylii.

Na pokładzie okrętu pomocnik kucharza wyjmuje paczki surowej morfiny z walizek i wrzuca je do worka z ziemiakami, leżącego w magazynie żywnościowym wśród innych worków z ziemiakami. — Po przybyciu do Marsylii nawet na niego nie spogląda. Schodzi z okrętu i po przejściu przez kontrolę celną telefonuje gdzieś, mówiąc — "Jestem w domu". Marynarz, który pozostał na frachtowcu, w nocy przenosi po kolei cały ładunek układając go wśród stosu drzewa, leżącego pod ogrodzeniem. O północy przekazuje go Korsykańczykowi, który podjeżdża samochodem i lokuje go w bagażniku, a następnie, omijając gęsto patrolowane przez policję śródmieście, parkuje samochód — wynajęty "Citroen" — w wąskiej uliczce cichej dzielnicy mieszkalnej i odchodzi. W godzinę później, w restauracji, przekazuje kluczyki komuś innemu.

(Dokończenie w jutrzejszym Kalejdoskopie).

GŁOSY CZYTELNIKÓW

OD REDAKCJI:

Anonimowych listów nie umieszczamy. Autor może podpisać swój list pseudonimem , ale musi podać do wiadomości redakcji swoje prawdziwe nazwisko, adres i numer telefonu. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów i usuwania niewłasciwych słów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

Nad Trumną Śp. Redaktora Karola Piątkiewicza

We wtorek, dnia 27-go kwietnia, przyszliśmy do kaplicy Laskowskiego, by pożegnać kolegę ś.p. Karola Piątkiewicza. Po raz ostatni uścisnąć zimną już dłoń, po raz ostatni spojrzeć na Jego skamieniałą twarz — na Jego ręce złożone jakby do modlitwy — jakby w dziękczynnym powitaniu Stwórcy i Sędziego, ale dobrotliwego!

Bo, tak jak codziennie trzeba było porozumiewać się z biurem i administracją, by zorientować się ile jest ogłoszeń i ile potrzeba materiału redakcyjnego.

..."Czasem były dni suche—bez większych ogłoszeń, a czasem były liczne szpalty politycznego materiału i ogłoszeń które zapowiadały, większy zysk wydawnictwa".

Karol Piątkiewicz wiedział wszystkie te szczegóły — wiedział kiedy będzie można pofolgować sobie i fantazją niecodzienną — "Od wczoraj do dziś" — umilić i rozweselić, tę tak bardzo pożądaną kolumnę — chyba najwięcej poczytną część gazety codziennej.

Dane Mu było długo męczyć się w polonijnych szpargałach; czasem coś starego wyszperać, czasem coś nowego dodać; a czasem, tak tępo i bezdusznie powiedzieć sobie: — "Jestem zmęczony — pal cię licho" — niech idą przedruki — niech idą tasiemcowe wypowiedzi różnych "senatorów", korzystających z naszych pism całą garścią.

...."Ale, to już wszystko przeszło — minęło — to już powoli się będzie zacierało i, pamięcią nie będzie można objąć tego przeogromnego wysiłku redaktora polonijnego, tu na obczyźnie, wyżynającego kolumnę za kolumną — podczas świąt wielkanocnych i bożenarodzeniowych.

Tak to już koniec Panie Karolu — koniec Twej zmudnej pracy — koniec Twych wysiłków — koniec wszystkiego, co tu na ziemi chciałeś jeszcze uczynić — co jeszcze chciałeś załatwić.

Pamiętasz lata 1923—1924, kiedy to bardzo nieśmiało — przestępując z nogi na nogę — stałeś pokornie przed mym biurkiem, w Dzienniku Narodowym, prosząc o małą zaliczkę na konto tygodniowej wypłaty?

Tak Karolku — były to czasy dawne — czasy małych zarobków a wielkich wymagań od redaktorów gazet dziennych, z przyczepką pół tuzina najrozmaitszych tygodników i kilka miesięczników; ale to już wszystko po za Tobą — to Ciebie już nigdy nie będzie w śnie prześladować. Ty już jesteś wolny, Ty już od nas odszedłeś.

Cześć Twej świetlanej pamięci — cześć dla Twego tak wielkiego wysiłku, tu na tej naszej Ziemi Amerykańskiej.

Helena Chrzanowska

"Gazda Żali Się Do Pana Jezusa..."

— "Przysedłem Ci Panie Jezu do Ciebie tu do kościoła, aby się trochę pożolić . . . Nijakiej pociechy nie mogę sobie znaleźć, a wiem, że Ty mię, Panie Jezu i wysłuchosz cierpliwie i dosz mi się do cna wygodać, bo naprawdę, co teroz się u nos dzieje, to i miarkę przechodzi . . .

Widzisz, Panie Jezu, byłem ci jo na wielkim zgromadzeniu w niedzielę, gdzie obradowali, jakby to nasze dzieci uczyć i zachęcić do nauki w naszej rodzimej mowie. — Ot i muszę Ci powiedzieć, że pięknie godali i dobrze radzili, i długo tak rozprawiali — i by się mi wszystko podobało jak jeden z "Pasterzy" nie powie; — " . . . teroz widzicie, wy się musicie złorganizować i my wtedy pódziemy z wami . . .", no i zaros mi sie to nie spodobało, — bo i jakże to może być? — Przecie i Ciebie, Panie Jezu, nie owce prowadziły i naszych halach pastyrz owce pilnuje i prowadzi gdzie trzeba- . . . Panie Jezu, naprostuj i daj siły tym Twoim Sługom — jak som obiecołeś, że nos nigdy nie łopuścisz! — Ale pamientoj — to dobrzy ludzie byli, — Boga mieli w sercu i dzieci nasze dobrze chcą uczyć, żeby ani Ciebie, Panie Jezu, ani mowy ojczystej nigdy nie zapomnieli! To naprowde byli patrioci!

Mom Ci jo, Panie Jezu, coś innego powiedzieć, tylko sie boję, że i Ty nie będziesz chcioł dać w to wiary bo to łokropne i strasnie paskudne! Słyszałeś chyba, Panie Jezu, jak to niedowiarki na Twoją Matkę Przenojświętszą paskudnie godali!? — Ale to niedowiarki — jak wilki złośliwe i niedobre. — Ale cyś Ty słyszoł, co to niby Twój Ksiądz, a zwie się Walter Imbiorski, narobił? — Oj, jo tak myślę, że on nie może być z naszych bo to i strasznie o tym mówić! Napisoł ci on — ten niby ksiądz — książki dlo dzieci do nauki o "sexie" (Becoming a Person).

Panie Jezu, nie gniwoj sie, ale już Ci wszystko dokumentnie powiem.

Jego dobry "frend", jak som to mówił, ksiądz Francis Kozioł z Cana Conference (Chicago), to jak zachwoloł te plugawe książki do Matek i Ojców, — to tak paskudnie mówił i co gorsza — bluźnił! — tak, bluźnił Twej Matce, Panie Jezu! Wybocz Panie Jezu, ale — żeby mu mowę odebrało! bo tak strasznie paskudnie mówił — Co? — Widzę, że smutny jesteś, Panie Jezu! I mnie smutno było i strasznie niedobrze, kiedym to słuchoł i oglondoł, bo cu trzeba wiedzieć, że i film pokozali — a jakże, o tym, jak sie życie zaczyno — tak bez żadnego przyodziwku i to u nos przy Parafii w "Social Center", i to w tej parafii, gdzie ks. biskup WYCISŁO był proboczczem! Oj, w głowie sie kręci nawet od tego żalenia sie do Ciebie, Panie Jezu!

Mówiłem jo swoim, ale nie bardzo chcom wierzyć, to jest dlaczego tu do Twoich nózek przysedłem! Jeszcze Ci jedno powiem — co w tych książkach dlo dzieci pisze — tylko nie powiem tego w naszej mowie, bo mi wstyd, co małym dzieciom w 5-tej klasie szkoły powszechnej Twoje niby Siostry i nauczycielki czytają z tej książki:

. . . "This love act is called intercourse and during their special closeness and embrace the father places his penis in the mother's vagina and sends millions of sperm cells into her body (5GT-27). (Emphasis in the original).

Oj, Jezusicku Panie! jakby mi kamień z serca spod — jak Ci to powiedziołem — bo i może mi inni uwierzą i nie dadzą uczyć swoje dzieci — zamiast religii — takich rzeczy. Boś Ty przece, Panie Jezu powiedzioł, że "ktoby zgorszył jednego z tych maluczkich, to lepiej, aby mu kamień młyński przywiązać u szyi i utopić w głębokościach morskich"!

Widzisz, Panie Jezu, że jest źle w Twoim Kościele, tak tyż proszę Cię! Daj siły do obrony Twej Matki Najświętszej i Twej Wiary i Twego Kościoła, tym czcigodnym Kapłanom Twoim, którzy wiernie przy Tobie stoją, którzy nie chcą Cię sprzedać za srebrniki (czy zielone), ale całe życie chcą dla Ciebie pracować w Twojej owczarni, którzy — jak na tym polskim zebraniu (nie przy tej parafii) gorąco pragnęli iść przed przed Twymi owieczkami i prowadzić je do Ciebie, Pana Naszego! Bo jo wiem, Panie Jezu, jak owce bez pastyrza —to je wilki na pewno zjedzą! Dlotego, chociaż jo taki niewożny sobie 'gazda", proszę Cię bardzo Panie Jezu, daj nam więcej takich Pasterzy i nawróć tych, którzy błądzą! Panie Jezu, chcesz coś powiedzieć? Tak mi sie widzi jakbyś mówił: "Ufaj synu! Jam zwyciężył świat!" i jeszcze więcej. — "Przecież powiedziałem wam, że będę z wami po wszystkie dni aż do końca tego świata!"

A widzisz, Panie Jezu, że dobrze zrobiłem, żem tu do Ciebie przyszedł sie pożalić, bo Ty każdego pocieszysz, każdemu przypominasz, coś sam nauczoł żyjąc na tym "lez padole", i dodosz sił do dalszej walki ze złem!

Już muszę iść dzisioj i obiecuję Ci, Panie Jezu, że będę do Ciebie więcej przychodził, bo mi się tak dobrze z Tobą gwarzyło i nawet czasem myślołem, że byłem jakby u siebie — w Polsce, w naszych "Niebotycznych Górach", w naszym Kraju;

"Gdzie kruszynę chleba
podnoszą z ziemi —
Przez uszanowanie dla darów
Nieba! . . . "

K. G. Podhalanin

Council 139 PNA Men Win Dist. 12 PNA Keg Title

PNA Vice-President Frank M. Prochot, chairman of the PNA Sports-Youth Commission presents first place trophy donated by the PNA Sports-Youth Department to Edward Jerzak of Council 139 PNA winners of this years Dist. 12 PNA Keg Tourney. In the picture (l. to r.) Walter L. Sowa, Pres. Conucil 139 Bowling League and Pres. of Lodge 1460 PNA, Floyd Sarkowicz, Chester Rzeszut, Edward Jerzak receiving trophy, from Frank M. Prochot, Sophie Surdej, member of C-139 Sports Committee, Stanley Koszyk. Kneeling — Joseph Brniak, Don Wojcik and Sam Cosino, Sr.

Joe And Vi's Tap Bombs 2977 In Maple Lanes Classic Loop

Eastgate Engr. Can Clinch Championship Tonite

STANDINGS

	W.	L.
Eastgate Engr.	69	30
American T. L.	65	34
Worzny' Plungers	60½	38½
Roy-Larry's	59	43
Hilton Shirts	57	42
Reliable Sheet Metal	55	44
Mariani Printers	54	45
Chicago Staple Co.	52½	46½
Welco Gas-Oil	52½	46½
Maple Lanes	52	47
Sam-Anthony's	52	47
Gasper's Ghost's	52	47
Rueffer Stamp Works	49	50
The Luck Outs	46½	52½
Spring Inn	46½	52½
As Time Goes By	46	53
Postillion Lounge	45½	53½
Joe-Vi's Tap	44	55
Comfort Lounge No. 2	24	75
Comfort Lounge No. 1	8	91

Joe-Vi's Tap currently in 18th place blasted the pins for a nifty 2977 total in the Maple Lanes Classic League last Thursday night. Included in the league's highest series J-V's shot their highest game — 1029. Joe-Vi's Tap only managed to win 2 games from Sam-Anthony's as the losers also blasted a respectable 2843 total including a 1035 game (their highest this season). Despite the losses S-A's Mike Salach took top scoring honors with a 630 total.

Box Score:

Joe Pimperl	180	181	192—553
Don Wolkowitz	217	222	159—598
Joe Michaels	181	155	257—593
Ed Presser	189	233	188—610
H. Sitkiewicz	176	214	233—623

Once again Maple Lanes inspired opponents crushed the Maples with a 2831 total in handing them a triple loss. Gasper's Ghost's in winning 3 games were led by Frank Manzella who blasted his highest series of the season, a nifty 672 series on games of 206-235-231.

Reliable Sheet Metal cracked their highest team total (2859) in defeating As Time Goes By 2 games. Reliable also cracked a 1000 game which is a duplicate of their 1000 game rolled on April 1st. Captain Mel Tomczyk paced the victors with a 620 total. In losing ATGB cracked a 2802 total with Joe Otrembiak pacing the team with a 617 and Joe Pruski chipping in a 606 total.

Eastgate Engineering moved closer to winning the league's championship as they swept 2 games from Spring Inn. Eastgate can clinch the title tonight by sweeping 3 games regardless of what their nearest rivals can do tonight. Eastgate's opponents tonight will be Comfort Lounge No. 2.

American Truck Leasing missed a possible tie for the league championship as they dropped their finale game 949 to 931 to Chicago Staple Co. The Truckers swept the first two games to pull within 3 games of the lead but fell back to 4 games after their loss. ATL must win 3 tonight plus a big upset by Comfort Lounge No. 2 over Eastgate Engr.

Hilton Shirts rolled a 2803 series as they swept 3 games from Rueffer Stamp Works. Rich Tyda of Hilton took top scoring honors with a 594 total.

Postillion Lounge had a shakeup in their line-up with Ron Joacob rolling in the 4th spot and he promptly answered the call by hitting a 609 series to lead Postillion to a 3 game sweep over Welco Gas-Oil.

The Luck Outs took 2 games from Worzny's Plungers.

Roy-Larry's took 2 games from Comfort Lounge No. 1. R-L saved another defeat in the final game on the strength of Ted Manczko's double in the 10th frame.

Mariani Printers defeated Comfort Lounge No. 2 two games.

The 'Backside' of Churchill Downs A Scene of Constant Excitement

By Joseph Cross

Louisville . . . The broad track spreading out in front of the high-spired grandstands at Churchill Downs in Louisville is perhaps the most familiar sight in the world to horse race followers since it is there the two-minutes-plus drama of the Kentucky Derby has been acted out on the first Saturday in May annually since 1875.

The home stretch-grandstand area of the Downs is well known to the millions who view the Derby each year on television and to the over 100,000 who come from every state and dozens of foreign countries to see the spectacle in person.

However, the colt that reaps the gold and glory of the 97th Derby on the grandstand side of the track on May 1, will be the product of efforts that have taken place in a sort of never-never land half a mile away that few horse fans ever see.

That area is the "backside," a semi-circle of some 40 green-painted barns and open expanses of bluegrass barely visible far across the track from the sprawling grandstands.

From early spring until late fall the backside is the scene of constant activity. But it's in the week preceding the Derby that the pace peaks and an electric excitement hangs over the area. It is then the Derby colts arrive and take up quarters along with the thousand or more other horses on hand for the spring meet at the historic race plant.

The backside begins to stir long before even the earliest-rising roosters are up each morning. By the time the first weak shafts of light peep under the stable doors, the area is humming as an assortment of characters straight out of a Damon Runyon short story scurry to and fro.

Rubbing elbows on a first-name basis are millionaire owners and track hangers-on without a cent to their name; clockers for racing publications and touts with a great sense of rumor about can't-miss entries; "name" jockeys wearing imported riding breeches and jeans-clad exercise boys; officials of the Philip Morris Multifilter Sweepstakes contest; grooms loaded down with tack and news photographers toting enough equipment to spavine a pack mule.

There really isn't too much class distinction on the backside except among the horses; there a rigid caste system is clearly evident.

It's easy to spot the location of Derby entrants in the barn area. Their stalls are closest to the track and almost spotlessly clean; the hay inside is fresh and sweet smelling.

An excited murmur ripples across the backside everytime a fuzzy-faced exercise boy, his cap on hind part before, guides a Derby nominee toward the track for the morning workout. The trainer walks alongside, giving final instructions. The colt, front legs almost stiff and neck bowed, bounces along for several yards, then eases into the rocking-chair canter and finally the smooth-stride gallop that is the trademark of the thoroughbred.

Saddle leather creaks and the rider can be heard clucking loudly to his mount as they thunder past the race-sheet clockers.

The clockers follow the colt with binoculars and note his time at each pole around the track. The exercise boy is balanced forward in the stirrups, barely touching the saddle. A comic book protrudes from his hip pocket.

The Derby nominee finishes the workout. Nostrils quivering like louvers on an exhaust, he is led back to the stable area and walked in slow circles to cool down. Then he is sponged off and allowed to grab a few bites of grass before going back into his stall to await the Saturday "Run for the Roses".

Girl's Swim Meet

The fifth annual CYO high chool girls' swimming meet will be held May 1 at Eckhart Park, 1330 W. Chicago. It will begin at 10 a.m.

Events will include the 50 yard freestyle; 50 yard backstroke; 50 yard butterfly; 100 yard individual medley; 200 yard freestyle relay; and 200 yard medley relay.

Entry forms are available at the CYO office, 1122 South Wabash.

Indoor Tennis Complex Set In Palatine

For those who have wanted to belong to "the right club" here is your chance. The Right Club an indoor tennis comp'ex is now under construction on a six-acre site at Dundee and Quentin Rds. in Palatine.

It is scheduled for completion in September. The tennis club will include six courts, exercise, massage and sun rooms, sauna baths, a whirlool bath and a lounge overlooking the court areas.

The private club also will include a pro shop, locker facilities and professional tennis instruction for members in private or group lessons.

Art Exhibit

Polish are exhibit, recently held at the Art Gallery in Oshawa, near Toronto, Canada, drew record crowds. Between 3,500 and 4,000 persons visited the show. Works of Polish artists Mary Schneider and sculptures of Edward Koniuszki were featured.

Film On Copernicus

Warsaw—In April filming began on a biography of the great Polish astronomer Nicolaus Copernicus. This is only one of the many cultural ventures planned in connection with the 500th Copernicus anniversary which will be observed throughout the world in 1973.

Cosmos Add 2 Int'l Tests

The New York Cosmos have added two international games to their schedule.

The Cosmos, who previously announced a match against Scotland's Hearts May 21, will face Italy's Lanerossi Vicenza, on Wednesday night, May 26, and Apollon Athens of Greece, Tuesday night, July 13.

The matches, part of the NASL's regular International Cup competition, count in league standings.

His Fortune Came True

St. Clair Shores, Mich. — Forty years ago a fortune teller told Pete Kwiatkowski, that he would win a fortune when he was about 65.

The 63-year-old widower has learned he has won $120,000 in the Irish Sweepstakes.

"The first thing I'm going to do is buy me a $9,000 almond color Eldorado Cadillac," he said.

Italian And Greek Elevens To Tour U.S. And Canada

Lanerossi Vicenza of Italy and Apollon of Greece have accepted invitations from the North American Soccer League to visit the United States and Canada this spring and summer and will face the New York Cosmos at Yankee Stadium during their visits.

The teams, along with previously-announced Hearts of Scotland, will tour the eight N.A.S.L. cities and meet each of the league's teams in games that will count in the standings. Lanerossi Vicenza will open its tour in New York, meeting the Cosmos at the stadium on May 26 at 8 p.m. Apollon comes to the United States on July 3 to meet the Dallas Tornados in its first game. Apollon will play in New York on July 13 at 8 p.m.

Marquez Excels

Carlos Marquez led the jockeys during the recent 43-day Gulfstream Park meeting with 40 winners, three more than Canadian Sandy Hawley.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

OSTANIO w naszej rubryce sportowej ukazywały się specjalne sprawozdania hokejowe, dlatego tylko, że zespół Chicago Black Hawks związany jest walką o zawodowe mistrzostwo świata inaczej mówiąc walczy o zaszczytny Puchar Sir Stanley'a, marzenie każdego zawodnika hokejowego. Z zespołem Black Hawks zjechaliśmy na teren Philadlphia, a ostatnio na dwa mecze do New Yorku, dlatego nie mieliśmy możności obejrzenia w tym sezonie meczy piłkarskich National Soccer League na tutejszym terenie, a liga piłkarska już rozegrała dwie kolejki, po których na czele tabeli znajduje się zespół Eagles.

* * *

PIERWSZY tegoroczny występ zespołu polskiego w Major Division, drużyny Eagles, mimo zwycięstwa 1:0 nad włoskim zespołem Maroons nie wypadł błyskotliwie, na co złożyło się wiele czynników, jednak najważniejszym z nich to pierwszy występ na zielonej murawie, po rozgrywkach w hali krytej. Do gry na polu zawodnicy muszą się przyzwyczaić. Następnie poznanie się i zgranie całego zespołu w jeden, dobrze pracujący kolektyw. Poszczególni zawodnicy muszą współpracować z sobą i pokryć błędy współtowarzysza, by dojść do sukcesów.

* * *

W DRUGIEJ kolejce ligowej zespół polski spotkał się na boisku Winnemac Stadium z twardo, a nawet czasami brutalnie grającym zespołem C.D.A. Na tle tego zespołu drużyna Eagles wypadła wspaniale, nie popełniając żadnego błędu, gdyż nie dopuściła do utraty bramki. Linie defensywne na czele z Kawulą, Śpiewakiem, Baczyńskim i Kuczerenką stworzyły mur nie do przebycia dla zawodników C.D.A.

* * *

LINIE ofensywne jak i cała postawa zespołu polskiego — wywołały uśmiech zadowolenia na twarzy prezesa klubu Eagles — Joe Zyzdy, — jak twierdzili naoczni świadkowie tego przyjemnego "incydentu". Sam prezes wyrażał się do mnie w samych superlatywach o grze "jego" drużyny, twierdząc, że nie mógł poznać zespołu odpierwszego jego występu, nowił nawet Kuczerenko dostosował się do gry całego zespołu, który grał z wielkim sercem i poświęceniem.

* * *

BRAMKI dla zespołu Eagles zdobyli Guzik 2, Piecyk, Kozicki, i Tomkiewicz po jednej. Po dwóch kolejkach na czele tabeli znajduje się Eagles, mając cztery punkty, a stosunek bramkowy 6:0. Drugie i trzecie miejsce zajmują z równą ilością punktów (4) Lions i Croatians, jednak z gorszym stosunkiem bramkowym. Ostatnie miejsce zajmuje zespół C.D.A.

* * *

W innych meczach Lions wygrał 3:1 z Athletico, Olympic miał ciężką przeprawę w wygranym meczu 4:3 z Fichte-Rams, Croatians również z ledwością pokonało 2:1 zespół Hansa-Fortuna United. Natomiast Schwaben i Kickers podzieliło się punktami 0:0. Dwa inne zespoły polskie doznały porażek i tak Błyskawica została rozgromniona przez zespół "Rockets"., a Wisła przegrała do silnego przeciwnika meksykańskiego ORO 0:2, w meczu tym ponownie wysoką klasę pokazał bramkarz Fołtyn.

x x x

Juniorzy Eagles przegrali w finałowym spotkaniu z juniorami Fichte-Rams i tym razem nie otrzymaliśmy sprawozdania z tego meczu od trenera juniorów T. Skotarka z wyjaśnieniem porażki, dlatego trudno nam coś o nich napisać.

x x x

Nie poszczęściło się również Sparcie, która gościła u siebie zespół St. Louis Hamms, w meczu o zawodowy puchar St. Zjednoczonych. Jedynie drużyna Green-White, która pobiła w półfinale dzielnicowym pucharu amatorskiego Stanów Zjednoczonych zespół z Milwaukee 1:0 spisała się dodatnio.

* * *

BLACK HAWKS BIJE NEW YORK RANGERS 3-2

Radość niesamowita zapanowała na lodowisku jak i na trybunach, gdy w czwartej tercji(!) w 6:35 min. gry po odśrodkowaniu pod bramką zespołu New York Rangers — podanie Pit Martin doszło do Bobby Hulla i ten uzyskał decydującą bramkę o zwycięstwie zespołu Black Hawks w piątym, tak ważnym spotkaniu hokejowym o Puchar Sir Stanley'a.

* * *

Po odgwizdaniu przez sędziego głównego zawodów Art Skova, meczu, wszyscy zawodnicy zespołu chicagoskiego rzucili się w stronę B. Hulla, by go uściskać i "wycałować" za uzyskanie zwycięskiego gola, na który pracowano przeszło 66 minut. Radości nie było końca i miało się wrażenie, że bramka ta zaważyła o zdobyciu mistrzostwa świata.

* * *

W ostatni wtorek rozegrano na lodowisku Chicago Stadium piąte spotkanie hokejowe pomiędzy zespołami Chicago Black Hawks a New York Rangers, w ramach półfinału o Puchar Sir Stanley'a, które ponownie zgromadziło komplet widzów, którzy jednak nie oglądali tak ciekawego widowsika, jakie widzieli na ekranie telewizyjnym w ostatnią niedzielę, kiedy to zespół chicagoski wygrał na lodowisku Madison SQuare Garden 7:1.

* * *

Zespół Black Hawks pomimo, że w I-ej tercji prowadził 2:0, nie pokazał najlepszej gry, a poczynania napastników Black Hawks przerywane były w zarodku — przez przytomnie grających obrońców New York Rangers, którzy nie tylko że grali ostro, również faulowali, broniąc się zaciekle, by nie dopuścić do utraty bramek. Dopiero w 10:56 min. gry po zagrywce B. Hull - Martin — obrońca Stapleton zdobył prowadzenie dla gospodarzy. W 5 min. później krążek "plątał" się pod bramką Giacomina, gdzie każdy starał się go umieścić w siatce. Dokonał tego Chico Maki, a krążek przed tym na bramkę posłał Stapleton.

* * *

Długo jednak nie cieszyli się kibice zespołu chicagoskiego, gdyż już w 16 sekund później nie molestowany przez nikogo na lewym stkrzydle Vic Hadfield zdobył bramkę dla gości. W tercji tej zespół gospodarzy oddał 14 strzałów na bramkę doskonale broniącego Giacomina w tym nawet kilka groźnych, zespół gości natomiast zarejestrował tylko osiem strzałów oddanych na bramkę Esposity.

* * *

Drugą tercje zespół Black Hawks zagrał bardzo słabo. Nie mógł rozwinąć normalnej gry, gdyż na to nie pozwolili agresywnie grający zawodnicy zespołu New Yorku, którzy trzymali "w szachu" słabo jeżdżących zawodników chicagoskich. Zespół New Yorku w drugiej tercji całkowicie przejął inicjatywę, która uwidoczniła się nie tylko zdobyciem bramki przez Seilinga z podania Nevina w 19:28 min. gry, ale i w oddaniu strzałów na bramkę Zespół gości oddał 13 celnych strzałów na bramkę Esposity, natomiast napastnicy chicagoscy tylko 2(!).

* * *

Trzecia tercja była raczej wyrównana z lekką przewagą gospodarzy, którzy jednak nie byli w stanie umieścić "oczarowanego" krążka do siatki, by zdobyć decydującą o zwycięstwie bramkę.

x x x

Szczęście w tym czasie nie sprzyjało żadnemu zespołowi, a na konto ujemne napastników zapisać należy, że bawili się w zawiłe kombinacje, które nie mogły przynieść spodziewanego rezultatu i mecz po trzeciej tercji przedłużono.

x x x

W czwartej tercji zespół chicagoski zabrał się do pracy i w pierwszych 5 minutach oddał siedem strzałów w których miał dwie kapitalne okazje zdobycia decydującej bramki Dopiero w 6:35 min. tej tercji — silny strzał Bobby Hulla zadecydował o zwycięstwie. Następny mecz zespół Black Hawks rozegra dziś wieczorem w New Yorku i mecz ten będzie można oglądać już od godziny 6:30 na ekranie telewizyjnym WGN-TV kanał 9. Ostatnie spotkanie z półfinałowych rozgrywek pomiędzy Black Hawks i New York Rangers rozegrane zostanie w niedzielę w południe.

Polish Constitution Day Parade May 2, 1971, Chicago, Illinois

GENERAL MARSHAL
Pplk. Władysław Łoboda, Główny Zarząd SPK

ASSISTANT MARSHAL
Ignacy Bugajski, District I S.W.A.P
Joseph Pudlo, P.L.A.V.
HenryWilimczyk, Armia Krajowa

ESCORT DIVISION: 11:45 A.M.

1. Police Escort
2. U.S. 5th Army Band
3. U.S. Marine Corps Color Guard
4. Slotkowski Sausage Co. Float PNA Dist. 12-13 Queen-Court
5. U.S. Naval Training Center Band
6. Massed Colors
7. PNA Education Department Float — The Poles in America Today
8. Chicago Society PNA Float—Tribute to Wanda Landowska
9. P.N.A. Medical Director
10. American Red Cross

FIRST DIVISION 11:45 A.M.

11. P.N.A. Sport and Youth Department Float — PNA Youth participating in Sports and Dancing
12. U.S. 505th Air Force Band
13. Legion of Young Polish Women Float—Dedicated to Promotion of Polish Studies — Culture
14. PNA Council No. 80 Drum and Bugle Corps
15. Council 39 Polish Language School Marching Unit
16. Henryk Sienkiewicz — West Suburban Polish Language School — Marching
17. Parkway Bank — First State Bank of Chicago — Float — 'Salute to Leopold Stokowski"
18. Polish Women's Alliance of America Float — Pioneer in Fraternalism
19. "Little Bills" Commonwealth Edison Post 118 A.L. — Color Guard
20. Chicago, Police Post No. 207 Drum and Bugle Corps
21. P.R.C.U.A. Dancing School Marching Unit
22. Polish Roman Catholic Union of America Float — Fr. T. Gieryk, founder 100th Anniversary 1873-1973
23. PRCUA Women's Department Float — Future Leaders of Polonia
24. Armin F. Hand Marching Band Chicago Federation of Musicians
25. Polish Teachers Assn. — Marching
26. Gen. C. Pulaski Polish Language School—Marching Unit
27. T. Kościuszko Polish Language School — Marching Unit
28. Pol. Amer. Congress, Polish Language School — Marching Unit
29. Polish Youth Association — Girls Harcerki — Marching Unit
30. Związek Harcerstwa Polskiego Float — Death of Gen. Pulaski
31. Polish Youth Association — Boys Harcerze — Marching Unit
32. Gordon Technical High School Band
33. Polish Falcons of Amer. — Marching
34. Polish Students Assn. — Float Scene — Mickiewicz play, "Dziady"
35. Chicago Teachers Union — Float Satulte to Pol. Amer. Citizens of Chicago
36. Holy Trinity High School Band
38. Holy Family Academy — Marching
39. Polish National Union of America Float — Youth Camp
40. United Polish Women of America Float — Satulte to Polish Constitution Day
41. Group Seven — Civil Air Patrol, Aux. U.S. Air Force — Marching Unit
42. Girl Scouts Troop No. 398 — Holy Innocents — Marching Unit
43. Polish Highlanders Band
44. Polish Highlanders Alliance Marching Unit
45. Klub Odrowąż Podhalański Howaniec Furniture — Float
46. Las Travel Bureau "Tatra Mountains" — Float
47. Klub Odrowąż — Marching Unit
48. Chicago Park District — Float

SECOND DIVISION 11:45 A.M.
COMMANDER: A. Hubacz, PLAV

49. The Polka Lounge — Li'l Richard Polka Band
50. Alliance Savings and Loan Float — Helena Modjeska
51. Gen. Geo. S. Patton Post 73 PLAV Color Guard
52. Ladies Aux. Dept. of Ill. PLAV
53. PLAV — Hegewisch Raiders Drill Team
54. General Sausage Co. Float — PLAV National Queen
55. Illinois State Tollway — Float
56. Chicago Federation of Musicians Joe Fontana Marching Band
57. Polish Army Veterans, District I Marching Unit
58. Polish Veterans Convertible
59. Polish eVterans Convertible
60. Polish Veterans SPK No. 31
61. Polish Veterans SPK No. 15
62. 1st Polish Armoured Div. Vet. Assn. Marching Unit
63. Koło Karpatczyków — Marching Unit
64. Koło Armii Krajowej — Marching Unit
65. Polish Air Force Vet — Marching Unit
66. Polish Parachute Brigade Chicago Chapter—Marching Unit
67. Koło Żołnierzy Naradowych Sił Zbrojnych — Marching Unit
68. Coordinating Committee of Veterans Organizations—Float "Depicting December 1970 events in Poland"
69. Baltic Travel Bureau Float — "Stefan Batory"
70. PNA Jendryaszeks Band
71. Sea League of America — Marching
72. Former Political Prisoners Marching Unit
73. John W. Lewis, Jr.—Secretary State of Illinois — Float
74. Jean Barys, Windy City Polka Dancers and Orchestra—Float Pom-Pom Polka Dancers
75. Advocate Society Convertible
76. Advocate Society — Float
77. Advocate Society Convertible
78. The Committee for Polish Eastern Provinces — Float
79. Związek Klubów Małopolskich Marching Unit
80. Związek Klubów Małopolskich Float
81. Jolly Jesters Clown Club
81.A Polish Students Club Lane Tech
82. American Red Cross Motor Service
83. Fire Department Engine No. 30

AMERICAN RED CROSS EMERGENCY FIRST AID STATIONS

1. Intersection at Western Ave. and Augusta Blvd.
2. Intersection at Division St. and Humboldt Blvd.
3. Intersection at Humboldt Blvd. and N.E. Grower Drive

All persons assigned to the stations are VOLUNTEERS TO whom our THANKS are extended.

MRS. IRENE WALLACE
Vice President
of the Polish National Alliance

GENERAL CHAIRMAN
May 3rd Parade and Celebration

EDWARD A. SCHALK
Parade Director

PARADE ALLINGMENT COMMITTEE:

P. Kaczmarek, Secretary Council 128 PNA
L. Witecki, President Council 23 PNA
J. Potaczek, President Council 148 PNA
F. Menclewicz, Secretary Council 23 PNA
M. Dumanski, President Council 2 PNA
W. Kuboń, Secretary Council 148 PNA
B. Wachel, President Council 125 PNA
K. Frenzel, Secretary Council 80 PNA
S. Wieczorek, Secretary Council 87 PNA

Batory Popular

The Polish passenger liner, "Stefan Batory," made nine transatlantic crossings to Canada during 1970, transporting 13,607 passengers. The ship, known for its fine service, cuisine and entertainment, is becoming increasingly popular to travelers to and from many western European countries.

QUALITY HI-SPEED
PRINTING SERVICE

FOR A JOB THAT'S RIGHT THE FIRST TIME

We'll design a letterhead for you to fit all required specifications . . . or follow your design. Whatever your printing need—you get the best here . . .

Alliance Printers & Publishers, Inc.
1201 MILWAUKEE AVE.
BR 8-8700

Prok. Hanrahan Zeznawał Wczoraj 3 Godziny Przed Specjalną Ławą

W Sprawie Najazdu Policji Na Główną Kwaterę "Czarnej Pantery", Podczas Którego 2-ch Młodych Murzynów Zostało Zabitych

Przed specjalną ławą przysięgłych prowadzącą śledztwo w sprawie zabicia dwóch młodych przywódców "Czarnej Pantery" przez Policję zeznawało wczoraj trzech na 7 młodych Murzynów i Murzynek, którzy ten najazd Policji przeżyli. Nadto zeznawał wczoraj przez 3 godziny prokurator stanowy William Hanrahan.

Przesłuchanie Hanrahana— nie zostało wczoraj zakończone. Spodziewane więc jest, że dzisiaj będzie on jeszcze zeznawał przed specjalną ławą. Tak po przesłuchaniu we wtorek, jak i wczoraj, prokurator Hanrahan unikał spotkania z reporterami prasowymi i uciekał z gmachu sądowego bocznym wyjściem.

Bobby Rush, minister obrony "Czarnej Pantery", urządził wczoraj konferencję prasową w kwaterze głównej "Czarnej Pantery", podając do wiadomości, że Brenda Harris, Blair Anderson i Verlina Brever, — wszyscy po 19 lat, — którzy wczoraj zeznawali w sprawie najazdu Policji na kwaterę główną "Czarnej Pantery" w dniu 4 grudnia 1969 r., i tam najazd przeżyli, nie są już więcej członkami "Czarnej Pantery", ale on zachęcił ich do zeznań, więc zeznawali. Dodał on, że ci Murzyni odmówili zeznań w ubiegłym roku przed federalną ławą przysięgłych, bo ta ława z góry ujawniła swą stronniczość i nikogo za najazd nie oskarżyła.

Specjalna ława jest bliska zakończenia śledztwa. W ubiegłym tygodniu ta ława była bliska oskarżenia prokuratora Hanrahana i innych dygnitarzy Policji za sposób najazdu na kwaterę główną "Czarnej Pantery", wskutek czego dwóch młodych Murzynów zostało przez Policję zabitych, ale po starciu sędziego Powera ze specjalnym prokuratorem Barnabasem Searsem, los tego zamiaru oskarżenia Hanrahana stał się wątpliwy.

Sędzia Power upiera się, że Sears ma wezwać wszystkich świadków celem przesłuchania ich przez specjalną ławę, podczas gdy Sears odmówił wykonania tego nakazu Sądu mimo skazania go na grzywnę za zniewagę Sądu i wniósł odwołanie od skazania. W ten sposób los tego skazania, jak i powołania przed specjalną ławę "wszystkich świadków", zależeć będzie od stanowiska wyższego sądu. Sprawa zatem się przewlecze i plany oskarżenia prokuratora Hanrahana i innych "wysokich winowajców" mogą nie być nigdy zrealizowane.

W Piątek, 30 Kwietnia, Doroczna Zabawa Polskiej Opieki Społecznej

Już jutro, bo w piątek, 30 kwietnia, odbędzie się doroczna zabawa dobroczynna Polskiej Opieki Społecznej. Organizacja ta, mająca za sobą kilka dziesiątków lat pracy charytatywnej na rzecz potrzebujących pomocy członków naszej społeczności polonijnej w Chicago czerpie środki materialne na swoją działalność wyłącznie z ofiar i dochodów z imprez.

Wpływy z dorocznej zabawy towarzyskiej stanowią najpoważniejszą pozycję po stronie dochodów Polskiej Opieki Społecznej. Dlatego cała organizacja, a w szczególności Stowarzyszenie Pomocnicze Pań, dokłada wszystkich starań, ażeby ta impreza wypadła jak najlepiej i przyniosła jak największy dochód. Imprezę tę bowiem tradycyjnie już przygotowuje i organizuje właśnie Stowarzyszenie Pomocnicze Pań.

W tym roku zabawa odbędzie się w Great Hall hotelu Pic Congress. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Hotel mieści się przy Congress i Michigan Avenue w śródmieściu i ma łatwy dojazd, a parkowanie w garażu podziemnym.

Komitet przygotował liczne fanty, nagrody wejściowe oraz nagrody dla każdego stolika.

Zakres pomocy udzielanej przez Polską Opiekę Społeczną będzie zależał w znacznym stopniu od powodzenia zabawy. Czym większe poparcie będzie ze strony Poloniii, tym większej ilości ludzi, którzy ze względu na stan zdrowia, lub wiek nie mają dostatecznych środków na życie, będzie można przyjść z pomocą.

Zapamiętajcie Państwo datę: piątek, 30 kwietnia, godz. 7:30 wieczór. Miejsce Pic Congress Hotel. Bilety w cenie tylko $1,50 można nabywać już teraz w biurze Polskiej Opieki Społecznej, 1303 N. Ashland Avenue, telefon: HU 6-7100.

Rezygnują z Akademii TV

Stacja WGN-TV oficjalnie wycofała się w środę, z Akademii Sztuki i Wiedzy TV i wydaje się, że następna stacja, WLS-TV pójdzie w ślad za WGN i również się wycofa.

PONOWNIE wybrany na stanowisko prezydenta Austrii został przywódca partii socjalistów Franz Jonas. Na zdjęciu: Jonas odbiera gratulacje od przyjaciół.

Połączenie Kolejowe z Quincy Przedłużone

Połaczenie kolejowe Chicago z Quincy zostało przedłużone na mocy nakazu fed. Sądu Okręgowego. Sędzia Joseph Perry oznajmił, że pociągi Burlington Northern będą kursowały na dotychczasowych trasach do 7 maja, kiedy odbędą się ponowne przesłuchy.

Amtrak, (poprzednio Railpax) obejmuje koleje w sobotę, ale komunikacja między szeregiem miast powiatu Illinois zostanie tymczasowo utrzymana.

Rzecznik prawny Burlington Northern, Richard Gleason oponował przeicw decyzji sędziego Perry, utrzymując, że kontynuowanie obsługi kolejowej do Quincy narazi kompanię na straty $228,000 rocznie.

Prokurator Gen. W. Scott złożył skargę w Fed. Sądzie Okręgowym, w której domaga się utrzymania komunikacj kolejowej Chicago & North Western Railway, w ramach planu Amtrak między Chicago a Milwaukee oraz Chicago i Clinton, Ia. Na wymienionych trasach kursuje 9 pociągów.

Scott zwrócił się do sądu o nakaz tymczasowego utrzymania usług kolei, do czasu rozpatrzenia skargi. Przesłuchy, przed fed. sędzią A. Morowitzem, odbędą się w dniu dzisiejszym.

UWAGA WSZYSTKIE POLKI!

Panienki i Panie!

WZNOWILISMY TĘ KSIĄŻKĘ na WASZE ŻĄDANIE;
Bo każda staranna gosposia pamięta . . .
Że POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta!
A więc Gosposiu z farmy, czy też z miasta
Kup w Dzienniku Związkowym książkę

JAK PIEC CIASTA

Cena $1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C O D nie wysyłamy)

Z Gminy 80 ZNP

Ważne posiedzenie miesięczne delegacji Gminy 80 ZNP odbędzie się w przyszły piątek — 30-go kwietnia — w sali im. Adama Mickiewicza, 3312 So. Morgan ul., początek o godz. 8-ej wieczorem.

Będą omawiane bardzo ważne sprawy nadchodzącego Obchodu Konstytucji 3-go Maja, wycieczka do Obozu Młodzieżowego w Yorkville i sprawy rozwojowe. Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie na to posiedzenie. — Władysław Tomaszewski, prezes; Kazimierz Frenzel, sekr. prot.

Z Gminy 139 ZNP

Posiedzenie miesięczne Gminy 139-ej ZNP, odbędzie się w czwartek, 29 kwietnia; w sali "Club Mono", pnr. 2959 W. 40-ta ulica, o godzinie 7:30 wieczorem, punktualnie.

Prosimy wszystkich delegatów i delegatki o przybycie, ponieważ mamy kilka ważnych spraw do załatwienia, więc obecność wszystkich jest wymagana.

Za Zarząd: — Henryk Spinder, prezes; Genowefa Wesołowska, sekretarka.

Kalendarzyk Posiedzeń

Klub Wioski Niedzieliska odbędzie swoje nadzwyczajne posiedzenie w niedzielę, 2-go maja, o godz. 4:00 po południu, w sali Guta, pnr. 1446 W. Huron ul.

Na tym posiedzeniu jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia tak dla naszych rodaków w Polsce, jak i dla naszych członków. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla członków i gości a to: Święcone, oraz uczczenie Matek i Ojców. Dlatego prosimy wszystkich członków o jak najliczniejsze przybycie. Joanna Gut, sekr. prot.

Klub Grybów — zawiadamia, iż odbędzie się posiedzenie w tę niedzielę, 2 maja, o godzinie 2:30 po południu, w sali Karlow, pnr. 4058 W. 47-ma ulica. Koleżanka Walong, przewodnicząca zabaw serdecznie zaprasza wraz z komitetem na to posiedzenie, gdyż przygotowała piękne jajka "malowanki"(Klub nasz obchodzi Święcone każdego roku, więc i teraz nie zabraknie dobrej kiełbasy. Prosimy wszystkich członków o przybycie. — J. Walong, prezes; Z. Halkiewicz, sekr.

O Stypendia Dla Polskich Studentów

Chicagoska Rada Międzykolegialna ogłasza, iż rozpoczęto już przyjmowanie aplikacji na uzyskanie stypendiów na rok 1971. Rada oferuje stypendia dla absolwentów szkół średnich oraz dla studentów kolegiów polskiego pochodzenia.

Ogłoszenie wyróżnień nastąpi na balu uniwersyteckim Chic. Rady Międzykolegialnej, jaki odbędzie się dnia 31 października 1971 roku.

W celu uzyskania aplikacji należy pisać do Mrs. Mary Ann Pankiewicz, 3808 W. Augusta Blvd., Chicago, Ill. 60651 lub do Miss Corliss Jekielek, 4325 W. Cortez, Chicago, Ill. 60651.

Termin nadsyłania wypełnionych auilkacji upływa z dniem 3 maja 1971.

Zmarła w Rezultacie Wypadku Samoch.

51-letnia Ella Porter, z pnr. 7051 S. Normal Blvd., która w sobotę została ciężko ranna przez auto, kiedy przechodziła przez ulicę naprzeciwko domu pnr. 7051 So. Wentworth Ave., zmarła we wtorek, w szpitalu St. George. Kierowca auta, 56-letni Webster Gamble został oskarżony o nieostrożne cofanie auta do tyłu na ulicy, o jazdę w stanie zamroczenia alkoholowego i o jazdę z licencją zawieszoną względnie odwołaną.

Dla Właścicieli Czworonogów

Liga Opieki nad Zwierzętami zawiadamia wszystkich właścicieli czworonożnych ulubieńców, że w związku z tygodniem szczególnej troski o zwierzęta w dniach od 2-go do 8-go maja włącznie będą bezpłatnie oferowane numerki identyfikacyjne dla naszych czworonożnych przyjaciół. Wystarczy przesłać drogą pocztową swój adres, nazwisko, nr. telefonu w domu i pracy oraz wiek, rasę, płeć, kolor i imię psa. Należy dołączyć kopertę zaopatrzoną w nieskasowany znaczek i adres zwrotny. Adres Ligi Opieki nad Zwierzętami — 6224 S. Wabash Avenue.

Zrzeszenie Polskich Nauczycieli Weźmie Udział w Pochodzie

Apel Ks. Michała Pawełka, Wiceprezesa Polskich Nauczycieli, o Czynny Udział w Pochodzie Majowym

Głośno apeluję i serdecznie proszę, aby na pochodzie majowym nie zabrakło polskiej inteligencji, polskich nauczycieli i wychowawców. Mój apel skierowany jest nie tylko do grona nauczycieli należących do Zrzeszenia, ale do wszystkich polskich nauczycieli, którzy mieszkają na terenie metropolii chicagoskiej. Wiem o tym że po II wojnie światowej przyjechało do Ameryki dużo polskiej inteligencji — że w ostatnich latach zawitało do chicago wielu polskich nauczyceli. Niestety nie znamy ich nazwisk, nie mamy ich adresów a przecież moglibyśmy tak dużo sobie nawzajem pomóc, — moglibyśmy wzbudzić nowego ducha — pokazać polskie wartości, pracować nad utrzymaniem polskiego języka i polskiej kultury wśród nowej Polonii — Starsza Polonia powoli odchodzi — musimy ich zastąpić — musimy przyłączyć się do Polonijnych organizacji i tam czynnie pracować.

Rezultaty naszej pracy będą na pewno wielkie, bo mamy wśród nas ludzi wielkich i mądrych. Zróbmy pierwszy krok — pokażmy się w zwartej grupie na pochodzie majowym — a następne kroki będą równie łatwe. Pamiętajmy zawsze o tym, że "wszystko co mamy Polska nam dała", że naszym świętym obowiązkiem jest pracować na chwałę naszego Wielkiego Polskiego Narodu.

Ks. Michał Pawełek
z Jakubowa.

Próba Pokojowych Mediacji Rogersa

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rencji państw CENTO. W czasie swej podróży na Środkowym Wschodzie, mającej na celu doprowadzenie do pertraktacji pokojowych między Arabami a Izraelem, Rogers odwiedzi Arabię Saudyjską, Jordanię, Liban i Egipt, zanim uda się do Izraela. Będzie to pierwsza od 18 lat tego rodzaju podróż sekretarza stanu US po Środkowym Wschodzie.

W czasie swego wywiadu telewizyjnego Rogers wykazał wiele optymizmu co do możliwości rozpoczęcia rozmów pokojowych między Arabami a Izraelem. Stwierdził, że nigdy jeszcze klimat dla takich rozmów nie był dogodniejszy. Od 9-ciu miesięcy trwa zawieszenie broni, ludność już przyzwyczaiła się do warunków pokojowych, turystyka w tym rejonie rozwija się, król Hussein sprawuje pełną kontrolę nad Jordanią, palestyńscy partyzanci są znacznie słabsi niż poprzednio — wszystko to stwarza perspektywy dla pokojowych pertraktacji, jak uważa Rogers. Dalej Sekretarz Stanu stwierdza, że najlepszym krokiem do rozwiązania kryzysu jest rozpoczęcie rozmów nad sprawą otworzenia Kanału Sueskiego.

Zmarł Kurier Witosa – Krzeptowski

Kraków. — W Zakopanem w wieku 67 lat — zmarł Józef Krzeptowski, jeden z najpopularniejszych ludzi Skalnego Podhala. Od 1934 roku pełnił funkcję ratownika górskiego, przewodnika tatrzańskiego, oraz instruktora narciarskiego.

W okresie międzywojennym pomagał w utrzymywaniu łączności pomiędzy Stronnictwem Ludowym a przebywającym w Czechosłowacji jego przywódcą Wincentym Witosem.

W latach okupacji, aktywnie uczestnicząc w ruchu oporu, pełnił funkcje kuriera — 58-razy przebył drogę przez Tatry do Budapesztu i z powrotem. Przeprowadzał przez granicę ludzi, którzy uciekali przed Gestapo i przedzierali się na południe, aby wstąpić w szeregi Wojska Polskiego.

Przenosił pocztę, broń, pieniądze. Hitlerowcy zastawiali na Krzeptowskiego pułapki, wyznaczali za jego ujęcie wysoką nagrodę. Po wojnie — Krzeptowski pełnił nadal funkcję ratownika i przewodnika.

"Wojna Gazolinowa"

Ceny za gazolinę zaczęły w środę ulegać nagłym obniżkom w nowym okresie tak zwanej walki gazolinowej, prowadzonej przez różne kompanie. Na niektórych stacjach pobierano za galon 27,9 centów i dodatkowo 1 centa jako poadtku od sprzedaży.

W większości ze stacji mieście pobierano 32,9 centów za galon z dodatkiem centa na podatek. Analityk z Oilgram Platt oświadczył, iż zapowiada się walka największa w 10 latach.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, śp.

Aniela Stalec

(żona śp. Jana)

Członkini Tow. Polska w Ogniu, Grupa 1900 ZNP, Klubu Żukowice Nowe i Klubu Wola Pogorska; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 27-go kwietnia, 1971 roku, o godzinie 9-tej wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1-go maja, o godzinie

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła St. Giles, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Władysław i Adelia, dzieci; **Rosemary**, synowa; **Vito Gomolka**, zięć; **Agnieszka**, siostra; **Franciszek Stalec**, szwagier; wnuki, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100. 29, 30

Można Pracować i Bez Związku Zaw.

Senacki Komitet Pracy i Handlu odrzucił we wtorek wniosek ustawy, która uniemożliwiałaby obywatelom wykonywanie pracy publicznej bez wstąpienia do związku zawodowego.

Pracownicy obecnie na stanowiskach musieliby albo uzyskać członkostwo związku względnie zrezygnować z pracy. Wniosek został odrzucony stosunkiem głosów 11 do 7.

Głosowanie odbyło się ściśle według dyrektyw partyjnych; — demokraci głosowali przeciw, natomiast republikanie za wnioskiem.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, dziaduś mój i brat mój, śp.

Stanisław Soltysiak

pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28-go kwietnia 1971 roku.

Zamieszkiwał na Baker Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1-go maja, o godzinie 9:30 rano, z Kuzniar Funeral Home, pnr. 3135 E. 83rd Street, do kościoła Św. Michała Archanioła, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Irena, żona; **Sabina (Donald) Berggren**, córka i zięć; **Andrea**, wnuczka; **Władysława Michalewicz**, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Kuzniar Funeral Home.
Telefon: SOuth Shore 8-1206.
(29, 30)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Józefina (Wojcieszak) Derengowska

(z domu Zalesny)

żona śp. Stanisława Wojcieszak

Członkini Tow. Św. Klary Grupa 686 Zw. Polek w Am., pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28go kwietnia 1971 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1-go maja, o godzinie 9:30 rano, Kopec Funeral Home, pnr. 5259 W. Roscoe Street (przy Lockwood), do kościoła Św. Władysława, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

William Derengowski, mąż; **Stanisław (Angeline)**, **Józef, Franciszek (Laura) Wojcieszak**, synowie i synowe; **Eugenia (Edwin) Niemira**, córka i zięć; **Julia Pupa i Katarzyna Padlo**, siostry; oraz pasierby i pasierbice; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Stanisław J. Kopec.
Telefon: 545-6974.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat mój i dziaduś nasz, śp.

Jan J. Gnatek

Członek Bractwa Mężczyzn Różańca Św. Róża 11 i Klubu Wioski Niedzieliska, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28-go kwietnia 1971 roku, o godzinie 3-ej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1-go maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M. (Msza św. o godz. 11-ej), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefania (z domu **Seremak**), żona; **Stanisława (Charles) Lee**; **Helena Klas i Danusia (James) Taylor**, córki i zięciowie; **Jan**, syn; **Józef**, brat w Polsce; 17 wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Jan Baran.
Telefon: NA 2-1488.
(29, 30)

Śp. Józef Weisbach

PODPUŁKOWNIK WOJSK POLSKICH

urodzony w Nisku, woj. Lwowskie

po pięknym i ofiarnym życiu zmarł w Chicago, dnia 28 kwietnia, 1971 roku, o godz. 11:45 przed południem, w wyniku długiej i ciężkiej choroby.

Był żołnierzem w służbie Rzeczypospolitej od pierwszych dni walk o wolność i od zarania Niepodległości. Odznaczony wieloma orderami i medalami, m.in. Krzyżem Walecznych, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości, Medalem za Wojnę 1918-1921, Medalem X-lecia, Medalem za Długoletnią Służbę, Srebrnym Medalem XX-lecia.

Odszedł pojednany z Bogiem, pozostawiając ożałobionych i pogrążonych w głębokim smutku:

Żonę **Jadwigę**, córkę **Zofię**, zięcia **Aleksandra** i wnuka **Aleksandra**; oraz w Polsce córkę **Irenę**, siostrę **Marię** i krewnych.

Doczesne szczątki Zmarłego spoczywają w zakładzie pogrzebowym Poterek Funeral Home, pod adresem 5247-53 W. Fullerton Avenue (przy Lockwood St.).

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 maja. O godz. 10:30 nastąpi wyprowadzenie zwłok z zakładu pogrzebowego do kościoła St. Giles, znajdującego się u zbiegu Columbian Ave. i Greenfield St. w Oak Park, Illinois, a z kościoła na cmentarz Św .Wojciecha, gdzie spoczną w grobie rodzinnym.

W piątek, o godz. 8 wieczorem odbędzie się w zakładzie pogrzebowym pożegnanie Zmarłego przez przyjaciół, towarzyszy broni i kolegów z organizacji i odmówione będzie wspólnie "Wieczne Odpoczywanie" za spokój Jego duszy.
(29, 30)

Program Całorocznej Pracy Szkół

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w ciągu całego roku spotkało się z silną opozycją rodziców, nauczycieli i grup dzielnicowych z obawy, że nie będą mieli żadnego głosu, w której szkole mają współpracować z władzami szkolnymi, bo każda szkoła o nadmiarze uczniów w klasach jest tym pionierskim programem objęta.

We wszystkich 9-ciu wymienionych szkołach tylko trzy czwarte dotychczasowej liczby uczniów będzie uczęszczało przez cały rok do klas. Jest to tak zwany plan 45 do 15, to znaczy uczniowie będą w tych szkołach podzieleni na 4 grupy i każda z tych grup będzie uczęszczała na naukę w klasach przez 45 dni, z tym, że po 15 dni będzie miała każda grupa przerwę w nauce.

Wyjątek będzie stanowiła szkoła LeMoyne, dla której jest opracowany plan 12 do 4-ch, to znaczy w tej szkole uczniowie będą chodzili do szkoły przez 12 tygodni z 4 tygodniowymi wakacjami. W ten sposób każda grupa nie będzie uczęszczać jednocześnie do klas.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy przyjaciel nasz, ś.p.

Antoni Płaczkowski

(mąż ś.p. Walentyny z domu Sowińskiej)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28go kwietnia, 1971 roku, o godzinie 3:40 nad ranem, w podeszłym wieku.

Wizytacja zwłok w piątek od godz. 3ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1850 N. Wood ul. (narożnik Cortland) do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef i **Wiktoria Larek**, przyjaciele; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Gogolinski - Trofimuk Funeral Home,
Telefon HU 6-0258.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój i wuj nasz, ś.p.

Andrzej Mróz

Członek Bractwa Mężczyzn Różańca Św., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dn. 28go kwietnia, 1971 roku, o godzinie 6ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1go maja, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ludwika (z domu **Romanczuk**,) żona; **Genowefa (Edward) Fuller**, siostrzenica z mężem; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Józef Wojciechowski i Syn,
Telefon AR 6-4630.
(29, 30)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, dziaduś nasz i brat mój, ś.p.

Franciszek Raczkowski

(mąż ś.p. Lillian z domu Mikolajewskiej)

przez 47 lat pracownik firmy Hart, Schaffner & Marx w Chicago, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27go kwietnia, 1971 roku, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał w Palatine, Ill. dawniej w Chicago.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 5ej po południu jutro, w piątek od 9 rano do 10 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1go maja, o godzinie 10ej rano, z J. L. Poole Funeral Home, pnr. 25 West Palatine Rd., Palatine, do kościoła St. Theresa w Palatine, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bertha, żona; **Martin** i **James Milas**, wnuki; oraz 1 brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
J. L. Poole Funeral Home,
Telefon 358-0223.
(29, 30)

Polacy Budują Most Nad Tygrysem

Warszawa. — Największa z zagranicznych inwestycji płockiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych, budowa ciągu drogowego przez rzekę Tygrys w miejscowości Tikrit w Iraku, wkroczyła w ostatnią fazę. Obecnie wykonana jest kablobetonowa konstrukcja nośna najtrudniejszego odcinka mostu nad nurtem rzeki.

Warszawa–Bonn

Hanower (DP) — Na hanowerskich targach przemysłowych otwartych przez min. Schillera najpokaźniej spośród krajów bloku wschodniego wystąpiła Polska (22 "firmy").

Ogółem wystawiono swoje wytwory 5.768 firm, z czego 30% cudzoziemskich. Francja jest największym wystawcą (206 firm).

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANIA CODZIENNIE

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
i od 5:30 wieczorem
W Soboty 4 - 6:30 wiecz.
pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE—Właściciele
p. DIANA MIGAŁA-CIHAK
Kierowniczka

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"KAWALKADA"
Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30
oraz o 8-ej wiecz.
Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"TONY PIEŃKOWSKI Show"
Stacja WTAQ—1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"
Stacja WTAQ—1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.
JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

POLSKI PROGRAM W CHICAGO
Nadawany Cztery Razy w Tygodniu

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7 - 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

SYMPATYCZNE? — Jednomiesięczna lama z ogrodu zoologicznego w Washingtonie poznaje świat w towarzystwie mamy.

Wiesław Wohnout

Świat Pozorów: Niemcy

Opowiadano mi następujący dowcip:

Dwóch Amerykanów spotyka się na lotnisku w Nowym Jorku. Jeden wrócił z Manili, drugi z Majorki.

— Majorka? — pyta ten pierwszy. — Gdzie to jest?

— Ach, tego nie wiem odpowiada ten drugi. — Leciałem samolotem . . .

Jest ziarnko prawdy w tym dowcipie. Podróże samolotem moliwie najnudniejszą i możliwie najbardziej bezosobową formą komunikacji.

Ale jest tutaj jeszcze drugi morał: wyraża niechęć i lekceważenie w stosunku do Amerykanów. Dowcip opowiadał mi przygodnie poznany Niemiec na lotnisku we Frankfurcie.

Pozornie Niemcy (ci zachodni) są w stu procentach proamerykańscy. Ale gdy się rozochocą . . .

We Frankfurcie autobus "Lufthansy" dowozi pasażerów do dworca głównego. Po usypiając banalnej podróży samolotowej dopiero tutaj zdaję sobie sprawę,gdzie jestem. Oto Niemcy, najbogatszy obecnie kraj europejski, który mimo gęstości zaludnienia wsysa w swój gigantyczny przemysł ponad dwa miliony robotników cudzoziemskich. nie trzeba studiować statystyki, wystarczy pójść na frankfurcki dworzec kolejowy. Nie wiem dlaczego, liczni zatrudnieni we Frankfurcie robotnicy włoscy, greccy, tureccy, upatrzyli sobie dworzec na miejsce swoich spotkań. Toteż o każdej niemal porze dnia i do późnych godzin nocnych ogromna hala dworca przedstawia niezwykły widok: monotonnym marszem tam i z powrotem, od jednego wejścia do drugiego, całymi godzinami, snuje się jakby w melancholijnym transie korowód znudzonych mężczyzn. Już na pierwszy rzut oka poznajemy że są "nie tutejsi", i że ich żre tęsknota.

Byłem we Frankfurcie mniej więcej przed rokiem, i znowu teraz przed paroma tygodniami: nic się nie zmieniło. Ponury korowód ciągnie bez przerwy. Krępi, smagli, o szerokich obliczach i krągłych głowach, na tle "tubylców" uderzają swoją egzotycznością.

W prasie niemieckiej pisze się o nich uprzejmie "Gastarbeiter" — "robotnicy-goście". Gminy miejskie budują dla nich porządne mieszkania a ustawodawstwo pracy zrównało ich z robotnikami miejscowym. Tygodnk "Der Spiegel" w długiej serii udokumentowanych artykułów zajmował się ich losem. Nie można więc powiedzieć, żeby byli traktowani po macoszemu. Gdy w ubiegłym tygodniu bawił w Bonn premier Włoch Colombo, wybrali się wraz z Brandtem na spotkanie z robotnikami włoskimi, bardzo wśród „robotników-gości" licznymi. A jednak, gdy na dworcu frankfurckim widzę ten somnambuliczny korowód, myślę, że właściwie formy opieki nad robotnikami cudzoziemcami nie zostały jeszcze wynalezione. Czegoś tu brak, bo przecież te tabuny młodych zdrowych mężczyzn nie spędzałyby większości swojego wolnego czasu na takim beznadziejnym kręceniu się w kółko.

W Bonn wielka sensacja. Dowódca westfalskiej 7 dywizji grenadierów pancernych ("Panzergrenadier-Division"), gen. Middeldorf, został przez ministra obrony zawieszony czasowo w czynnościach. Stało się to w związku z udzieleniem przez generała tygodnikowi "Der Stern" kontrowersyjnego wywiadu na temat stosunków w wojsku i pobraniem za ten wywiad honorarium w kwocie ponad 100,000 DM! Sprawa nie jest jasna, w czasie mojego pobytu w Niemczech nie było jeszcze wiadomo czy Middledorf już tę kwotę otrzymał, czy też — jak twierdzi jego adwokat — ma ją otrzymać w wypadku, gdyby w związku z wywiadem został z wojska usunięty. W każdym razie sprawa niezwykła, i jak podkreśla niemiecka prasa, bez precedensu.

A oto, jak do tego doszło:

Nie jest tajemnicą, od lat rozpisują się o tym niemieckie gazety, że nowa powojenna "Bundeswehra" jest organizmem chorym. Nic dziwnego po takiej klęsce i z taką hipoteką! Gdy Adenauer przystępował do odtwarzania zachodnioniemieckich sił zbrojnych, w świeżo utworzonej Niemieckiej Republice Federalnej panował nastrój skrajnej depresji i nierzadkie były opinie, nawet aktywnych polityków, że Niemcy nie powinni odbudowywać wojska. Niechęć do sóużby wojskowej była powszechna i nawet wielu dawnych zawodowych wojskowych wolało zaczynać życie na nowo w jakimś zawodzie cywilnym. Gdy statecznie, w związku z przyjęciem NRF do Sojuszu Atlantyckiego, "Bundeswehra" stała się koniecznością, wyrazem negatywnego stosunku służby wojskowej (Kriegsdienstverweigerer), a i zaciąg ochotniczy nie dawał dobrych rezultatów. Wszystkie dotychczasowe rządy niemieckie nie umiały przezwyciężyć tych nastrojów. W chwili gdy pisze te słowa ogłoszono w Bonn dane oficjalne na ten temat za miesiące styczeń i luty 1971. Okazuje się,że spośród abiturentów szkół średnich obowiązanych do stawienia się w tym terminie przed komisje poborowe, 16,000 złożyło podania by ich uznać za odmawiających służby wojskowej "z powodu przekonań". (Tego rodzaju formułka chroni przed odpowiedzialnością sądową). Ilość podań w tej grupie poborowych jest w pierwszych dwu miesiącach roku bieżącego parokrotnie wyższa niż w tym samym okresie roku 1970 odmówiło służby wojskowej 19,363 abiturientów). Gdy uświadomimy sobie, że przytoczone cyfry dotyczą młodzieży inteligenckiej, z ukończoną szkołą średnią, czyli przyszłych potencjalnych oficerów rezerwy — łatwo ocenić, jaki to trudny problem. Jakże budować wojsko bez narybku oficerskiego?

Nowoczesne wojsko to machina skomplikowana, zwłaszcza w jednostkach pancernych i zmechanizowanych oparta na wysoko wykwalifikowanych specjalistach. Skąd ich brać, jeżeli przemysł daje lepsze szanse (i — płace)? A cóż dopiero mówić o marynarce wojennej i lotnictwie.

Zdawać by się mogło, że ta fala antymilitarna w Niemczech ma przynajmniej tę dobrą stronę, że gwarantuje niejako zanik tendencji imperialistycznych. Czy tak jest — warto zbadać. A można to uczynić chociażby przytaczając historię z generałem Middeldorfem.

Jego zatarg z ministerstwem obrony ma charakter formalny. Bez zezwolenia ministra udzielił wywiadu na temat swoich czynności urzędowych — czego nie wolno mu było uczynić. Ale wszyscy wiedzą że nie o to chodzi. W dywizji Middeldorfa od dawna panowało niezadowolenie ze stosunków panujących w Bundeswehrze. Temu niezadowoleniu dali na piśmie wyraz wszyscy dowódcy kompanii, w liczbie trzydziestu. Owych trzydziestu kapitanów opracowało mianowicie memoriał wypowiadający się zdecydowanie przeciwko obecnym demokratycznym obyczajom, wzorowanym na wojsku amerykańskim, a narzuconym z góry przez ministerstwo obrony i inspektoraty trzech rodzajów broni: wojska, marynarki i lotnictwa. Ci młodzi domagają się niewiększych swobód demokratycznych i nie lepszej płacy, ale surowszej dyscypliny, większego nacisku na tradycję i bardziej "bojowego" wychowywania żołnierzy. Słowem pozornie wszystko na opak: zazwyczaj góra wojskowa jest tradycjonalistyczna, autorytatywna i żąda dyscypliny. Młodsi oficerowie bywają zwolennikami reform. A tu — odwrotnie!

Użyliśmy słowa "pozornie".

Wydaje mi się bowiem, że paradoksalność opisanej sytuacji jest pozorna. Starsi oficerowie myślą zapewne to samo co kapitanowie, tylko nie wypada im tego głośno mówić... Najlepszym dowodem tzw. studium gen. Schneza, inspektora wojska, które przed rokiem narobiło wielskiej wrzawy. W tym studium Schneza (które w istocie wyszłospod pióra jednego z jego współpracowników, generała-specjalisty od wychowania żołnierza) znaleźć można wszystkie co do jednego postulaty kapitanów . . .

Cóż to znaczy?

Jeżeli moje przypuszczenie jest słuszne, znaczy to że odgórne reformy podyktowane sytuacją polityczną Niemiec i ich dążnością do naśladowania Ameryki nie trafiają do przekonania ani starszych ani młodszych oficerów. W każdym razie generał Middledorf podziela pogląd swoich kapitanów . . . A może — aż obawiam się sformułować to przypuszczenie — nie trafiają także do przekonania tych tak licznych obecnie wśród młodzieży przeciwników służby wojskowej? Może i oni zmieniliby swój stosunek do wojska, gdyby ono było mniej amerykańskie?

Słyszałem i takie opinie.

W każdym razie jest rzeczą wysoce charakterystyczną, że w Niemczech Wschodnich zachowano krój mundurów i krok — pruski.

Ile razy jestem w Niemczech nie mogę się oprzeć wrażeniu, że bardzo wiele dzieje się tutaj — na pozór. Gdy wyjeżdżałem z Frankfurtu znowu musiałem przejść wśród korowodu snujących się bez celu w hali dworcowej robotników cudzoziemskich. Patrzyłem teraz na twarze Niemców. Co też oni myślą, jaki jest naprawdę ich stosunek do tych ludzi? Może się mylę, może krzywdzę autochtonicznych mieszkańców Frankfurtu, ale wydaje mi się że starają się owych "robotników-gości" w ogóle nie zauważać. Nie dostrzegłem ani jednego uśmiechu, ani jednej życzliwej uwagi . . . Traktowanie kogoś w taki sposób, jak by go w ogóle nie było, nie zachęca, nie zbliża . . . Mimo że bardzo dobrze zarabiają, ci "goście" nie są tutaj szczęśliwi, nie mają sobie nic do powiedzenia z gospodarzami, pozostają obcy. Gdy przeciskałem się przez ich tłum, i mnie udzielił się ich smutek. Ale pozornie wszystko jest w porządku.

Kilka cyfr:

Przed paru tygodniami odbyły się w zachodnim Berlinie wybory do miejscowego sejmu ("Abgeordnetenhaus"). Pomimo obniżenia wieku wyborców do lat 18 (dzięki czemu w wyborach brały udział o dwa roczniki więcej niż w roku 1967), ogólna ilość uprawnionych do głosowania była tym razem o 63,777 niższa. Berlin zachodni jest jedynym miastem europejskim, którego ludność zmniejsza się. W roku 1960 zachodnia połowa miasta liczyła 2 miliony 202 tysiące mieszkańców —obecnie liczy ich 2 miliony 125 tysięcy. Ale i ta liczba jest pozorna: w zachodnim Berlinie żyje i pracuje 129 tysięcy "robotników gości" — przeważnie Turków (z Anatolii) i Czarnogórców. Gdy przejeżdża się przez Kurfurstendamn czy przez dzielnicę Schoenberg (gdzie mieści się zarząd miasta i miejski "sejm") odnosi się wrażenie wielkiego rozmachu i dynamiki: "biurowce" i wielopiętrowe "mieszkaniowce" wyrastają co parę miesięcy. Ale i to są tylko pozory: Berlin korzysta z uprzywilejowanych kredytów i forsuje budownictwo mieszkaniowe i lekki przemysł aby przyciągnąć, lub zatrzymać młodzież. To się nie udaje. Struktura ludnościowa miasta jest niekorzystna, najgorsza w Niemczech: 21% mieszkańców liczy powyżej 65 lat (przecietna dla całych Niemiec 12.5); dzieci poniżej 15 lat stanowią tylko 14%. Ilość zgonów w Berlinie przewyższa rocznie o 20,000 liczbę urodzeń.

Cyfr dla Berlina wschodniego nie znam.

Dziennik Polski—Londyn

Apel Koła Byłych Żołnierzy Armii Krajowej Oddział w Chicago

W niedzielę, 2 maja, Oddział nasz bierze czynny udział w 3-cio Majowej Paradzie. Występuje jako zwarty oddział marszowy z pocztem sztandarowym. a

Zarząd Oddziału apeluje do wszystkich Kolegów AKowców zrzeszonych jak i niezrzeszonych, o liczny udział w marszu. Obowiązuje ubiór: mundury wojskowe lub ciemne ubranie, biała koszula, krawat, beret z orzełkiem, opaska AKowska.

Miejsce zbiórki dla pocztu sztandarowego i maszerujących: róg ulicy Division i Bosworth, punktualnie o godzinie 12:30 po ołudniu.

J. Sawicki, sekr.

Żyje Mimo Zamrożenia

Fairbanks, Alaska. (UPI)— Siedmio-miesięczna Charla Johnson żyje mimo, że została porzucona na otwartym powietrzu, gdy temperatura wynosiła 50 stopni poniżej zera.

Charla przed trzema miesiącami została podrzucona przez matkę Wilma Johnson pod drzewem, a wycieńczona matka szukając ratunku zdołała dotrzeć do najbliższego domu. Pani Johnson, zmarłą tego samego dnia, gdy odnaleziono dziecko. Ciało dziecka stanowiło jedną bryłę lodu, a biecie serca obniżyło się do punktów, gdy temperatura ciała była tak niską, że nie rejestrowała stopni na ciepłomierzu. Lekarze ratując dziecko, zanurzali je w gorącej wodzie i podczas zabiegów serce dziecka przestało bić, tak, że zastosowano sztuczne oddychanie.

Charla na skutek odmrożenia utraciła dwa palce u lewej ręki, ale lekarze obawiają się, że będzie musiała przejść szereg operacji, ażeby odzyskać władze w rękach.

Ojciec dziewczynki przeniósł się na stałe z rodziną do Alaski z Bel Air, Maryland w ubiegłym roku. Johnson po śmierci żony, musiał się zaopiekować czworgiem (oprócz Charla) dzieci — 3 letnią córeczką, oraz synami w wieku 11, 13 i 17 lat.

Obrady Biur Podróży w Warszawie

Warszawa. — Przez kilka dni obradowali w Warszawie przedstawiciele Światowej Federacji Biur Podróży. Do federacji zrzeszającej 60 krajowych związków biur podróży ze wszystkich kontynentów, należy również Biuro podróży "Orbis". Prezes federacji G. von Haartman i sekretarz generalny — J. de Wachter spotkali się z dziennikarzami, informując o zadaniach federacji oraz tematyce warszawskiego posiedzenia.

Zabity w Niezwykłym Wypadku

Dallas, Texas (UPI). — V. E. Brock, lat 47, zmarł w niedzielę od silnych poparzeń wywołanych niezwykłym wypadkiem. Brock stał koło swego samochodu na stacji gazolinowej, gdy dwa samochody zderzyły się przed stacją. Jeden z samochodów wjechał na zbiornik z gazoliną, obalając go. Brock oblany gazoliną z obalonego zbiornika stanął nagle w płomieniach, odnosząc oparzenia w 90 procentach ciała.

★ PRACA MĘSKA

ASSEMBLY
Complete mechanical assembly on industrial refrigeration units.
Hourly rate plus incentive.
Start based on experience and ability.
Steady work.
Days 7:30 A.M.-5:00 P.M.
Apply in person
Thursday all day
Friday 8 A.M.-noon.
KRACK CORP.
923 W. Lake St.
Chicago

PLASTIC
Extruder Operators
1st and 2nd Shifts
Excellent opportunity for qualified extruder operators with wire and cable experience or related plastic Extrusion experience.
• FULL TIME PERMANANT OPENINGS
• GOOD STARTING PAY
• COMPANY BENEFITS
INTERNATIONAL WIRE & CABLE COMPANY
1300 W. Fletcher Ave.
An Equal Opportunity Employer

TRAILER MECHANICS
Realco Services Incorp. has immediate openings for Mobile Service Repair mechanics. Must have experience in trailer and mechanical fields. Union wages.
For Interview Call
842-3444

MEAT BONERS
EXPERIENCE
40 hr. week. Plus overtime.
Union scale. Steady work.
Call MIKE
SE 8-2100

★ PRACA MĘSKA

BOXES—PAPER
EXP. ONLY
Paper cutter, sheeter and label corner cutter. Set-up paper box plant. Permanent.
PARAGON PAPER BOX CO.
4343 S. Ashland
927-1616

JANITOR experienced for part time weekends and part time days. 108 W. Lake Street. Room 200.

MECHANIC — TRUCK
Journeyman — Cumminn Diesel experience necessary. 2nd shift. Excellent fringe benefits. Good working conditions. Wheaton area.
CONTAINER CORP. OF AMERICA
653-1603
An Equal Opportunity Employer

AUTO MECHANIC WANTED
Chrysler experience.
Union wages. Apply in person.
See BOB JR.
GIBSON DODGE
110 W. 159th Street
Harvey, Ill.

BAKER
1st HAND
Good opportunity for right man.
Call between 6 a.m. - 12 p.m.
Sunday and Monday.
WA 8-5242

★ PRACA ŻEŃSKA

SECRETARY
with good stenographic and typing skills. Between 20 - 35 years. Monday thru Friday, 8:30 a.m. to 5 p.m. excellent starting salary.
COMMUNITY HOSPITAL OF EVANSTON
Contact Mrs. Shirley Sess at
869-5400 - Ext. 61

TYPIST
Experienced. Full time opening.
Congenial office.
Good starting salary.
Northwest Mailing Service
4835 W. ARMITAGE AVE.
237-2264

WANTED 6 LADIES FOR SELLING
No territories or districts. Choose your hours. Training provided.
For interview:
Phone 799-7147

★ Pomoc Domowa

TOWARZYSZKA do starszej pani, mówiacą po angielsku, zamieszkać, na 2 lub 5 dni w tygodniu. Północna dzielnica. Telefon: — RAvenswood 8-1339.

RELIABLE WOMAN WANTED
General house work. One or 2 day week. Steady. Salary open. Good transportation. North side in Chicago.
Must speak some English.
AM 2-8554

★ PRACA

WANTED
WAITRESSES over 21 yrs.
ASSISTANT MANAGER
COOKS (Male over 18)
PIZZA HUT
7043 W. Roosevelt Rd.
749-2336

★ KONTRAKTORZY

Zróbcie Raz — A Dobrze !
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynny.
KOMPLETNE PRZERÓBKI !
Reperacje, wewnątrz i zewnątrz.
Od kominów do piwnicy !
w mieście i poza miastem.
489-5000

★ DOMY

5000 WEST—1200 NORTH
2 story 3 bedroom stucco, 2 full baths — central oil heat. Full basement (expandable). Fin. FHA $20,500. Asking mid 20's.
Shown by appointment
Call 378-3474

952 N. MONTICELLO
Murowany 3 mieszkaniowy na podwójnej parceli, gazowe ogrzewanie, pełen bezment, 2 autowy garaż, nowoczesne kuchnie, w doskonałym stanie. Niska wpłata.
CA 7-1988 — 342-6701

★ DO WYNAJĘCIA

6 DUŻYCH pokoi, 2 piętro, świeżo odmalowane, północny-zachód, $130 — 227-2540.

4 POKOJE, 2 duże sypialnie na 2-gim piętrze. HU 9-3370. Dorosłym tylko.

5 POKOI, 3-cie piętro, ogrzewane. 3211 W. Pierce. — 227-6307.

6 DUŻYCH pokoi, kryta weranda. 2720 N. Troy — po 6-ej.

3 POKOJE, 1-sze piętro, umeblowane, dla starszych osób. Dom otwarty w czwartek i piątek od 3 - 8 wieczorem. 4227 S. Albany.

★ PARCELE

NA PÓŁNOCNYM-ZACHODZIE
5 bieżących akrów farmerskiej ziemi, ze strumykiem. 10 minut do sklepów i szkół. Dobra inwestycja. $10,950. Mogą być długie spłaty.
231-1025

★ ZIEMIA

CZARNA ziemia 10 buszli — $6.00; 20 buszli — $11.00. — 521-2130.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE w piątek 30go kwietnia, od 6-ej wieczorem do 9-ej. 2548 West Cortez, Good Sheperd Hall.

★ INTERESY

LAUNDROMAT DROP-OFF
Established 15 years. 2 story brick, gas hot water heat. $135 income — 2nd floor: 4 rooms, 1st floor rear, front Laundromat. All storm windows, large sun-porch. Attached garage. Owner selling because of retirement.
Vic. 5700 S. ASHLAND
All for $18,000 or make offer.
PR 8-7417

Mayor Daley Krytykuje Zarząd Szkolnictwa

W czasie konferencji prasowej w dniu wczorajszym mayor Daley skrytykował Zarząd Szkolnictwa za brak "wysiłku w kierunku współpracy". Daley nie wyjaśnił swego stanowiska czy obecnie będzie popierał system mianowania członków Zarządu Szkolnego przez siebie z poparciem Rady Miejskiej, jak to jest obecnie, czy też system wyborów członków zarządu drogą elekcji powszechnej.

Mayor Daley dał również do zrozumienia, że stanie w opozycji wobec planu budowy apartamentowych budynków dla ubogich w białych dzielnicach i na przedmieściach jeżeli nie zgadzają się na to mieszkańcy i radny danej warty. Daley oznajmił, iż chętnie spotka się z gubernatorem Ogilvie celem przedyskutowania mieszkaniowego planu na terenie Chicago.

Weterani z Ratusza nie pamiętają kiedy poprzednio Mayor wyraził się krytycznie o Zarządzie Szkolnictwa. Daley udzielił komentarza na pytanie reporterów jakie zajmuje stanowisko wobec referendum, które ma mieć miejsce 8-go czerwca i zdecyduje czy członkowie zarządu będą w dalszym ciągu mianowani — przez niego — czy też wybierani przez mieszkańców miasta.

W czasie dyskusji jeden z reporterów zapytał czy zmiana sposobu wyboru Zarządu Szkolnictwa nie pozbawi mayora "bólu głowy" jeżeli wyborcy będą głosować za zmianą. Daley odpowiedział: "Nie wiem czy pozbędę się bólu głowy czy też dostanę jakiejś innej niedolegliwości".

"Pewnie, że wiemy, iż nie było żadnej współpracy z ich strony (zarządu) ani też żadnego odpowiedniego wysiłku. Stało się wiele rzeczy, których można było uniknąć. Mamy nadzieję, że właśnie tak będzie w przyszłości" dodał.

W dalszej swej wypowiedzi Daley umotywował swoją niechęć mówienia o referendum faktem koniecznej konsultacji i bliższego porozumienia się ze swoimi współpracownikami. Kiedy zauważono, że administracyjny przewodniczący Rady Miejskiej, radny Thomas E. Keane (31-sza warda), w styczniu br. oświadczył, że opowiada się za powszechnym wyborem Zarządu Szkolnictwa, Daley odparł, iż był to osobisty pogląd Keane'a.

Zamiana Samochodu Przyczyną Bójki

Lawrence Cowan, lat 29, zamieszkały w budynku 5100 N. Marine, oskarżył firmę Lincoln Towing Service, o nieprawne zabranie jego samochodu, a 3-ch pracowników firmy o pobicie.

Adwokat Cowana, A. Rosenbium, który złożył skargę, przedstawił sprawę swego klienta, jak następuje: pracownik budynku zobaczył przez okno zaparkowany samochód, blokujący wejście i wezwał telefonicznie firmę holowniczą, z którą zarząd budynku ma umowę, Lincoln Towing, aby usunęła auto.

W międzyczasie właściciel auta odjechał, a Lincoln Towing zabrała samochód Cowana, zaparkowany w pobliżu, zaopatrzony w specjalną żółta nalepke, upoważniającą właściciela do parkowania w danym miesjcu. Cowan udał się do firmy, pnr. 1301 W. Fullerton, uiścił koszt holowania w sumie $28. ale zauważył, że samochód został uszkodzony podczas przewożenia i wtedy zaczęła się bójka.

Rosenblum twierdzi, że trzej pracownicy firmy: Del Denis, lat 30, Hymen Schaffer i Pat Canov, lat 21, rzucili się na jego klienta i pobili go. Cowan, który zdołał wspiąć sie na płot i zeskoczyć na ulicę, podpisał skargę o pobicie przeciw trzem wyżej wymienionym, oraz skargę przeciw kierowcy ciężarówki, która holowała jego samochód, o umyślne uszkodzenie auta.

7 Osób Zginęło w Pożarach w Hammond i Chicago

7 osób padło ofiarą pożarów jakie wybuchły ubiegłej nocy w Hammond, Indiana i na zachodniej stronie Chicago. W Hammond, ogień zniszczył 1 i pół piętrowy dom pnr 4319 Hammond, w którym James Ford, lat 32, i 4-ro dzieci: — June, 6, Janet, 5, James, 3 i John, 6 miesięcy zginęli. — Gdy straż pożarna przybyła na miejsce wypadku, — Carol Ford, matka dzieci stała przed domem, półprzytomna, i nie mogła udzielić żadnych wyjaśnień. Panią Ford przewieziono do szpitala St. Margaret.

Straż pożarna wezwana została przez sąsiadów, którzy spostrzegli dym i płomienie wydobywające się z domu około 11-ej wieczorem. Dopiero po ugaszeniu ognia strażacy znaleźli zwłoki Forda i dwojga dzieci na 1-szym piętrze, a zwłoki innych dzieci na poddaszu. Szef straży, Rosenblum — powiedział, że ogień prawdopodobnie wybuchł we frontowym pokoju.

W pożarze na zachodniej stronie Chicago pnr 1309 N. Washtenaw, zginęło dwoje dzieci — Violetta Neives, 4 i Julio Guadulupe, 5. Przewieziono do szpitala Nazaretanek, w stanie krytycznym, matkę Julia, Dellę; brata, Edwin, 2, siostrę, Susann, 4 miesięcy i Israela Neives, 7.

Policja twierdzi, że pożar 3 piętrowego, murowanego budynku był poprzedzony eksplozją.

Znaleziono Zwłoki Mężczyzny

Zwłoki mężczyzny, zabitego strzałem w głowę znaleziono w środę w Pioneer Woods, przy 107 ulicy i Willow Springs Road. Policja nie stwierdziła tożsamości zabitego, Murzyna w wieku około 40 lat. Złoki znalazły 2 kobiety, które udały się do lasu na spacer.

WASHINGTON, D.C.. — Blisko 3,000 agresywnych elementów, korzystając z opinii publicznej zwróconej na antywojennych demonstrantów, również rozbiło obóz w Parku Potomac. Planują oni akcję cywilnego nieposłuszeństwa w stolicy przez 10 dni, starając się w ten sposób wpłynąć na rządową politykę w Płd. - Wsch. Azji.

w Manifestacji 3-Majowej Nie Powinno Zabraknąć Nikogo z Chic. Polonii

Obchód Odbędzie Się Już w Tę Niedzielę, 2-go Maja.—Weźmy Gremialny Udział, a Domy Przystrójmy We Flagi Polskie i Amerykańskie

Zaledwie kilka już dni pozostało do wielkiej Manifestacji Chic. Polonii z racji Obchodu największego polskiego święta narodowego, Obchodu Konstytucji 3 Maja, — który przypada w tym roku na niedzielę dnia 2 Maja.

Wszystkie przygotowania do obchodu są już ukończone, organizacje występujące w Pochodzie wydały już swe zarządzenia odnośnie zbiórki i ubioru, konstrukcja Rydwanów wykańcza planowe kształty i symbole, a młodzież szkolna otrzymała odpowiednie instrukcje do występu.

Obchód Konstytucji 3 Maja, który co roku stanowi okazję do gremialnego wystąpienia i pokazu siły — oraz zwartości Polonii, będzie miał w tym roku szczególnie reprezentacyjne zadanie. — Gdyż głównym mówcą naszego Obchodu będzie w tym roku jeden z najprzedniejszych Synów Polonii, znakomity Mówca i senator Edmund Muskie ze stanu Maine.

Sen. Edmund Muskie jest jednym z kandydatów na wybór na najwyższy urząd w kraju, na Prezydenta Stanów Zjednoczonych. Jest więc powinnością Polonii wystąpić w Obchodzie jak najliczniej i jak najbardziej reprezentacyjnie. Na Obchodzie w niedzielę — 2 maja — nie powinno zabraknąć nikogo z naszej Polonii, tak z Chicago jak i okolicy. Wystąpmy z swoimi sztandarami, — zaapelowała przewodnicząca Obchodu kraj. wiceprezeska ZNP p. Irena Wallace, na zebraniu przedstawicieli organizacji.

"Jest to szczególna, jedyna wprost w historii Polonii okazja w tym roku, — oświadczył prezes ZNP i KPA, mec. Alojzy A. Mazewski i apelował o gremialne wystąpienie w Manifestacji przy pomniku gen. T. Kościuszki, Bojownika o wolność Polski i Ameryki.

Obchód, który od zarania wieku — organizuje co roku Związek Narodowy Polski — przez swój Wydział Oświaty ZNP przy współudziale Okręgów 12 i 13 ZNP oraz przy spontanicznym udziale całej Polonii, skupia setki tysięcy naszej Polonii, wszystkie jej organizacje i szkoły, weteranów walk o wolność i niepodległość Ojczyzny ojców naszych, Polski, — naszą młodzież świadomą i dumną z roli jaką Naród Polski odegrał w historii i zasług jakie Synowie i Córki tego wielkiego Narodu położyli na polu nauki, wiedzy i rozwoju tak Polski jak i Stanów Zjednoczonych.

Program Obchodu w tę niedzielę, 2 maja obejmuje solenną Mszę św. o godz. 10:30 rano, którą celebrował będzie JE Biskup Alfred Abramowicz w kościele św. Trójcy, przy Noble i Division, wspaniałego Pochodu, który wyruszy o 12:45 sprzed Domu ZNP pnr 1520 W. Division ul. oraz z Programu Manifestacji w Parku Humboldta, który rozpocznie się przy pomniku Gen. Kościuszki o godzinie 2:45 po południu.

Biorący udział w Pochodzie powinni dołączyć do rzesz zebranych koło tego pomnika by wysłuchać przemówień — sen. E. Muskie i innych Dostojnych mówców. Program w Parku rozpocznie złożenie Wieńca u stóp pomnika przez Dostojnych Gości i reprezentantów Polonii.

Przemówienia wygłoszą — sen. E. Muskie, gub. R. Ogilvie, mayor R. Daley i prezes ZNP i KPA A. Mazewski. Rezolucję odczyta wiceprezeska Irena Wallace, przewodnicząca Obchodu, stosowną Inwokację wygłosi — JE Biskup PNKK F. Rowiński a Benedykcję ks. prał. J. Kozioł CSC, prob. par. św. Józefa.

Szczegółowy Program w Parku zostanie podany w naszym Dzienniku w sobotę, — skład zaś Pochodu jest już dziś podany w języku angielskim na stronie 5-ej, a w jęz. polskim ukaże się w Dzienniku w piątek.

Przemówienia będą transmitowane przez radiostacje lokalne, a fragmenty z Pochodu i przemówień utrwalone będą przez lokalne stacje TV. Cały przebieg naszego Obchodu rozgłoszony zostanie przez prasę całego świata.

Będzie słuchać mów i oglądać Pochód i rzesze Polonii,— również i dziesiątki tysięcy mieszkańców Chicago z innych grup etnicznych. Dlatego nasz gremialny występ jest konieczny. Zaś nasze domy przystrójmy w ten Dzień święta narodowego we flagi polskie i amerykańskie.

Obchód odbędzie się bez względu na pogodę, w razie deszczu program w Parku zostanie wykonany w Zbrojowni, przy Kedzie i North Ave.

Plan Edukacji Do Zawodów Dla Uratowania Opieki Społecznej

Z Potrzebą Takiego Planu Wystąpił Senator Stanowy G. Horsley

Stanowy senator William Horsley wystąpił wczoraj z propozycją planu kosztem 50 milionów dol. zorganizowania edukacji przygotowawczej do zawodów, — dla ratowania stanowego systemu opieki społecznej.

Sen. Horsley, który jest krytykiem prowadzonych obecnie operacji systemu opieki społecznej, wyraził swe wysokie zaniepokojenie, iż do kontynuowania programów opieki społecznej do dnia 30-go czerwca potrzeba będzie koniecznie przydziału ponad 60 milionów dol.

Wydaje mi się, - powiedział sen. Horsley, — iż cała sprawa i my wszyscy zdążamy w błędnym kierunku. Potrzebujemy programu, który by przeszkolił do zawodów i do prac ludzi, którzy obecnie błagają nas o pomoc. Potrzebujemy, — mówił sen. Horsley, radykalnego programu dla ochotników, którzy chcieliby ratować swój stan. Mam na myśli, powiedział, — emerytowanych nauczycieli i innych, którzyby mogli zapewnić takie przeszkolenie do zawodów, tak by osoby, które otrzymają pomoc z opieki społecznej mogły szukać i znaleźć pracę. Bez tego, podkreślił sen. Horsley, — nie ma mowy, byśmy mogli znaleźć rozwiązanie dla tego problemu.

Stanowy dyrektor pomocy publicznej Harold O. Swank powiedział we wtorek, iż zamierza wystąpić o ntychmiastowe uchwalenie pomocy przez legislaturę stanową już w przyszłym tygodniu. Według jego oszacowań, potrzeba będzie około 60 milionów dol., — przy czym dokładna liczba potrzebnych pieniędzy nie jest możliwa do określenia, gdyż nie są wiadome liczby aplikantów wniesione w kwietniu.

Dopóki legislatura stanowa nie zatwierdzi natychmiastowego przydziału pieniędzy, — wypłaty za maj, dla około 720 tys. odbiorców pomocy społecznej mogą znaleźć się w wielkich trudnościach, powiedział Swank..

Koszty na pomoc społeczną w ostatnich 3 miesiącach wyniosły przeciętnie 60 mln. dolarów. Jeśli listy odbiorców będą wzrastać w tak dramatycznej skali, jak od początku bieżącego roku, będziemy zmuszeni otrzymać jakiś potężny przydział, mówił dyr. Swank.

Domagania się w oparciu o pomoc dla dzieci znajdujących się bez opieki, podskoczyły od dnia 1 stycznia z 360,000 na 540,000 — powiedział dyr. Swank.

Harsley, mimo swej opozycji do istniejącego systemu opieki społeczej oświadczył, iż nie zamierza sprzeciwiać się ntychmiastowemu wysokiemu przydziałowi pieniędzy na obecne pretensje. Zaś dyr. Swank podkreślił, iż nie rozważa się obecnie dokonania obcięć w egzystujących programach. Potrzebujemy tych programów jak np. ośrodków opieki dziennej nad dziećmi, szkolenie do zawodów i edukacji i jakiekolwiek obcięcia w nich mogłyby tylko pogorszyć stan tysięcy osób, będących na listach aplikantów o pomoc społeczną.

$3,000 Dla Wdów Po Strażakach

Wdowy trzech strażaków chicagoskich, którzy zmarli na atak serca podczas gaszenia pożarów, otrzymały czeki, po $1,000 każda, od zarządu Hundred Club powiatu Cook. J. W. Janovic, matka 6-ga dzieci: O. R. Posnis'l, matka 6-ga dzieci i W. J. Zink, matka 3-ga dzieci, straciły mężów w ubiegłym tygodniu.

Dojazd Do Uczelni Zagrożony Redukcją Pociągów

Studenci uniwersytetów i kolegiów znajdujących się na terenie powiatów w pobliżu Chicago zostaną, z chwilą objęcia zarządu kolei żelaznej przez Amtrak, narażeni na trudności komunikacyjne. Szereg miasteczek uniwersyteckich i kolegialnych w stanie Illinois pozostanie bez obsługi kolei wskutek znacznie zmniejszonej ilości pociągów (184, z poprzednch 365) między 14 większymi miastami.

Przedstawiciele władz miejskich Quincy, Ill. i Macomb, Ill., złożyli podanie w Federalnym Sądzie Okręgowym o utrzymanie komunikacji kolejowej w tych miastach. Na Uniwersytecie Illinois w Macomb i Quincy Kolegium (obie uczelnie znajdują się na linii Burlington Northern) studiuje 10.000 studentów z rejonu Chicago. Joseph Quinn, jeden z dyrektorów Quincy, również stara się o nakaz sądowy, jaki opóźniłby objęcie zarządu kolei przez Amtrak.

Gubernator Ogilvie, w liście do wicegubernatora Paul Simon'a wzywa do poparcia nowego planu masowej transportacji, wysuniętego przez Gubernatora. Simon kilkakrotnie zwracał się do Ogilvie — nalegając by gubernator osobiście interweniował w sprawie utrzymania pociągów do Quincy, Macomb, Danville, Edwardsville i Chicago.

Prokurator Gen. William Scott rozpoczął już akcję, mającą na celu zapewnienie komunikacji kolejowej między Danville i Decatur a Chicago. Scott oświadczy, że jego plan przewiduje subsydia na utrzymanie komunikacji między tymi miastami.

Izbowy Komitet do Spraw Komunikacji — zatwierdził wczoraj wniosek o przyznanie $4 milionów na utrzymanie pociągów pasażerskich na liniach nie włączonych w plan Amtrak.

Uchwalenie wniosku przez stanową Izbę Niższą jest, według nadesłanych informacji, zapewnione, ale gub Ogilvie oponuje przeciw przyznaniu subsydiów i nie jest pewne czy wniosek, w razie zatwierdzenia przez obie Izby, zostanie podpisany przez Gubernatora.

Władze zainteresowanych uniwersytetów i kolegiów śledzą przebieg sprawy z pewną rezygnacją, nie tracą jednak nadziei że komunikacja kolejowa między miastami uniwersyteckimi a Chicago zostanie utrzymana.

Daley Ogłasza Plan Robót Publicznych Na Sumę $1 Biliona

Mayor Daley ogłosił w środę plan robót publicznych na sumę 1 biliona dol. rocznie obejmujący 179 projektów szkolnych, osiem urządzeń parkowych i rozszerzenie urządzeń rekreacyjnych na Navy Pier.

Około 1,000 projektów ogłoszonych zostało w raporcie Departamentu Rozwoju i Planowania odnośnie głównych ulepszeń zaproponowanych w ub. roku oraz na okres następnych 4 lat. Ogólny koszt planowanych ulepszeń i robót sięga cyfry $5,2 bilionów dol. i jest o $1,7 biliona dol. wyższy od podobnego 5-letniego planu ogłoszonego rok temu.

Miasto zamierza wydatkować $2,2 bilionów na roboty publiczne do końca 1974 roku. Reszta ma być przejęta przez stan i władze federalne oraz lokalne agencje podatkowe takie jak Rada Edukacyjna i Chic. Dystrykt Parków. Duża część z projektów została ogłoszona po raz pierwszy jako silne zalecenia Mayora w jego dorocznym raporcie odnośnie programu Joint Improvements.

Raport ten wymienia miejsca robót i koszty, ale nie wymienia źródeł pokrycia, jak np. budowa urządzeń parkowych "park and ride", które mają rozpocząć się w tym roku z terminem ukończenia w 1974 roku. Koszt tych urządzeń wyniesie $39,,5 milionów.

Ulepszenie autostrady Dan Ryan mają powstać przy 69, 87-ej ulicy i wzdłuż Halsted. Trasa autostrady Kennedy zyska ulepszenia urządzeń przy stacji końcowej w Jefferson parku, przy Harlem i River rd.

Prace na korzyść CTA obejmą lepszenia urządzeń przy stacji Howard ul. w pobliżu Howard i Ashland oraz przy 65-ej ulicy i Ashland.

Przystosowanie Navy Pier na miejsce rekreacyjne kosztować będzie $16,9 milionów. Przystań pozostanie jako pnukt wyładowczy dla statków zamorskich jednakże ma się stać ośrodkiem również rekreacyjnym.

Przystań dla łodzi rozrywkowych ulepszona zostanie kosztem $2,5 milionów, tyleż samo ma być wydatkowane na poprawę kortów tenisowych. Powstanie tam również hala gimnastyczna, poprawiona będzie sala audytorium i utworzona restauracja. — Wschodnia część Navy Pier ma być przeobrażona w park rekreacyjny.

Udział miasta w finansowaniu tych projektów ma być w części pokryty z obligacyjnych bondów na sumę $64,3 milionów, z funduszu podatkowego od paliwa $88,6 milionów, — $39,7 milionów z miejskich ogólnych funduszów, — $688,6 milionów z opłat i różnych bondów, oraz $493,2 miliony ma być z pomocy ze stanu i od rządu federalnego.

Z planowanych kosztów nie wymienione są źródła pokrycia na sumę $785,1 milionów, pieniądze na tę sumę mają pochodzić od dodatkowej pomocy od rządu federalnego i od stanu, ze specjalnych podatków i specjalnych wpływów.

W planie Mayora po raz pierwszy wymieniona jest suma $3 milionów na instalacje urządzeń do kontroli skażenia powietrza w Calumet, Southwest i Medill przy piecach do palenia śmieci. Pewna podwyżka w kosztorysie programu Mayora zostaje spowodowana specjalnymi projektami, np. budowa autostrady Crosstown, której koszt obecnie oszacowany na sumę 1 biliona dolarów, musiał być podniesiony o sumę $488 milionów.

Wiele z projektów wymagać będzie zatwierdzenia przez Chic. Komisję Planowania lub Radę Miejską.

Obchodziła 100-tną Rocznicę Urodzin

Katherine Seip, zam. pnr. 745 W. Garfield obchodziła w środę, 100-tną rocznicę urodzin. Jestem zbyt stara by urządzić wystawne przyjęcie, powiedziała p. Seip, zaprosiłam tylko krewnych.

Mimo sędziwego wieku solenizantka sama zajmuje się gospodarstwem domowym.

BLACK STEER
FINER FOODS 3140 N. CALIFORNIA
Blisko Belmont i Elston
Wielka, Nowoczesna Grosernia — Delikatesy — Świeże Mięso — Własnego Wyrobu Smaczne Wędliny na sposób europejski. Wszystkie Nasze Produkty w 100% Gwarantowane.
Porównajcie Nasze Zniżone Ceny i Zobaczcie Ile Oszczędzicie
TANIOŚCI ♦ TANIOŚCI
Te Specjalnie Zniżone Ceny Ważne Tylko od Dziś, 29 kwietnia do Wtorku, 4 maja
KURCZĘTA DO SMAŻENIA . . . funt 29c
(PORK CHOPS)
KOTLETY WIEPRZOWE . . . . funt 59c
DOMOWEGO WYROBU, ŚWIEŻA
POLSKA KIEŁBASA . . . . . funt 79c
DOMOWEGO WYROBU
MEAT LOAF . . . . . pół funta 45c
DUBUQUE SLICED BACON
KRAJANY BOCZEK . . . . . funt 59c
COUNTRY DELIGHT
ŚMIETANKA (Half and Half) . . . . pajnt 29c
COUNTRY DELIGHT
SER "Cottage Cheese" . . . kwarta 29c
Poza tym mamy ponad 70 różnych taniości, ktorych nie możemy zmieścić w naszym ogłoszeniu.
Wielki Wybór Domowych Salatek i Innych Przysmaków.
Godziny: Pon., wtorki i soboty — 9-6; środy, czw., piątki — 9-8.
Bezpłatne parkowisko przy sklepie. MÓWIMY PO POLSKU.
Tel. 539-4510

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 1577 W. Mitchell St. Tel. OR 1-0960

MOJE CREDO

By, gdy opuszczę płaczu padół,
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"
Ilekroć mijam wiejski kościół.
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć;

Zebranie Miesięczne Gminy 8 ZNP Odbędzie Się w Dniu 4-go Maja

Przed Zebraniem o 7-ej Wieczorem— Obchód Konstytucji 3-go Maja

Miesięczne zebranie Gminy 8-ej ZNP odbędzie się we wtorek, dnia 4-go maja, w Domu Związkowym.

W związku z przypadającą rocznicą Konstytucji 3-go Maja, o godzinie 7mej wieczorem przed zebraniem ogólnym Gminy odbędzie się Obchód, podczas którego zostanie wykonany okolicznościowy program. Na program złożą się: zagajenie przewodniczącego Komitetu Obchodów Narodowych, wiceprezesa Gminy Nr 8 ZNP Stanisława Nastala, występ dziatwy Związkowej z deklamacjami i śpiewami, oraz przemówienie dziekana Uniwersytetu Marquette prof. Alfreda Sokolnickiego. Na obchód ten są proszeni nie tylko Związkowcy ale cała tut. Polonia.

x x x

Miesięczne zebranie Gminy odbędzie się zaraz po programie a obecność wszystkich delegatów i delegatek jest obowiązkowa, bowiem będzie cały szereg spraw bieżących do załatwienia.

Jedną z nich to sprawa mającego się odbyć Sejmiku Okręgu 14 ZNP w Thorp, Wis. w dniach 22 i 23 maja.

Drugą sprawą jest omówienie szczegółów programu mającego odbyć się Balu Debiutantek Okręgu 14 ZNP. Bal ten odbędzie się w dniu 6 czerwca, w salach Tackuway Club.

Wreszcie trzecią, najważniejszą sprawą jest zbliżający się Sejm Związku Narodowego Polskiego. Jak wiadomo w miesiącu maju poszczególne grupy związkowe dokonają wyboru dodatkowych delegatów do Gmin, oraz kandydatów na posłów na Sejm. Kandydaci ci będą przedstawieni na piśmie sekretarzom Gmin i staną do wyboru na Wiecu Wyborczym.

Poszczególne grupy mają również prawo mianować kandydatów na Komisarza i Komisarkę. Na tym więc zebraniu będą omawiane sprawy Wiecu Wyborczego w Gminie, jego termin i sposób przeprowadzenia.

Ponadto jest cały szereg spraw bieżących, które wymagają załatwienia. Z tych też powodów apeluje się do wszystkich delegatów i delegatek, ażeby przybyli punktualnie i niezawodnie na zebranie dnia 4-go maja.

J. Gralewicz, sekr. gminy.

Sejmik Okręgu 14 ZNP

Sejmik Okręgu 14-go ZNP odbędzie się w sobotę i w niedzielę, 22-go i 23-go maja, 1971 r. w American Legion Hall w Thorp, Wis., gdzie Gmina 153 ZNP i Grupa 646, z prezesem Józefem Tobola, ugoszczą odpowiednio uczestników Sejmiku.

Gminy i Grupy Okręgu 14 ZNP są proszone o wybranie i wysłanie pełnej liczby delegatów na ten Sejmik. Zaprasza się także prezesów, sekretarzy i urzędników Gmin i Grup ZNP., organizatorów i także braci i siostry Związkowe, którzy interesują się pracą i rozwojem Związku Narodowego Polskiego, o przybycie na Sejmik w charakterze gości. Głos doradczy na tym zebraniu sejmikowym jest potrzebny, ze względu że w roku bieżącym odbędzie się krajowy Sejm 36-ty ZNP.

Dla sprawniejszego przygotowania i przeprowadzenia Sejmiku, imiona delegatów i gości, mają być wysłane najpóźniej tydzień przed Sejmikiem do Komisarza M. Matras, 610 1st Ave. S., South St. Paul, Minn. 55075.

Władysława Podkomorska, komisarka; Karol Matras, komisarz Okręgu 14 Z.N.P.

Ważne Zebranie Tow. "Polonia" Grupa 3100 ZNP

W niedzielę, dnia 9-go maja odbędzie się ważne zebranie Towarzystwa Polonia, Grupa 3100 ZNP. Zebranie odbędzie się w Sokolni pn 1575 W. Becher o godzinie 1:30 po południu.

Jest to ważne zebranie, podczas którego odbędą się wybory kandydatów na posłów na Wiec Wyborczy w Gminie Nr 8, oraz mianowania na Komisarza i Komisarkę okręgu 14go ZNP.

Każda grupa jest upoważniona do jednego delegata na 25 członków obowiązuje ilość członków wykazanych przez sekretarza zarządu głównego z dnia 31go marca. Delegaci wybrani na grudniowym zebraniu są automatycznie delegatami. Gdyby grupa od tego czasu się powiększyła, musi wybrać dodatkowych delegatów; gdyby się zmniejszyła, grupę reprezentuje tylko należną ilość z tym, że delegatami są ci co dostali największą ilość głosów.

Kandydatem na posła może być pełnoletni ubezpieczony członek, który należy do grupy najmniej jeden rok i jest obywatelem amerykańskim. Nie może być kandydatem urzędnik innej organizacji ubezpieczeniowej. Członek, który należy do kilku grup musi wybrać z której grupy może być delegatem. W tym wypadku powinien on zawiadomić na piśmie sekretarza generalnego na 6 miesięcy przed wyborami w miesiącu maju.

Kandydat na komisarza lub kandydatka na komisarkę jest nominowana w grupie i musi należeć do ZNP najmniej 5 lat, pełnić funkcję urzędnika w grupie przez jeden rok, lub być delegatem do gminy przez rok.

Oczywiście musi być obywatelem amerykańskim i nie może być urzędnikiem żadnej kompanii ubezpieczeniowej, lub należyć do wywrotowej organizacji.

Druga ważna sprawa jaka będzie omawiana na tym zebraniu jest sprawa dalszego rozwoju Kółka Młodzieży i zaangażowania instruktora tanecznego. Z tych też powodów wszyscy członkowie i członkinie grupy są uprzejmie proszeni o punktualne i niezawodne przybycie na to posiedzenie.

J. Sadowski, prezes
J. Kuras, Sekretarz

Kongresman Zabłocki Przemawiał w Domu VA

Podczas uroczystości zawieszenia flagi amerykańskiej przy budynku administracji weterańskiej wziął udział kongersman Klemens Zabłocki, który wygłosił przemówienie do zebranych. Powiedział on między innymi, że weteranów z Wietnamu po powrocie do domu czekają dwa zasadnicze problemy: inflacja i brak odpowiedniej pracy. "Jeśli nie ma odpowiedniej pracy dla powracających weteranów, administracja powinna stworzyć dodatkowe zapotrzebowania i natychmiast zatrudnić ludzi, którzy poświęcili najlepsze swoje lata w walce z komunizmem. Jeśli młodzi wiekiem weterani powracają nie mają żadnego fachu, administracja powinna dać im odpowiednie warunki przeszkolenia w zawodzie jaki sobie wybiorą" — powiedział kongr. Zabłocki. Następnie oświadczył on, że zawsze miał doskonałe stosunki z administracją weterańską zarówno jeśli chodzi o jego biuro w Washingtonie jak i w Milwaukee.

Dyrektor biura miejscowego Administracji weterańskiej stwierdził, że jego biuro jest zawsze otwarte dla weteranów i stara się dopomóc im indywidualnie. Zaprzeczył jakoby było prawdą utarte powiedzenie że "Weteranie wojny w Wietnamie są zapomnianymi ludmi.

Norbert Szymczak Nowym Instruktorem Tanecznym

Do Rodziców Dzieci w Wieku Od Lat 6 do 16

Grupa 3100 Z.N.P. zawiadamia, że zaangażowała pana Norberta Szymczaka zawodowego nauczyciela polskich tańców ludowych i innych, by podbudować dotychczas istniejące od roku 1957 Kółko Młodzieży tańczącej.

Grupa 3100 opiera swoje istnienie w dużej mierze na młodzieży i chce dać jej jaknajwięcej by związać ją nie tylko z Kulturą Polską lecz także z największą Polską Organizacją na terenie U.S.A. Tutaj zależy najwięcej od rodziców by swe dzieci przysyłali na lekcje, które odbywać się będą w nowym lokalu, to jest w Domu Związkowym i pod nowym fachowym kierownictwem w każdy czwartek od godz. 7 do 8-mej wieczorem.

Zarząd ze swej strony apeluje do wszystkich dzieci w wieku 6-16 lat, by wzięły udział w tym specjalnym kursie. Pierwsza lekcja odbędzie się dnia 29-go kwietnia 1971 w Domu Związkowym pod adresem 809 W. Burnham Str. o godz. 7-mej wieczorem. Dzieci mogą przyprowadzić swych kolegów i koleżanki. Wszelkie koszty z tym połączone pokrywa Grupa 3100. Bliższych informacji dowiedzieć się można telefonując na Nr. 384-7557.

Planupemy też piknik, lub wycieczkę dla dzieci i ich rodziców w porze letniej.

Z bratnim pozdrowieniem Zarząd.

Group 3100, Polonia, cordially annonuces that under the direction of Mr. Norbert Szymczak, a professional instructor of Polish Folk aDnces and other international dances, we will have dancing lessons for the young persons atthe ages of 6-16 in our group. The lessons will be held every Thursday starting April 29 at the Home of the Polish National Alliance, 809 West Burnham Street, at 7:00 p.m. The children could also bring friends. The lessons will be free of charge. For more information, call at the number 384-7557.

Kalendarzyk Imprez

1 maja — Zabawa Wiosenna — Klubu Polsko - Amerykańskiego; Five Star Hall, 2690 South 8th St.

2 maj — Kiermasz SPK i zabawa taneczna, Sala Federacji, godz. 2-ga po południu.

22-23 maj — Sejmik Okręgu 14 Z.N.P., Thorp, Wisconsin.

6 czerwiec — Bal Debiutantek Okręgu 14 Z.N.P., — Columns of Tackaway 3445 W. Edgarton Ave.

20 czerwiec — Doroczny piknik Klubu Polsko - Amerykańskiego, Park Weterana.

26 czerwiec — Noc Świętojańska (Wianki) SPK, Grant Park.

7 lipca — Okresowe zebranie Wydziału Kobiet Okręgu 14 ZNP, Browarnia Pabsta.

24 lipiec — Piknik Koszykowy SPK, Doktors Park, Fox Point.

16 październik — Zabawa Jesienna Klubu Polsko-Amerykańskiego, St. James Parish Hall, — Franklin Wis.

6 listopad — Wieczornica Żołnierska SPK S,ala Federacji.

Zbiórka Na Zamek Królewski w Warszawie

WASZYNGTON, K.P.A. — Grupa członków społeczności Polskiej w Waszyngtonie odbyła ostatnio zebranie dyskusyjne na temat planów udziału w kampanii zbiórkowej na cele odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie. Zebranie zainicjatował płk Kazimierz Lenard, dyrektor wykonawczy Kongresu Polonii Amerykańskiej. Obecni byli przedstawiciele wszystkich miejscowych organizacji polonijnych.

Zebranie odbyło się z upoważnienia Zarządu Głównego Kongresu Polonii Amerykańskiej, który decyzją z dnia 11 lutego 1971 postanowił utworzyć Komitet Honorowy, Centralny Komitet Zbiórki na Odbudowę Zamku i zachęcił Polonię do powołania komitetów lokalnych.

Zamek Królewski był zawsze symbolem polskiej przeszłości i chwały. Zniszczenie go w roku 1944 spadło na Polaków jak cios. Odbudowa tego historycznego zabytku podniosłaby ducha i samopoczucie nie tylko w kraju, ale i wśród Polaków na całym świecie. Toteż Polacy w Ameryce już od chwili zniszczenia zamku czuli, że powinni wytężyć wszystkie siły, aby przyczynić się do jego odbudowy. Dotychczas jednak było to niemożliwe, rząd Polski Ludowej nie życzył sobie wskrzeszania symbolów prawdziwej demokracji. Jednak po tragicznych wydarzeniach grudniowych, Gierek ustępując przed żądaniami narodu zgodził się na stworzenie komitetu i zbiórkę funduszów w całym świecie.

Zamek musi powstać z gruzów w całej swojej dawnej świetności, musi być znowu oglądany i podziwiany przez przyszłe pokolenia. Jako symbol naszej kultury i przynależności do świata zachodniego: przez młode pokolenie w kraju, przez młodych Amreykanów polskiego pochodzenia i wszystkich tych obcych, którzy nie znają albo nie uznają tysiącletniej kultury. Wtedy komitety odbudowy będą miały rację bytu i spełnią dobrze swoje zadanie.

Działalność komitetu w Waszyngtonie obliczona jest na długą metę i objąć musi szeroki krąg oddanych sprawie osób. Odpowiednie publikacje i pokazy na temat historii zamku i jego znaczenia w wolnym świecie muszą być głęboko przemyślane. Zdobycie funduszów zależeć będzie od znających sprawy dobrych mówców, posługujących się zarówno słowem, jak zdjęciami dawnych wnętrz zamku. Komitet również będzie starał się o poparcie finansowe ze strony rządu USA przez odmrożenie funduszów amerykańskich w Polsce, jak to było w wypadku finansowania szpitala dla dzieci w Krakowie. Przeważa również opinia, że powinniśmy się domagać od rządu niemieckiego współudziału w odbudowie pomników kultury, które — niezależnie od działań wojennych, były rozmyślane i systematycznie na rozkaz Hitlera, niszczone.

Jest również niezmiernie ważnym dla sukcesu całej imprezy — unikanie akcji inicjowanych przez elementy z zewnątrz, które — powołując się na ten sam cel odbudowy zamku i korzystając z jego popularności, będą usiłowały upiec własiną pieczeń przez zdobycie wpływów w organizacjach polonijnych tych organizacjach, do których normalnie nie miałyby dostępu: Dlatego też cały wysiłek w kierunku odbudowy musi się skupić pod znakiem Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Na czele Komitetu Centralnego stoi wybitny i zasłużony działacz społeczny, sędzia Sądu Apelacyjnego Illinois, Tadeusz Adesko z Chicago.

Wiadomości w Skrócie

W ubiegły czwartek została wywieszona flaga amerykańska przy budynku Administracji Weterańskiej pn 342 N. Water Str.

Głównym mówcą podczas tej uroczystości był kongersman 4-go dystryktu Klemens Zabłocki.

x x x

W ubiegłą niedzielę ks. Gene Jakubek, Jezuita, miał lekcję na temat "Małżeństwa w roku 1970". Lekcja ta odbyła się w parafii św. Katarzyny przy 51st Str. i Center.

x x x

Dyrektor Layton Art School Edmund Lewandowski został mianowany prezesem tej naukowej organizacji. Lewandowski był dyrektorem tej szkoły od roku 1954 bez przerwy. Obecnie nastąpiła reorganizacja i został on prezesem a przewodniczącym rady dyrektorów architekt Fitzhugh Scott. Scott jest prezesem znanej firmy architektonicznej; członkiem dyrekcji w Layton Art School jest od roku 1957.

Równocześnie zostali mianowani do dyrekcji wybitni obywatele a nazwa szkoły została zmieniona na Layton School of Art and Design.

x x x

Filip Mroziński został wybrany przewodniczącym Wisconsin Joycees Mental Health Project. Mroziński jest znanym działaczem w Wisconsin Joycees w której pełnił różne funkcje a między innymi był wykonawczym wiceprezesem. Mroziński jest zatrudniony w firmie Patrick Cudahy a w roku 1969 był jednym z pięciu wyróżnionych jako najwybitniejszy człowiek młodszego pokolenia.

x x x

Franciszkostwo Woźniak zam. pn 1122 South 33rd Str. ogłosili tu zaręczyny swojej córki Rozalii Woźniak z panem Tomaszem Wierzba. Przyszły pan młody jest synem pp. Benjaminostwa Wierzba z pn 4442 South 62nd Str. Grenfield i jest studentem uniwersytetu Wisconsin.

Ślub ich jest przewidziany na październik w kościele św. Mateusza.

Program Sejmiku Okręgu 14 ZNP w Dniach 22-23 Maja w Thorp.

Otrzymaliśmy ramowy program Sejmiku Okręgu 14 ZNP, który odbędzie się w dniach 2 i 23 maja, w miejscowości Thorp, Wis., w sali American Legion przy Hy. 73.

SOBOTA, 22 maja

Godzina 2:30 do 3:45 rejestracja delegatów i pierwsze zebranie.

4:00 do 5:30 — Zebranie przedstawicielek Wydziałów Kobiet — Komisarka Władysława Podkomorska przewodnicząca.

6:00 do 7:00 — Kolacja w American Legion Hall.

8:00 do 9:00 — Zebranie organizacyjne i mianowanie poszczególnych komitetów.

9:00 — Zebranie towarzyskie, występ dziatwy związkowej oraz dancing. Gospodarzami jest Grupa 646 z prezesem Tobolą na czele.

NIEDZIELA, 23 maja

Godzina 8:00 msza św. w kośc. św. Stanisława w miejscowości Lublin, odległej o 12 mil od Thorp.

10:00 Sesja generalna; sprawozdania komisarza i komisarki, i Wydziałów Kobiet.

12:30 Wspólny obiad w American Legion Hall.

1:30 Koncowa sesja raporty poszczególnych komitetów.

3:00 Odroczenie Sejmiku i wyjazd do domów delegatów.

Ponieważ Sejmik Okręgu 14 ZNP odbywa się w roku sejmowym. apeluje się do wszystkich Gmin, Grup i Wydziałów Kobiet o wysłanie pełnego składu delegatów i delegatek na ten Sejmik.

Ważnym jest, ażeby delegaci poczynili rezerwacje możliwie jak najprędzej w motelach. Motel Bel-Air posiada 14 pokoi na około 30 osób w cenie od $6.50 dla pojedynczej osoby do $15 dla 4-rech. Tel. 715-669-5412. The Shcauers Motel posiada pomieszczenie na 14 osób, tel. 715-669-5702.

9 Studentów Otrzymało Stypendia Klubu "Polanki"

Stowarzyszenie Kulturalne Polanki podobnie jak w roku poprzednim przyznało 9 stypendiów dla studenta polskiego pochodzenia.

W tym roku stypendia po $100 otrzymali: Kenneth Bacławski, 2049 South 67th Pl. West Allis; Kinga Hallen, 4205 N. Olsen Ave, Shorewood; Eugene Łączniak, 3735 South 14th Str.; David Mishawski, 3518 South 3rd Str.; Robert Pietrykowski, 2629 N. Maryland Av.; Cynthia Rostankowski, 2329 E. Fernwood Ave.; Robert Rutkowski, 3057 South 25th Str.; Roger Skrentny, 1018 E. Knapp Str.; i Carleen Szafraniec, 6801 N. Yates Rd, Fox Point.

Bacławski, Hallen, Mishawski, Pietrykowski i Skrentny są studentami Uniwersytetu Wisconsin; Łączniak, Rostankowski i Rutkowski z Uniwersytetu Marquette a Szafraniec w Cardinal Stritch College.

Godłem Polski Powinien Być Nadal Orzeł Biały z Koroną

W związku z zapytaniami odnośnie godła polskiego a zwłaszcza czy i kiedy orzeł biały otrzymał koronę, podajemy wyjątki z encyklopedii powszechnej wydanej w Warszawie w roku 1967.

"Godłem Polski jest wizerunek orła białego z głową zwróconą w prawo, z dziobem i szponami złotymi w czerwonym polu prostokątnej tarczy o dolnej krawędzi wydłużonej pośrodku.

Barwami są biel i czerwień w dwóch poziomych pasach równoległych o równej szerokości, z których górny jest biały a dolny czerwony, odpowiadający barwie cenobru (amarant).

Znak orła pojawił się jako godło panującego na monetach XII wieku (Władysław II Wygnaniec, Bolesław Kędzierżawy) jako godło Piastów. Po raz pierwszy widnieje on na pieczęci Kazimierza, księcia Opolskiego w 1222. Po raz pierwszy znaku orła w koronie użył po swojej koronacji Przemysław II, wielkopolski. W tej formie stał następnie godłem zjednoczonego Królestwa Polskiego.

W okresie panowania królów elekcyjnych umieszczano czasem na piersiach orła białego tarczę z herbem rodowym króla.

Od elekcji enryka Walezjusza w roku 1573 dodawano w środku tarczę sercową z herbem rodowym króla. Znak orła białego przechodził ewolucje zależnie od stylu epoki. Za Stanisława Augusta zaczęto używać oprócz orła dawnego typu, także orła z berłem i jabłkiem w szponach.

Godłem księstwa Warszawskiego była tarcza dwudzielna, na jednym polu godło dynastii Wettynów (ruciana korona), w polu drugim orzeł z koroną. Od początku XIX wieku zaznacza się dowolność i różnorodność przedstawień orła.

Po odzyskaniu niepodległości Polski wprowadzono w roku 1919 jako godło państwowe orła białego w koronie, o krztałcie zbliżonym do godła Królestwa Polskiego, ale bez berła i jabłka. W roku 1927 orzeł otrzymał kształt identyczny do obecnego z koroną. Władze rezimowe usunęły koronę z orła w roku 1945 i stąd powstała kontrowersja oraz liczne dyskusje, jaki właściwie orzeł, z koroną czy bez powinien być godłem państwa polskiego. Tak więc w dzisiejszej Polsce używa się orła bez korony podczas gdy Polacy w wolnym świecie używają go z koroną.

Leona Wozińska Prezeską Dystryktu 6-go ZPRK

Na rocznym zebraniu Dystryktu 6go Zjednoczenia Polsko Rzymsko-Katolickiego dokonano wyboru władz, na czele którego stanęła Leona Wozińska. Jest ona znaną działaczką społeczną i narodową a w ZPRK pełniła różne funkcje, będąc swego czasu Dyrektorką Zarządu Głównego, oraz sekretarką ostatniego Sejmu ZPRK. Ale oprócz zainteresowania się sprawami Zjednoczenia jest ona również znaną ze swej działalności w ZNP, będąc przewodniczącą Wydziału Kobiet przy Milwaukee Society, jest dyrektorką Międzynarodowego Instytutu w Milwaukee, oraz sekretarką Kongresmana Klemensa Zabłockiego.

Polonia Milwaucka pamięta specjalnie jej ofiarną i wydajną pracę jako sekretarka wykonawcza Komitetu Millenium, którego była duszą i inspiracją. To też nic dziwnego, że Zjednoczeńcy wybrali ją jednogłośnie na to ważne i odpowiedzialne stanowisko.

Równocześnie zostali wybrani do zarządu Dystryktu: ks. Józef Betliński — kapelan; Martin Price, wiceprezes; Sally Gregory, sekretarka; Edwin Pugens, sekretarz finansowy i Stella Klatt, skarbniczka.

Wybory przeprowadził sprawnie dr Edward Tomasik, wiceprees zarządu głównego Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Sprawa zapobiegania ciąży

Kontrowersyjna sprawa zapobiegania ciąży lub jej przerywania przez lekarzy pokutuje od lat w naszym stanie i do dnia dzisiejszego nikt nie wie dokładnie czy tego rodzaju praktyka jest legalna czy nie.

Ostatnio w legislaturze stanowej asemblyman Gerald Kleczka zgłosił rezolucję która zakazuje w ogóle jakichkolwiek operacji zdążających do przerywania ciąży. "Rezolucja ta zdąża do wyjaśnienia wreszcie całej sprawy i zakazania w ogóle w naszym stanie przeprowadzania tego rodzaju operacji, które moim zdaniem są bezprawne", powiedział Kleczka. Dalej stwierdził on, że wróżnych miastach są kliniki, w których przeprowadza się operacje tego rodzaju jawnie. W Madison tygodniowo w klinice są przeprowadzane przeciętnie 90—100 tego rodzaju zabiegi.

Rezolucja jego przeszła większością głosów 83 do 17 i jeśli się stanie prawem to operacje tego rodzaju będą zakazane i jeśli robione to tylko pokątnie.

GUTTES - DOWNSPOUTS
Comercial - Residential
ATLAS HEATING & AIR CONDITIONING
INSURED - BONDED
SINCE 1924
342-7818

ROOFS, GUTTERS, CHIMNEYS, SIDING, CONCRETE, PAINTING
NEW AND REPAIRS
EMERGENCY SERVICE
Save up to 50% Now!
ABCO ASSOCIATES
871-3421
Milwaukee, Wis.

WITKOWIAK FUNERAL HOME
Nowe, śliczne, duże, kompletnie air conditioned, 4 kaplice, 2 oświetlone loty do parkowania. Pierwszorzędna dzienna i nocna obsługa.
529 W. Mitchell Ulica
Naprzeciw Kościoła Św. Stanisława

BRIGHTER CARPETS
Deep steam extraction method used to clean your carpet. Soil is extracted — that's the difference! Special introductory offer.
CALL 332-2555

ATTENTION HOUSE TRAILER OWNERS
Soundproof and Preserve Your Mobile Home Against
WIND, RAIN, HAIL
Reasonable — Free Estimates
Unbelievable Results
At Nominal Cost
ROBERT M. LARSON
484-3550

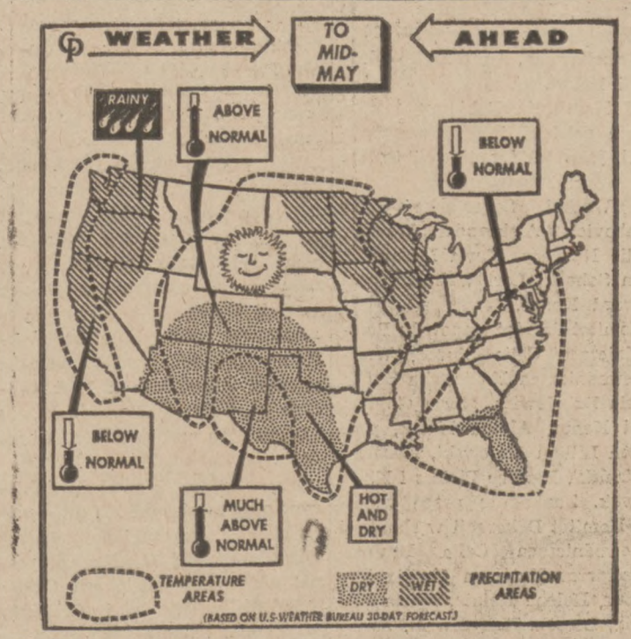

MAPKA POGODY — Według kamunikatu krajowego biura meteorologicznego do połowy maja w północnej części Illinois pogoda będzie wilgotna. W południowej części stanu nieduża ilość opadów. Wysokość temperatury przeciętna. Nieco wyższa od normalnej we wschodniej części.

NOW OPEN AGAIN
IMPERIAL CAR WASH
5209 W. FOND DU LAC AVE.
Completely Remodeled Facilities
Here's **50c** Off on your next car wash
With or Without Gas Purchase
(With This Ad)
Expires June 1, 1971

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO – MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Pisze Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana. Telefon: TIlden 4-2997

Bankiet Polonii E. Chicago Na Cześć R. A. Pastrick'a Dużym Sukcesem

1,500 Osób Na Sali Św. Stanisława B. i M.

Federacja polskich Organizacji miasta East Chicago, zrzeszająca ponad 30 jednostek organizacyjnych, urządziła w sobotę, dnia 3-go kwietnia 1971 roku, wielki, imponujący Bankiet ku czci Kontrolera miasta East Chicago, pana Roberta A. Pastrick'a, serdecznego Przyjaciela zorganizowanej Polonii nie tylko miasta East Chicago, ale całego rejonu Calumet.

Bankiet odbył się w Sali Parafialnej Św. Stanisława B. i M. Około 1,500 osób zasiadło do Kolacji Bankietowej, podczas gdy około 500 Osób nie można było wpuścić na Salę ze względów ubezpieczeniowych. Policja miała ręcę pełne pracy i znakomicie wykonała powierzoną jej pracę. Ład i porządek panował wszędzie, dookoła Sali Parafialnej, na lotach parkowania i ulicach. Całej Policji należą się słowa uznania za naprawdę wzorową pracę dla ładu i porządku, przed Bankietem, w czasie i po Bankiecie.

Bankiet okazał się nadzwyczajnym sukcesem dzięki mozolnej, intensywnej, rzetelnej pracy całego Komitetu z Przewodniczącym, b. Szefem Policji i obecnie Probacyjnym Oficerem Sądu Kryminalnego, panem Władysławem Rączkowskim, na czele. Kierownictwo pana Rączkowskiego przyczyniło się w dużej mierze, do sukcesu tego Bankietu.

W Komitecie służyli i rzetelnie pracowali: Przewodniczący Władysław Rączkowski, trzech Wiceprzewodniczących: Józef Mazur, Marta Bogusz i Alvina Kmąk; Sekretarka Józefina Dombrowska i Kasjer Franciszek Rokicki; w Komitecie Doradczym byli: Przewodniczący Józef Mazur, Wiceprzewodnicząca Maria Retegan, Dorota Almonson, Chester Bailor, Jan Borowiec, Marta Bogusz, Celia Brainer Alvina Kmąk, Connie Kwaśny, Edward Majewski, Władysław Rakoczy, Władysław Slamkowski, Celia Siurek i Alfred Tracy. Komitet Biletów tworzyli. Przewodniczący Franciszek Falgier, Wiceprzewodnicząca Dorota Almonson, Wincenty Kucharski, Patricia Lipkovich, Józef Mazur, Bernice Pieters, Mary Retegan, Helen Reed Stanisław Surman, Emily Witczak, Jean Trinkle, Krystyna Malek, Charles Malek, Marge Surdzial Connie Kwaśny, Andrzej Sylwestrowicz, Robert Dryjański i Edward Teles. Komitet Programu zasilili: Przewodnicząca Marta Bogusz, Wiceprzewodnicząca Doris Dubiel, Julia Kreczmer, Maria Preneta, Alicja Spilewski, Marta Wasiak, Helena Wojciechowska, Anna Zipko i Edward Lukawski.

W Komitecie Reklamy, tak w prasie polskiej jak i amerykańskiej, jako też i radiowej, usilnie pracowali: Przewodniczący Tadeusz Wachel, Sekretarka Clara Tonkovich, Aleksander Wachel, Millie Nauracy, Maria Majewska, Jean Sohacki Lori Wahadło, oraz Edward Kenar.

Komitet Przyjęć stanowili: Przewodnicząca Celia Siurek, Wiceprzewodnicząca Franciszka Sufak, Maria Dziadowicz, Maria Gaynor, pani Kenar, Alvina Kmak, pani Obłoń Lillian Majewski, Karolina Rudziński, Bernice Pieters i Klara Nowak. Znakomitą pracę wykonał Komitet Dekoracji w składzie: Przewodnicząca Celia Brainer, Współprzewodnicząca Cecilia Banasiak, Helene Kalata, Maria Kovacik, Loretta Hanyzewski, Antonina Grzych, Maria Dziadowicz i Józefina Dombrowski. Komitet Kuchni, który zadowolił wszystkich Smakoszy dobrych potraw, tworzyły: Przewodnicząca Dorota Trojnar, Wiceprzewodnicząca Helena Wojciechowska i Ann Zipko; Komitet Bufetów zadowolili: Przewodniczący Edward Majewski, Wiceprzewodniczący Władysław Kula, Chester Bailor, John Medwetz, Jan Piwkiewicz, Andy Pogorzelski Franciszek Nowak, Robert Spilewski, Antoni Borowski, Władysław Mszar, Jan Obremski, Stanisław Rozumowicz, Tony Karmarczyk, Henryk Kowal, Jan Nauracy, George Almonson, Jan Wojcik Jr. Bob Dryjański, Frank Szarkowicz, John Haburoy i Anthony Kreczmer.

Komitet Gospodarczy tworzyli: Przewodniczący Tadeusz Bogusz, Wiceprzewodniczący Mehilo Keseley, Ed Kowal, Mike Sohacki, Joe Nauracy i Andy Zipko; Komitet ładu i porządku tworzyli: Asystent Szefa Policji, Roman Sapyta i Szef Straży Pożarnej, Czesław Prusiecki.

Program Bankietowy był bardzo piękny i udany. Program otworzył Przewodniczący Władysław Rączkowski, witając wszystkich na Sali Obecnych, hymny: amerykański i polski odśpiewała pani Misiukiewicz przy akompaniamencie pani Grembowicz, inwokację zaś, narodową i braterską, w duchu katolickim wygłosił Proboszcz Parafii Św. Jana Kantego, ks. Michał Tomaszewski. Z kolei po spożyciu kolacji, pani Marta Bogusz powołała na Toastmistrza Komisarza Okręgu XV ZNP, pana Tadeusza Wachel który, po mistrzowsku, spełnił powierzoną Mu funkcję.

Pięknie przemówił Mayor miasta East Chicago, Dr. Jan B. Nicosia, podobnie jak i Reprezentantka Polek Amerykanek, pani Ewa Kwaśny. Naprawdę miłym dla oka i pięknym momentem Programu była deklamacja panienki, Anny Brzęk, która wręczyła też Żonie honorowego Roberta Pastrick'a, Ruth Ann bogaty bukiet czerwonych róż. Pani Pastrick, wzruszona tym, rozpłakała się i serdecznie podziękowała 'wszystkim Polakom za tak uczuciowe Jej przyjęcie".

Gości przedstawił Przewodniczący partii Demokratycznej powiatu Lake, pan Jan Krupa, gorący Obrońca Wszystkiego, co Polskie, co nasze.

Przemówił też Kongresman Ray Madden, nawołując Obecnych do poparcia kandydatury Roberta Pastrick'a na Mayora miast East Chicago, wspomniał też Kongresman Madden o zasługach Polonii rejonu Calumet, Jej wartości i SIŁE OBYWATELSKIEJ.

1,500 Osób powstało, gdy Toastmistrz Tadeusz Wachel powałał do głównego przemówienia honorowanego przez całą Polonię Kontrolera Miejskiego, pana Roberta Pastick'a, obecnie kandydata na urząd Mayora. Oklaski i owacje nie miały końca, po 5 minutach Goście uciszyli się, aby wysłuchać naprawdę imponującego przemówienia pana Pastrick'a. Głęboko wzruszony "tym, co widzę, jestem niezmiernie wdzięczny Polonii za tak gościnne przyjęcie mojej małżonki, Mateczki siedmiorga moich dzieci" pan Pastrick przedstawił swoje poglądy na urząd Mayora i przyrzekł "w miarę moich mozliwości i zdolności pracować dla Wszystkich Obywateli Miasta East Chicago". Pan Pastrick wyraził słowa czci i szacunku dla zorganizowanej Polonii, która w "Jego opinii, jest silnie zorganizowana i tak swietnie pracująca, dla dobra Rodzin i Współobywateli East Chicago". Pan Pastrick prosił o poparcie Jego kandydatury we wtorek, dnia 4 maja b. r. i głosowanie na Niego. Pięknym momentem było przedstawienie wszystkich Członków Rodziny przez pana Roberta, co Obecni przyjęli bardzo życzliwie.

Pod przewodnictwem "Władka Rączkowskiego", przy pomocy t. zw. "altar boys", odśpiewano na cześć pana Pastrick's "Sto lat niech żyje Robert Pastrick", co znów, zyskało aprobatę wszystkich na Sali Gości.

aprawdę patriotyczną benedykcję wygłosił Proboszcz Parafii Św. Michała Archanioła z East Chicago ks. Edward Brzostowski, ku najwyszemu zadowoleniu Obecnych.

Na zakończenie pani Misiukiewicz odśpiewała pięknie dwie piosenki po angielsku i po polsku a Wszyscy później bawili się do późnej nocy przy dźwiękach Orkiestry Wally Woods i Orkiestry "Dynamics". Bankiet ten był wielkim tryumfem dla zorganizowanej Polonii miasta East Chicago — był On przełomowym momentem w obecnej kampanii prawyborczej i można sądzić, że pan Robert Pastrick wraz z całą Rodziną na długie lata pamiętał będzie tę Wspaniałą Imprezę Federacji Polskich Organizacji Miasta East Chicago.

Kalendarz Imprez w Obozie 1971 r.

Sobota, 1 maja — godz. 5 po poł.: — Wieczorek Instalacyjny Stow. Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego. Po programie i kolacji zabawa taneczna.

Niedziela, 11 lipca — Piknik Grupy 2431 ZNP Tow. im. J. Piłsudskiego.

Niedziela, 18 lipca — Piknik Okręgu 15 ZNP.

Niedziela, 25 lipca — Piknik Placówki 15 SWAP z Gary.

Niedziela, 8 sierpnia — Piknik Klubu Sportowego Syrena z East Chicago.

Niedziela, 15 sierpnia — Piknik Gminy 127 ZNP z Gary.

Niedziela, 22 sierpnia — Piknik Grupy 912 ZNP z Gary.

Niedziela, 29 sierpnia — Piknik Stow. "Dom Polski".

Piątek, 31 grudnia — Bal Nocy Sylwestrowej Klubu Polskiego Nowej Emigracji z Gary.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

1 maja, o godz. 5 po poł.—Bankiet Instalacyjny z zabawą taneczną Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego, w sali obozowej.

8 maja, o godz. 8 wiecz. — "Majówka" zabawa taneczna K.S. Syrena, w sali Legionu Amerykańskiego, 4003 Alder ul., w Indiana Harbor.

29 maja, o godz. 8 wiecz.—"Majówka", zabawa taneczna Tow. Sikorskiego, Gr. 3095 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Orkiestra "Polonez".

Kozlowski Ubiega Się Na Urząd 'Councilman at Large'

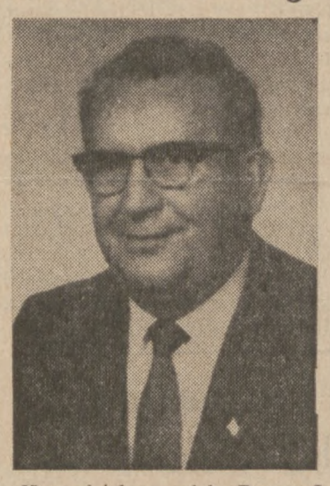

Nasz dzielny rodak Bruno I. Kozlowski ubiega się na urząd Councilman At Large w mieście Hammond, w prawyborach partii demokratycznej we wtorek, 4go maja. Jako członek Legionu Amerykańskiego Post 428 im. Pershinga i Posterunku VFW No. 8141, kasjer Unii Robotniczej USSW No. 1386 ,AFL-CIO, przynależny do par. św. Kazimierza z żoną Gertrudą (z domu Burski), synem Ronaldem i córeczką Karolcią, nasz Bruno Kozlowski jest zawsze z Polonią i widzimy go zawsze na imprezach polonijnych w mieście Hammond. Jest on w pełni kwalifikowany na urząd Councilman At Large i będzie godnym reprezentantem Polonii na tym urzędzie.

"Pamiętajmy o naszym rodaku: Bruno I. Kozlowski, Nr. 21-A, na balocie partii demokratycznej w dniu 4go maja. (PRM)

Ks. Prałat Uliński w Indiana Harbor

Ks. Prałat Edmund Uliński

W niedzielę, dnia 2-go maja, w kościele św. Jana Kantego, przy 139-ej i Pulaski ul., w Indiana Harbor, o godz. 9:30 rano Sumę św. z uroczystości Matki Bożej Królowej Polski odprawi w języku polskim oraz kazanie wygłosi ks. Prałat Edmund Uliński.

Urodzony w Polsce w 1918 roku uzyskał stopień doktora teologii w Katolickim Uniwersytecie w Paryżu, jako też doktora prawa kościelnego. W służbie Bożej spędził szereg lat w Świętej Rocie w Rzymie. W 1969 roku zawitał do Kanady, gdzie jest Prałatem w diecezji katolickiej.

Ostatnio zawitał w odwiedziny do rodziny w East Chicago, Indiana. Na zaproszenie proboszcza parafii św. Jana Kantego, ks. Prałat Edmund Uliński odprawi nabożeństwo niedzielne, Sumę św. o godz. 9:30 rano, w niedzielę, dnia 2-go maja, dzień, który łączy się z uroczystościami Trzecio-Majowej Konstytucji.

Spodziewane jest, że nasi parafianie wypełnią kościół św. Jana Kantego, by nie tylko usłyszeć wybitnego polskiego kapłana, lecz zarazem uczcić z Nim uroczystość Matki Bożej Królowej Polski łącznie z rocznicą Konstytucji Trzeciomajowej.

Zapraszamy na Instalację

Już w sobotę, dnia 1-go maja, o godz. 5 po poł. w sali obozowej (3 mile na południe od US 30 i Highway 51) odbędzie się doroczny Wieczorek Instalacyjny zarządu Polonijnego Ośrodka Młodzieżowego na stan Indiana.

Tym razem będzie to szczególna instalacja, ponieważ po raz pierwszy w historii młodej (12 lat) organizacji na czele zarządu stanie niewiasta w osobie dzielnej liderki pani Zofii Niepokój.

Już tylokrotnie podkreślano, że Obóz to jedyne miejsce, gdzie nasza Polonia z różnych organizacji może wspólnie się spotkać i zabawić.

Niech więc to hasło stanie się przyzwyczajeniem dla wszystkich i spotykajmy się jak najczęściej w Obozie — na łonie natury — zdala od wielkomiejskiej wrzawy i zakopconego z fabrycznych kominów powietrza.

Serdecznie wszystkich zapraszamy na obiad o godz. 5 po poł., w sobotę, 1-go maja w Obozie. Bezzwłocznie po krótkim programie zabawa taneczna. — A. D.

Ważne Zebranie Grupy 1810 ZNP w East Chicago, Ind.

Nominowanie Kandydatów Na Posłów Do Sejmu 36 ZNP i Komisarza oraz Komisarkę Okręgu 15 ZNP

Podajemy do wiadomości członkowstwu, że w niedzielę, 9 maja br., w sali Klubu Syrena, 602 W. 151th Street w East Chicago, Ind., o godzinie 2 po południu odbędzie się bardzo ważne zebranie członkostwa grupy, w programie którego jest przeprowadzenie nominacji kandydatów na posłów do Sejmu 36 ZNP, których wybór nastąpi we właściwym czasie na wiecu Gminy 83 ZNP i nominacja kandydata na Komisarza i Komisarkę Okr. 15 ZNP, których ostateczne zatwierdzenie nominacji nastąpi na wiecu Gminy 83 ZNP, a wybór na Sejmie przez posłów naszego Okręgu 15 ZNP, oraz uzupełnienie delegatury grupy na wiec wyborczy Gminy 83 ZNP. Jest też wiele innych ważnych spraw do omówienia i zadecydowania, w łącznie z omówieniem sprawy urządzenia pikniku w 1971 r. na gruntach Polskiego Ośrodka Młodzieżowego.

Z uwagi na ważność porządku obrad, zarząd apeluje do członkostwa o liczne i punktualne przybycie na zebranie, oraz przypomina, że obowiązkiem członka czy członkini jest brać udział w zebraniach swej organizacji, a tymbardziej w tak ważnym zebraniu grupy w niedzielę, 9 maja 1971 r. Sekretarz finansowy już od godziny 12:30 będzie przyjmował wpłaty asesmentów.

Z upoważnienia za zarząd: — Józef Trybuła, sekr. prot.

Dziennik Związkowy

Dziennik Związkowy jest do nabycia pod następującymi adresami:

Community News Service
515 Conkey St.
Hammond, Indiana 46324
Tel. WI 1-7600

Franklin Pharmacy
1517 Franklin St.
Michigan City, Ind. 46360
Tel. 874-8712

Harbor News Agency
1710 Broadway
Indiana Harbor, Ind. 46312
Tel. 398-2878

J. Kubacki
911—150th St.
East Chicago, Ind. 46312

Nassau & Thompson, Inc.
810-12 W. Chicago
East Chicago, Ind. 46312
Tel. BA 1-5969

Whiting News Agency
1417—119th St.
Whiting, Indiana 46394
Tel. 659-0775

J. Włodarski
799 N. Olive St.
South Bend, Indiana 46628
Tel. 232-9236

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z.N.P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N. J. 07307 Tel. 798-3057

Pod Znakiem Zbliżającego Się Walnego Sejmu Związkowego

Miesiące kwiecień i maj, to dwa ważne miesiące z okazji zbliżającego się walnego Sejmu Związkowego, jaki odbędzie się w Pittsburghu w dniach od 19 do 25 września 1971 r.

Miesiąc kwiecień, to wyznaczony miesiąc ku czci prezesa ZNP Alojzego Mazewskiego i pracownicy w okręgach czynią starania, a także rywalizują, w akcji zapisywania nowego członkowstwa, by osiągniętymi rezultatami znaleźć się na liście przodujących.

Miesiąc maj, to czas wyboru posłów na sejm, więc osiągnięcie jak najlepszych rezultatów werbunkowych wpłynie niezawodnie na wybór kandydatów.

Sprawy zliżającego się walnego Sejmu już są przedmiotem dyskusji w poszczególnych grupach i gminach. Były przedmiotem sejmiku Wydziału Kobiet Okr. 8 w dniu 4 kwietnia w miejscowości Ellwood City, Pa. na sejmiku Wydziału Kobiet Okr. 4 ZNP, dnia 18 kwietnia w Syracuse, N. Y., oraz będzie przedmiotem dyskusji na Sejmiku Wydz. Kobiet Okr. 3-go 16 maja, w Schenectady, N. Y.; na Sejmiku Okr. 4 dnia 16 maja, w Buffalo, N. Y., oraz na Sejmiku Okr . 8 w Pittsburghu dnia 16 maja br.

Wszystkim pracownikom pracującym na niwie werbowania nowego członkowstwa życzymy osiągnięcia najlepszych sukcesów dla dobra ZNP. Harmonijna i ofiarna praca buduje zaś praca oparta na krytyce złej, szkodzącej Związkowi powinna być tępiona w życiu organizacyjnym przez zarządy w gminach i grupach i przez tych członków, którym zależy na budowie ZNP.

Z Wieczorku Gminy 20 ZNP Na Cześć Katarzyny Rybińskiej

Jersey City. — Na miesięcznym zebraniu w lutym br. Gm. 20 ZNP urządziła po obradach niespodziankę dla wiceprezeski, która pracowała na niwie ZNP przez 27 lat, Katarzyny Rybińskiej-Bruckmann.

Prezes Ignacy Kąkolewski wręczył jej Medal Zasługi nadesłany przez Zarząd Centralny, a Jadwiga Zaleska, która objęła po niej urząd wiceprezeski, wręczyła jej korsaż. Licznie zebrane delegatki i pracownicy związkowi wyrazili jej oklaskami uznanie życząc dalszej współpracy dla dobra ZNP.

Donacje Na Kolegium ZNP

Cambridge Springs, Pa. — Prezydent Kolegium Związkowego — Alliance College dr. Henryk Parciński otrzymał od p. Horace W. Nuss, superintendenta of Carnation Milk, ofiarę pieniężną na rozwój Szkoły Związkowej w sumie $2,000. Nie jest to pierwsza tego rodzaju donacja ofiarowana przez tą handlowo-mleczarską przetwórnię.

* * *

Członkiem i zarazem sekretarzem Rady Szkolnej Kolegium ZNP, jest Edward F. Sitnik, znany związkowiec i pracownik na polu zbierania ofiar pieniężnych na rozbudowę Szkoły Związkowej.

W ub. miesiącu przekazał on Bibliotece Kolegium cenne dary ofiarowane przez Tomasza Augustyniaka z Enfield, Conn., który jest członkiem Grupy 1088 ZNP w Thompsonville, Conn.

Ofiarowane dary obejmują spis i autografy wszystkich posłów do Sejmu Ustawodawczego Rzeczypospolitej Polskiej z 1920 oraz płyta nagrana z "Pana Tadeusza" Adama Mickiewicza.

Zainteresowani związkowcy składaniem jakichkolwiek darów dla Szkoły Związkowej proszeni są skomunikować się z przewodniczącym Rady Szkolnej Cenzorem ZNP. adw. Władysławem Dworakowskim albo z Rektorem Alliance College dr. Henry Parciński, Cambridge Sprins, Pa. 16403.

Dwa Występy "Kujawiaków" Przy Gminie 116 ZNP

South River, N. J. — Na zaproszenie Gminy 116-ej, której prezesem jest Bronisław Trzaska, gościć będzie znany zespół tańców i pieśni "Kujawiaki", zespół studentów i studentek w Kolegium Związkowego — Alliance College z Cambridge Springs, Pa., który da dwa przedstawienia w niedzielę, 9-go maja br.

Pierwszy występ o godz. 2-ej po poł., drugi o 8-ej wieczór w audytorium Sayreville War Memorial High School przy Washington Road w Sayreville, N. J. Już teraz można zakupować bilety lub rezerwować miejsca zgłaszając się do Jay's Beauty Shop, tel. 257-2263.

Polonia z okolicznych miejscowości będzie miała po raz pierwszy okazję podziwiać sławny dziś zespół śpiewaczo taneczny, który pod kierownictwem choreografa Jana Sejdy występował we wszystkich niemal większych miastach Ameryki jak Chicago, New Yorku, Detroit, Buffalo, Filadelfii, a także w Białym Domu, gdzie podziwiany był przez Prezydenta Johnsona.

Piękne dekoracje, cenne i barwne stroje ludowe polskie z wszystkich dzielnic Polski, kapela wiejska, tradycje, zwyczaje i obyczaje polskiego ludu wiejskiego, uzupełnią 2-godzinny bogaty i piękny program całego zespołu. Przewodniczącą przygotowania jest Romana Chrzanowska.

Dr. Inżynier Piotr Karłowicz Zaszczytnie Wyróżniony

Filadelfia, Pa. — Dnia 11 grudnia 1970 r., dr. inżynier Piotr Ostoja Karłowicz, został zaszczytnie wyróżniony i nadano mu Wielki Krzyż Komandorski Eloy Alfaro.

Ceremonia odbyła się w Kaplicy Narodów Zjednoczonych w New Yorku, odznaczenia dokonał komandor dr. Ambasador do U.N., Henry Erdes w asyście wicekanclerzy Kapituły tegoż Krzyża profesorów-doktorów Ronald'a Jarvis, Rodgers Bell, Oswald Lavinter i innych gości.

Wyróżniony dr. Karłowicz jest członkiem i byłym sekr. protokółowym Grupy 342 ZNP i z tej okazji prezes ZNP adw. A. Mazewski i komisarz Okr. 6 ZNP A. Górski przesłali życzenia gratulacyjne.

Wyróżnienie zasłużonego rodaka, nastąpiło na wniosek Kolegium Stosowanych Nauk Ścisłych w Londynie, gdzie inż. Karłowicz otrzymał stopnie naukowe i dyplomy, między innymi "Doctor of Science" w 1970 r.

Odznaczenie Eloy Alfaro otrzymał za osiągnięcia naukowe dla dobra ludzkości między innymi za wynalazki z dziedziny chemii i fizyki i opracowanie oraz wydanie dzieł w języku angielskim.

W laboratoriach USA Ordnance Dept., został odznaczony dyplomem honorowym Dept. Army USA.

W 1947 r. przybył z żoną i córką do St. Zj. po długiej tułaczce. Walczył w kampanii wrześniowej 1939 r., brał udział w podziemiu i walczył w Powstaniu Warszawskim 1944 r., w Filadelfii należał do wielu organizacji i od lat jest kierownikiem "Research and Development Laboratory w Filadelfii, Pa.

"Święcone" i Zabawa Gm. 192 ZNP

Clark, N. J. — W sobotę, 1-go maja Gmina 192 ZNP urządza dla delegatów Związkowców tradycyjne "Święcone", które połączone z zabawą taneczną odbędą się w znanym lokalu Augie's Colonial Room, pnr. 27 Westfield Ave., Clark, N. J. Początek o 6:30 wieczór.

Przewodnicząca Magdalena Versysky z dalszym komitetem zapraszają członków i sympatyków na miły wieczorek z atrakcjami i niespodziankami. Przy suto zastawionym stole, każdy spędzi miło wieczór.

Wieczorek Pułaski Republican League

Brooklyn, N. Y. — Znana w powiecie Kings Liga Pułaski Republican League, której prezesem jest Stefan Markowski, znany związkowiec, prezes Gminy 84 ZNP, urządza w sobotę, 1-go maja, wieczór doroczną kolację połączoną z zabawą w sali Polskiego Domu —Prospect Hall, 263 Prospect Ave.

W czasie programu złożone będzie uznanie Reginie Didyk, zasłużonej pracowniczce w życiu Polonii, sprawującej urząd sekretarki prezesa Borough of Richmond i członkinie Federation of Womens Republican Clubs.

Brać związkowa i członkowie Ligi proszeni są o wzięcie udziału i porozumienia się z prezesem Markowski, 103—74th St., Brooklyn, N. Y. 11209.

Z Instalacji Gminy 12 ZNP

Erie, Pa. — Instalacyjne zebranie Gm. 72 ZNP, połączone z bankietem odbyło się dnia 20 lutego, wieczór, w Domu Związkowym, 557 E. 21 St. Gościem honorowym był wicecenzor Kazimierz Lotarski, który zaprzysiągł wybrany na 1971 r., zarząd w składzie: prezes Antoni Akus, wiceprezesi: Gertruda Nowicka i Piotr Garnowski, sekr. Henrietta Bagińska, sekr. fin. Helena Szymanowicz, kasjerka Julia Kabasińska, marszałek Wojciech Wolski, podmarszałek Franciszek Kamiński. Oprócz wicecenzora Lotarskiego, przemawiała również dyr. ZNP Helena Szymanowicz.

Zebrania Organizacyjne

Filadelfia, Pa. — Na terenie Gminy 1-ej ZNP odbyły się ostatnio w ramach przygotowań do Walnego Sejmu ZNP, dwa ważne zebrania organizatorskie. Pierwsze spotkanie pracowników miało miejsce dnia 16 kwietnia, drugie dnia 23 kwietnia br., w czasie od 6 wieczór, w sali Domu Związkowego, pnr. 2512 E. Clearfield Street.

Zebraniu rozwojowemu przewodniczyła jedna z najlepszych organizatorek Genia Gunther, — przew Kom. rozwoju Gminy 1-ej. Uczestników witał również prezes dr. Walter Golaski, prezes Gminy 1-ej. Uczestniczyli organizatorzy, sekretarze i pracownicy biorący udział w akcji zapisywania nowych członków. Tematem dyskusji były polisy asekuracyjne, ich rodzaje i raty płatności.

S. Średziński o Kolegium

Linden, N. J. — Stanley Średziński, który jest alumnem Szkoły Związkowej 1916 r. i który pamięta pierwszego rektora Szkoły ZNP Romualda Piątkowskiego, stale reklamuje warunki rozwojowe Kolegium Związkowego. W swoim miesięcznym biuletynie zawsze znajduje miejsce na kilka wizerunków podkreślających konieczność i ważność rozbudowy tej polskiej szkoły kolegialnej. W ostatnim biuletynie między innymi zamieszczając wizerunek rektora R. Piątkowskiego podkreśla wokół portretu napisy — Veritas-vincit-Sursum corda-Patria fidelis-te Nosce ipsum. Zarządcą Kolegium w 1912 r. był Marian B. Stęczyński. Na innym wizerunku widnieje napis pod Alliance College—Amor-Vincit-omnia oraz polski napis "Z prawdą do ludzi jak z jeżem do psa".

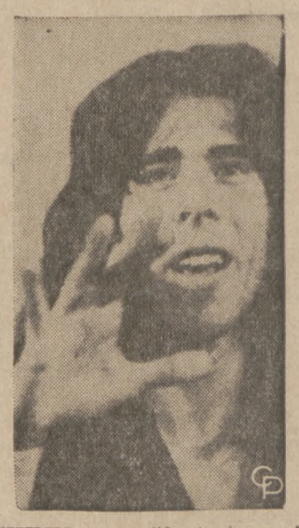

CHINY . . . "fantastyczne", oświadczył po powrocie do domu uczestnik amerykańskiej ekipy ping-pongowej, — która odbyła sportowe tourne po Chinach Mao Tse-tunga. 19-letni Glenn Cowan powiedział również reporterom w Los Angeles, że premier Czou En-lai jest "bardzo inteligentny i wszechstronny" . . .